WTOREK |18|04|2023|

GAZETA OLSZTYŃSKA

137 LAT

GAZETA CODZIENNA WARMII I MAZUR WYDAWANA OD 1886 r.

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

BEZGORSETU NIERUCHOMOŚCI

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 2 418 NR 75 (21027)

KTO DOSTANIE A, MOŻE IŚĆ DO WOJSKA

Fot. Andrzej Mielnicki

CHOĆ OD PIĘTNASTU LAT NIE MA JUŻ POBORU, TO CO ROKU TYSIĄCE MĘŻCZYZN I KOBIET STAJE DO KWALIFIKACJI WOJSKOWEJ, KTÓRA JEST OBOWIĄZKOWA. CI, KTÓRZY SĄ ZDROWI, OTRZYMUJĄ KATEGORIĘ A I SĄ UZNAWANI ZA ZDOLNYCH DO CZYNNEJ SŁUŻBY WOJSKOWEJ. \3

SPORT CODZIENNIE

TOPNIEJE PRZEWAGA STOMILANEK \22

WODA I BŁOTO WSZĘDZIE. CO TO BĘDZIE? \23

POWSTANIE LISTA HAŃBY \24

DYSCYPLINARKA DLA ADWOKATA \5

TO BYŁ NAJWIĘKSZY KONWÓJ Z POMOCĄ \7

ŁĄCZĄ TRADYCJĘ Z NOWOCZESNOŚCIĄ \14

NIE DAJMY SIĘ NABRAĆ NA SZYBKIE PRZEMIANY \15

CUKRZYCA DOBIERA SIĘ DO DZIECI \9

ISSN 0137-9127

9 770137 912026 16

eprasa.pl 0fbf44e1c9

ORLEN Z POMOCĄ USA ZBUDUJE REAKTORY ATOMOWE

Amerykański EXIM Bank deklaruje 3 mld dol., a agencja DFC – 1 mld dol. na rozwój reaktorów BWRX-300 w Polsce przez spółkę Orlen Synthos Green Energy – poinformował wczoraj ambasador USA Mark Brzezinski. W ambasadzie USA w Warszawie podpisano listy intencyjne w tej sprawie.

Jak wskazano, list intencyjny z EXIM Bankiem mówi o 3 mld dol. finansowania projektu, natomiast list z DFC (Development Finance Corporation) – o możliwości wsparcia 1 mld dol. budowy dwóch pierwszych elektrowni z reaktorami BWRX-300, zaprojektowanych przez firmę GE Hitachi Nuclear Energy (GEH).

„Polska potrzebuje nowych rozwiązań energetycznych, by ochronić się przed wpływami Rosji, by spełnić zobowiązania klimatyczne i napędzać rozwój gospodarki. Firma GE Hitachi to zaufany partner, który może dostarczyć takich rozwiązań" – ocenił ambasador USA Mark Brzezinski.

Prezes PKN Orlen Daniel Obajtek – obecny podczas uroczystości podpisania listów intencyjnych między amerykańskimi EXIM Bankiem i Development Finance Corporation a spółką Orlen Synthos Green Energy (OSGE) – zapowiedział, że jeszcze w poniedziałek poda pierwsze, wstępne lokalizacje dla reaktorów BWRX-300 w Polsce. Jak się okazało, znajdują się one w pobliżu Ostrołęki, Włocławka, Stawów Monowskich koło Oświęcimia, Dąbrowy Górniczej, Nowej Huty, Specjalnej Strefy Ekonomicznej Tarnobrzeg – Stalowa Wola oraz okolic Warszawy.

„Daniel Obajtek zastrzegł, że miejsca te będą musiały być poddane trwającym ok. dwa lata badaniom. Kolejne wstępne lokalizacje zostaną podane pod koniec roku" – dodał prezes PKN Orlen, który zwrócił uwagę, ze Polska będzie drugim państwem po Kanadzie, gdzie powstanie reaktor SMR (mały jądrowy reaktor modułowy). „Myślę, że ten reaktor powstanie na przełomie 2028-2029. To jest dobra informacja dla całej gospodarki. To jest bardzo szybkie tempo" – ocenił Daniel Obajtek, który zaznaczył, że małe reaktory nie wykluczają inwestycji w duży reaktor. „To jest energetyka jądrowa, która się uzupełnia. Można to szybko budować" – dodał Daniel Obajtek.

Prezes PKN Orlen poinformował, że w inwestycjach w SMR wezmą udział polskie firmy. „To jest około 300 firm, które będą zaangażowane w procesy inwestycyjne" – powiedział Daniel Obajtek. Według niego podpisanie „tak ważnych listów" przez banki, przez agencje amerykańskie, które są kontrolowane przez amerykański rząd, przez Kongres pokazuje, „że technologia SMR jest technologią możliwą do implementacji, możliwą do zrealizowania". „Myślę, że zaczęcie tej inwestycji nastąpi w ciągu 2-3 lat" – ocenił.

Fot. PAP/EPA STEPHANIE LECOCQ

Elektrownia jądrowa

Jak wskazano we wczorajszej informacji OSGE, chęć zaangażowania w projekt budowy floty reaktorów SMR wyraziły także polskie banki: PKO BP, Pekao, BGK oraz Santander Bank Polska.

Wsparcie EXIM Banku i DFC ogłosił ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce Mark Brzeziński podczas uroczystości z udziałem m.in. przedstawicieli amerykańskiego Kongresu z przewodniczącą Komisji Energii i Handlu Cathy McMorris Rodgers. „tex"EXIM i DFC to rządowe instytucje finansujące rozwój amerykańskiej gospodarki i ekspansję amerykańskich przedsiębiorstw. Wspierając wdrożenie technologii BWRX-300 w Polsce, instytucje te potwierdzają duży potencjał budowy reaktorów od GE Hitachi na całym świecie" – zaznaczono w informacji OSGE.

Zwrócono uwagę, że małe reaktory modułowe (SMR) mogą stać się ważnym elementem polskiego miksu energetycznego, dostarczając stabilną i bezemisyjną energię. „SMR-y będą ważnym elementem transformacji energetycznej Polski, zastępując węgiel oraz pokrywając znaczny wzrost zapotrzebowania na energię elektryczną spodziewany w nadchodzących dekadach" – dodano.

„Prezes Synthosu Michał Sołowow podkreślał podczas uroczystości, że deklarowane w listach intencyjnych pieniądze posłużą do finansowania amerykańskiego wkładu w projekt. Planujemy zbudować fabrykę komponentów do tego typu reaktorów w Europie" – dodał Sołowow.

Prezes Orlen Synthos Green Energy Rafał Kasprów, cytowany w informacji, zauważył, że EXIM Bank i DFC należą do kluczowych instytucji finansowych na świecie. Według niego zaangażowanie tak renomowanych podmiotów w projekcie budowy SMR-ów to „dowód na olbrzymie znaczenie tego projektu nie tylko dla Polski, ale i dla rzędu Stanów Zjednoczonych".

23 marca bieżącego roku w Waszyngtonie podpisano umowę na współfinansowanie rozwoju SMR-a zaprojektowanego przez GEH. OSGE oraz pierwsi klienci z Ameryki Północnej – kanadyjskie Ontario Power Generation (OPG) oraz należący do rządu federalnego USA koncern Tennessee Valley Authority (TVA) – zobowiązali się wyłożyć 400 mln dol. na przygotowania projektu uniwersalnej części elektrowni (standard design) z reaktorem BWRX-300 oraz szczegółowych projektów wykonawczych (detailed design) m.in. dla budynku reaktora wraz ze znajdującymi się wewnątrz urządzeniami, wliczając reaktor.

OSGE rozpoczął proces prelicencjonowania, składając w lipcu 2022 roku do Prezesa Państwowej Agencji Atomistyki wniosek o wydanie ogólnej opinii w sprawie technologii BWRX-300. Firma prowadzi też analizy dotyczące lokalizacji dla planowanej floty reaktorów BWRX-300 – według niej pierwsza elektrownia będzie gotowa przed końcem bieżącej dekady. Szczegóły dotyczące planowanych lokalizacji zostaną przedstawione w kwietniu bieżącego roku.

ŹRÓDŁO: PAP

PREZYDENT WŁOCH Z ORDEREM ORŁA BIAŁEGO

Prezydent Andrzej Duda przyznał Order Orła Białego prezydentowi Włoch Sergio Mattarelli oraz Order Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej I Klasy córce prezydenta Włoch Laurze Mattarelli.

Informację o odznaczeniu prezydenta Włoch oraz jego córki na Twitterze przekazała KPRP.

Przebywający od niedzieli w Polsce z oficjalną wizytą prezydent Włoch spotkał się z prezydentem Andrzejem Dudą i jego małżonką Agatą Kornhauser-Dudą.

Rozmowy prezydentów, jak zapowiadał szef prezydenckiego Biura Polityki Międzynarodowej Marcin Przydacz, miały dotyczyć m.in. spraw politycznych oraz współpracy na forach międzynarodowych pomiędzy Polską a Włochami. Jak przypomniał Przydacz, niedługo w Wilnie ma odbyć się szczyt NATO. „Włochy są ważnym partnerem także w ramach NATO. Kwestie bezpieczeństwa i wzmacniania wschodniej flanki NATO, w tym Polski, będą jednym z elementów tej dyskusji" – zaznaczył prezydencki minister.

Fot. KPRP/ Przemysław Keler

Prezydent Włoch podczas wizyty odwiedzi też Kraków i muzeum niemieckiego nazistowskiego obozu zagłady Auschwitz; w Warszawie natomiast spotka się jeszcze m.in. z premierem Mateuszem Morawieckim, marszałek Sejmu Elżbietą Witek oraz z marszałkiem Senatu Tomaszem Grodzkim.

ŹRÓDŁO: PAP

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk
Igor Hrywna
Michał Podolak
Artur Dryhynycz
wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 0fbf44e1c9

KTO DOSTANIE A, MOŻE IŚĆ DO WOJSKA

Choć od piętnastu lat nie ma już poboru, to co roku tysiące mężczyzn i kobiet staje do kwalifikacji wojskowej, która jest obowiązkowa. Ci, którzy są zdrowi, otrzymują kategorię A i są uznawani za zdolnych do czynnej służby wojskowej.

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

Fot. Monika Nowakowska

Wczoraj ruszyła kwalifikacja wojskowa, która potrwa do 21 lipca. Przed powiatowymi komisjami lekarskimi w kraju stanie ok. 230 tysięcy młodych ludzi, a w naszym województwie ponad 10 tysięcy, w tym prawie 7 tysięcy rocznika podstawowego – a więc urodzonych w 2004 roku. Do kwalifikacji stanie też kilkaset pań, które mają wykształcenie przydatne w wojsku, a więc np. pielęgniarki, psycholożki. Każda z tych osób się dowie, czy może służyć w wojsku, po czym z urzędu zostanie przeniesiona do rezerwy pasywnej. I dla większości z nich na tym zakończy się kontakt z wojskiem.

Kwalifikacja jest po to, żeby sprawdzić, kto jest zdrowy i może służyć w wojsku. Kto dostanie kategorię A, może iść do wojska, ale nie ma obawy, że osoby z kategorią A pójdą tam od razu, bo mundur założą tylko ochotnicy.

— Do wojska trafią tylko ci, którzy tego chcą — mówi płk Artur Lichończak, szef Centralnego Wojskowego Centrum Rekrutacji Ośrodka Zamiejscowego w Olsztynie, zachęcając gorąco do wstępowania do armii. — Wojsko, szczególnie w naszym regionie, cieszy się bardzo dużą popularnością. Dziś co siódmy żołnierz dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej pochodzi z Warmii i Mazur.

Pierwszym krokiem, żeby zostać żołnierzem, jest kwalifikacja wojskowa. A tą przepustką otwierającą drogę do służby wojskowej, ale też do pracy w innych służb mundurowych, np. policji, jest kategoria A. Tę średnio ostatnimi laty otrzymuje ok. 90 proc. stawiających się przed komisje lekarskie. I młodym ludziom zależy na tym, żeby dostać kategorię A, choć kiedyś, jeszcze kilkanaście lat temu, było odwrotnie – wtedy wielu chciało mieć kategorię E lub D.

— Wojsko zmieniło się na korzyść: nie ma przymusu, nie ma tego lęku, agresji u młodych ludzi, że muszą iść do wojska. Jest mniej strachu przed wojskiem — mówi internista Maria Andrzejewska, przewodnicząca Powiatowej Komisji Lekarskiej, która wczoraj zaczęła pracę w Starostwie Powiatowym w Olsztynie.

Za przeprowadzenie kwalifikacji wojskowej na terenie powiatu (miasta na prawach powiatu) odpowiada starosta (prezydent miasta), a ogłaszana jest przez wojewodę na obszarze województwa.

— Wszyscy widzimy, jak wygląda sytuacja geopolityczna, w związku z tym musimy jak najlepiej być przygotowani do obrony naszej ojczyzny. A wiemy doskonale, że główny ciężar tej obrony spocznie na Wojsku Polskim, które musi mieć do tego odpowiednio przygotowanych żołnierzy — podkreślił wczoraj na konferencji w sprawie kwalifikacji wojskowej wojewoda Artur Chojecki. Wojewoda zaapelował do młodych ludzi, aby z należytą powagą podeszli do kwalifikacji wojskowej, żeby stawili się na badania lekarskie, które określą, w jaki sposób najlepiej mogą przysłużyć się naszej ojczyźnie.

W tym roku nowością na kwalifikacji wojskowej jest obecność psychologa w składzie komisji lekarskich. Zgodnie bowiem z obowiązującą od ubiegłego roku ustawą o obronie ojczyzny podczas kwalifikacji są przeprowadzane testy psychologiczne.

— Psycholog na komisji jest potrzebny po to, żeby stwierdzić zaburzenia, które mogą stanowić zagrożenie, jeżeli taka osoba psychicznie zaburzona znajdzie się w wojsku — tłumaczył swoją rolę w komisji lekarskiej w olsztyńskim starostwie Tomasz Domin, psycholog kliniczny.

Wśród tych, którzy stanęli wczoraj do kwalifikacji wojskowej w starostwie powiatowym w Olsztynie, był Igor Frączek. Czy chce być żołnierzem?

— Za wcześnie na taką decyzję — powiedział nam Igor Frączek. — Na razie chcę zdać maturę, w planach mam studia. A jeśli wojsko, to ewentualnie WOT, bo w weekendy mam czas i można pogodzić służbę z pracą i nauką.

Podobnie uważa też Dawid Szul.

— Jeśli wojsko, to raczej w formie weekendowej, a więc bardziej WOT — stwierdził młodzieniec.

Mimo że służba w wojsku jest dobrowolna, to kwalifikacja wojskowa jest obowiązkowa. Za niestawienie się przed komisją grozi grzywna i trzeba też się liczyć z tym, że można zostać doprowadzonym przez policję. Jednak takie przypadki są sporadyczne.

— Stawienie się na kwalifikację to jest budowanie potencjału osobowego obrony naszego kraju — podkreśla płk Lichończak. — To jest wkład każdego z nas w budowanie silnej i bezpiecznej Polski. A bezpieczeństwo jest podstawą wszystkiego.

KATEGORIE ZDOLNOŚCI DO SŁUŻBY WOJSKOWEJ:

— **kategoria A:** zdolny do czynnej służby wojskowej, z wyłączeniem zawodowej służby wojskowej wojskowej, a także zdolność do odbywania służby zastępczej;

— **kategoria B**: czasowo niezdolny do czynnej służby wojskowej w czasie pokoju, co oznacza, że aktualny stan zdrowia nie pozwala na pełnienie tej służby;

— **kategoria D:** niezdolny do czynnej służby wojskowej w czasie pokoju, z wyjątkiem niektórych stanowisk służbowych przeznaczonych dla terytorialnej służby wojskowej;

— **kategoria E:** trwale i całkowicie niezdolny do służby wojskowej w czasie pokoju oraz w razie ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny. Osoba taka nie będzie podlegała już obowiązkowi wojskowemu.

W WILCZYM SZAŃCU WYROŚNIE LAS PRZYJAŹNI

29 kwietnia po raz kolejny społecznicy z kilku krajów posadzą kilka tysięcy drzew wokół hitlerowskich bunkrów w Gierłoży. Ideą jest przesłanie pokoju.

Organizatorami akcji są Nadleśnictwo Srokowo, Centrum Wolontariatu w Kętrzynie, IPA Region Kętrzyn oraz Samorząd Miasta Kętrzyn. Do Ośrodka Edukacji Historyczno-Przyrodniczej „Wilczy Szaniec" przyjedzie młodzież z kilku krajów. — Las Przyjaźni to piękna inicjatywa, która stała się już tradycją łączącą ludzi w obliczu tak smutnych i tragicznych wydarzeń naszego życia. To inicjatywa, która pomimo różnic wiekowych, językowych i kulturowych pozwoli zrozumieć, jak ważny jest pokój, wolność i szacunek dla drugiego człowieka i jak wielką rolę w życiu człowieka odgrywa przyroda — mówi Zenon Piotrowicz, nadleśniczy Nadleśnictwa Srokowo. — Posadzone drzewa przetrwają długie lata. Wyrośnie z nich piękny, gęsty las i to właśnie on ma być symbolem długotrwałej przyjaźni pomiędzy narodami — dodaje.

Fot. Wojciech Caruk

W wydarzeniu wezmą udział m.in. Słowacy, Czesi, Litwini, Ukraińcy i oczywiście Polacy. Będą to m.in. uczniowie z Liceum im. Adama Mickiewicza w Wilnie, harcerze z Chorągwi Wileńskiej, Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza z czeskiej Svietlej Hory oraz przebywająca obecnie w naszym regionie ukraińska młodzież i uczniowie Zespołu Szkół z Ukraińskim Językiem Nauczania w Górowie Iławeckim. — Zapraszamy wszystkich, którzy mają na względzie piękno naszej krainy i pielęgnują pamięć o takich miejscach jak Gierłoż. Nie pozwólmy, aby historia zatoczyła koło i żeby ktoś decydował o naszym być lub nie być. Pokażmy że nie jest nam obcy i obojętny temat wojny, zagłady, zniszczenia, nienawiści. Uzbrojeni w szpadle, dobry humor i zapał do pracy posadzimy kolejne drzewa pamięci. Niech będzie nas jak najwięcej — zachęca Janusz Mazurkiewicz z Centrum Wolontariatu w Kętrzynie.

Jak będzie przebiegała akcja? Społecznicy spotkają się o godz. 9 w Kętrzynie pod Ratuszem, skąd wyjadą do Gierłoży. Rozpoczęcie prac na miejscu jest zaplanowane ok. godz. 10. W planie jest posadzenie kilku tysięcy sadzonek. Organizatorzy proszą o zabranie własnych szpadli, część zapewnią leśnicy. Całość zakończy ok. godz. 13 wspólne ognisko z poczęstunkiem. Goście będą mogli również m.in. zwiedzić obiekt z przewodnikiem. — Na pewno będzie też puszka kwestarska, do której będziemy zbierać pieniądze na cel charytatywny. Jaki to będzie cel? Poinformujemy niedługo — dodaje Mazurkiewicz.

W ubiegłym roku ponad 300 osób posadziło ok. 5000 dębów. W tym roku liczba chętnych już przekroczyła 500.

WOJCIECH CARUK

eprasa.pl 0fbf44e1c9

PRZEZ LIDLA CHCĄ ODWOŁAĆ WÓJTA GIETRZWAŁDU

Przeciwnicy budowy Centrum Dystrybucyjnego Lidla niedaleko Sanktuarium Maryjnego w Gietrzwałdzie nie poddają się. W poniedziałek zakończyli zbieranie podpisów pod wnioskiem o referendum i odwołanie wójta gminy. Zaskarżyli też zgodę budowalną wydaną przez starostwo.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI
s.kryscinski@gazetaolsztynska.pl

Fot. Andrzej Sprzączak

Termin skomplementowania podpisów minął wczoraj (17 kwietnia).

W poniedziałek rano donieśliśmy jeszcze trochę podpisów. W sumie dostarczyliśmy ich około 700 — mówi Jacek Więcek, jeden z inicjatorów referendum w Gietrzwałdzie.

— Pełnomocnik grupy referendalnej dostarczył w poniedziałek rano dwie karty z podpisami. Trwa weryfikacja zarówno nowych podpisów, jak i tych, które były dostarczone wcześniej — informuje Piotr Sarnacki, dyrektor Delegatury Krajowego Biura Wyborczego w Olsztynie.

Żeby referendum mogło się odbyć, inicjatywa jego przeprowadzenia musi być udokumentowana podpisami 10 procent mieszkańców gminy. W przypadku Gietrzwałdu to 525 podpisów. Pełnomocnik grupy referendalnej dostarczał je na raty. Ostateczny termin skompletowania podpisów minął 17 kwietnia.

— Teraz mamy tydzień na ich weryfikację — przypomina dyrektor olsztyńskiej delegatury KBW.

O inicjatywie przeprowadzenia referendum w Gietrzwałdzie stało się głośno dwa tygodnie temu, kiedy policja — na polecenie prokuratury — przeszukała dom Jacka Wiącka. Śledczy szukali podpisów pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum. Mieli je zabrać. Nie wiedzieli, że podpisy dzień wcześniej trafiły do komisarza wyborczego.

Kiedy pełnomocnik grupy referendalnej poinformował dziennikarzy o przeszukaniu w swoim domu, sprawą zainteresowały się media ogólnopolskie. Śledczy nadal nie informują o szczegółach sprawy. Przypominają jedynie, że przeszukanie i żądanie wydania list z podpisami wynikało z prowadzonego przez nich śledztwa.

— Policja wykonała czynności na zlecenie prokuratury w związku z podejrzeniem użycia podstępu podczas sporządzania dokumentów dotyczących wniosku referendalnego — mówi prokurator Daniel Brodowski, rzecznik prokuratury okręgowej w Olsztynie.

Zdaniem wójta Gietrzwałdu podstęp polegał na wprowadzaniu w błąd co najmniej kilkudziesięciu osób, które podpisały się pod wnioskiem o referendum. Oszukani mieli zgłosić się do urzędu gminy po pomoc, a urzędnicy złożyli doniesienie do prokuratury.

— Mieli wyłudzać podpisy, że są przeciw smrodowi z biogazowni albo w związku z ruchem TIR-ów, ale nie wspominali o referendum — twierdzi Jan Kasprowicz, wójt Gietrzwałdu.

O tym, że przeszukanie i próba przejęcia list z podpisami pod wnioskiem o referendum jest poważnym nadużyciem, jest przekonany m.in. Jerzy Szmit, prezes Fundacji im. Piotra Poleskiego, który interweniował w tej sprawie u ministra spraw wewnętrznych i prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobro. Jego zdaniem była to próba ingerowania w demokratyczny proces, którym jest prawo do inicjatywy referendalnej.

— To bardzo niebezpieczny precedens. Dlatego napisałem list otwarty do ministra w tej sprawie — stwierdza Jerzy Szmit.

— Ze swojej strony zaskarżyłem przeprowadzone przez prokuraturę czynności. Skarga trafiła do Prokuratury Generalnej — dodaje Jacek Wiącek.

Inicjatywa referendalna jest prowadzona w cieniu sporu o budowę w gminie centrum dystrybucyjnego sieci sklepów Lidla. Wójt jest entuzjastą pomysłu, a jego przeciwnicy twierdzą, że tak wielka inwestycja jest zagrożeniem zarówno dla krajobrazu kulturowego, jak i funkcjonowania Sanktuarium Maryjnego w Gietrzwałdzie.

— Inwestycja jest planowana na terenie należącym nie do gminy, a do prywatnego właściciela — przypomina Jan Kasprowicz.

— Kiedy pomyślę o setkach TIR-ów, które będą codziennie jeździły pod naszym nosem, to dostaję gęsiej skórki. To już nie będzie ten Gietrzwałd, który znamy — argumentuje Jacek Wiącek. — A to wszystko w pobliżu miejsca, które jest znane z objawień Matki Bożej — dodaje.

— To wielka szansa dla gminy, a kościół nie ma nic przeciw tej inwestycji — ripostuje Jan Kasprowicz.

— Plan zagospodarowania przestrzennego zmieniony na potrzeby budowy Lidla ma wady — przekonuje Jacek Wiącek.

— Z planem jest wszystko w porządku. Starostwo wydało już pozwolenie na budowę — argumentuje Jan Kasprowicz.

— Kilka rodzin sąsiadujących z placem przyszłej budowy zaskarżyło wydanie tego pozwolenia i sprawa trafiła do rozstrzygnięcia do wojewody — stwierdza Jacek Wiącek.

WAŻĄ SIĘ LOSY REFERENDUM W BARTOSZYCACH

Minął tydzień, odkąd inicjatorzy przeprowadzenia referendum ws. odwołania burmistrza Bartoszyc ze stanowiska zakończyli zbieranie podpisów mieszkańców pod wnioskiem w tej sprawie. W Krajowym Biurze Wyborczym trwa weryfikacja sygnatur – część z nich odrzucono.

We wtorek 11 kwietnia minął termin zbiórki podpisów mieszkańców Bartoszyc pod wniosek o przeprowadzenie referendum ws. odwołania burmistrza Bartoszyc przed upływem kadencji. Przed świętami do Krajowego Biura Wyborczego Delegatura Elbląg inicjatorzy przeprowadzenia referendum dostarczyli odpowiedni wniosek zawierający więcej niż wymagane zapisami prawa 1770 sygnatur zwolenników przeprowadzenia głosowania. Już wiadomo, że część z nich jest nieważna. Jak bowiem wynika z ostatnich informacji przekazanych przez inicjatorów referendum, odrzucono co najmniej 56 głosów „ze względu na brak praw wyborczych".

Podpisy odrzucono m.in. z powodu podania adresu innego niż adres zameldowania. Inne wskazane błędy w danych to nieczytelne dane lub błędny PESEL.

„Czekamy z niecierpliwością na dalsze losy zliczania głosów poparcia. Na tym etapie zaliczono 960 podpisów" — poinformowali inicjatorzy referendum w Bartoszycach na profilu w mediach społecznościowych.

Dlatego podpisy w tej sprawie były zbierane do ostatniej chwili, określonej prawem.

Przypomnijmy, w środę 5 kwietnia elbląska delegatura Krajowego Biura Wyborczego poinformowała nas, że „został złożony wniosek o przeprowadzenie referendum ws. odwołania burmistrza Bartoszyc przed upływem kadencji". Zbieranie podpisów zakończyło się 11 kwietnia. Pod wnioskiem podpisało się ponad 1900 mieszkańców miasta. Od tego dnia Komisarz Wyborczy ma 30 dni na weryfikację złożonych podpisów. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z prawem, będzie mógł ogłosić termin przeprowadzenia referendum, które wtedy odbyłoby się najprawdopodobniej w sierpniu. RAZ

eprasa.pl 0fbf44e1c9

DYSCYPLINARKA DLA ADWOKATA

Paweł K., znany jako adwokat od „trumien na kółkach" ma nowe kłopoty. Adwokacki sąd dyscyplinarny ukarał go naganą i grzywną. To kolejna kara nałożona na mężczyznę oskarżonego o spowodowanie wypadku, w którym zginęły dwie kobiety.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI
s.kryscinski@gazetaolsztynska.pl

Fot. Zbigniew Woźniak

Mec. Kazimierz Pawelec, który reprezentuje Pawła K. przed Sądem Rejonowym w Olsztynie, chce wyłączenia jawności jego zeznań

Proces o spowodowanie wypadku toczy się przed Sądem Rejonowym w Olsztynie. Sprawa ma medialny wydźwięk w związku z bulwersującymi wpisami oskarżonego, które Paweł K. umieścił niedługo po tragicznym wypadku. Bliscy ofiar mają mu za złe, że dzień po tragedii nagrał i zamieścił w mediach społecznościowych film, w którym stwierdził, że „to była konfrontacja bezpiecznego samochodu z trumną na kółkach i między innymi dlatego te kobiety zginęły".

Swój wpis opatrzył komentarzem, że niektórzy są zadowoleni, bo „kupili sobie auto za 3 tys. zł". Paweł K. „doradzał też", żeby nie jeździć starym samochodem. Po fali krytyki, która przetoczyła się przez media, Paweł K. usunął wpisy i przeprosił bliskich ofiar. Zdążył jednak narobić sobie kłopotów swoimi kolejnymi wypowiedziami i wpisami w social mediach. Wypowiadał się w nich m.in. na temat kompetencji i pracy sędziów. To spowodowało, że zachowaniem prawnika zajęły się adwokackie sądy dyscyplinarne.

Za wypowiedź o „trumnach na kołach" sąd dyscyplinarny łódzkiej Izby Adwokackiej zawiesił Pawła K. na 16 miesięcy w wykonywaniu czynności zawodowych. Za zamieszczenie w internecie zdjęcia z samochodu świadczącego o znacznym przekroczeniu dopuszczalnej prędkości otrzymał karę 8400 zł. Za obrazę sędziów Sądu Apelacyjnego w Łodzi w internetowym komentarzu sąd korporacyjny nakazał mu zapłacić grzywnę około 28 tys. zł i zakazał na 5 lat szkolenia aplikantów.

Teraz Sąd Dyscyplinarny w Warszawie zatwierdził prawomocnie dwa wcześniejsze wyroki łódzkiego sądu dyscyplinarnego wobec Pawła K. dotyczące obrażenia Prokuratury Okręgowej w Łodzi oraz sędziów Sądu Apelacyjnego w Łodzi. W pierwszym przypadku sąd dyscyplinarny skazał go na 4-miesięcznie zawieszenie w pełnieniu obowiązków zawodowych oraz przeproszenie Prokuratury Okręgowej w Łodzi. Ponadto przez trzy lata nie będzie mógł być patronem dla aplikantów.

Na tym nie koniec nowych zawodowych kłopotów Pawła K. Sąd dyscyplinarny przy Okręgowej Radzie Adwokackiej w Łodzi skazał go za absencję bez usprawiedliwienia na rozprawie w Sądzie Okręgowym w Łodzi. Prawnik otrzymał naganę. Musi też pokryć koszty postępowania dyscyplinarnego i postępowania przed sądem dyscyplinarnym w wysokości 3 tys. zł. Ten werdykt jest jeszcze nieprawomocny.

Proces karny kontrowersyjnego adwokata miał rozpocząć się już w połowie lutego. Został przesunięty na koniec miesiąca ze względu na śmierć matki oskarżonego. Paweł K. na otwarciu procesu pojawił się w towarzystwie dwóch mężczyzn, których przedstawił jako swoich ochroniarzy. Nie przyznaje się do winy. Grozi mu do ośmiu lat więzienia. Sąd wyznaczył następny termin rozprawy na 10 maja.

Przypomnijmy. Do tragedii doszło 26 września 2021 roku. Paweł K. jechał mercedesem trasą z Barczewa na Jeziorany. Razem z rodziną wracał z wesela influencerki. Zdaniem prokuratury do wypadku doszło, bo przekroczył podwójną linię ciągłą, zjechał na przeciwny pas i zderzył się z prawidłowo jadącym z przeciwka audi 80. Zginęły dwie kobiety.

Śledczy z Prokuratury Okręgowej w Olsztynie uważają, że Paweł K. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym. Po wypadku Paweł K. został poddany testom na obecność narkotyków. Badanie wykazało obecność kokainy. Ślady narkotyku były jednak zbyt małe, żeby postawić mu zarzut prowadzenia pod ich wpływem. Adwokat odpowiada z wolnej stopy, bo wpłacił 50 tys. zł zabezpieczenia majątkowego.

Prawnicy reprezentujący Pawła K. w toku rozprawy, która toczy się przed Sądem Rejonowym w Olsztynie, złożyli wnioski o wyłączenie jawności jego zeznań oraz o poszerzenie składu orzekającego w jego sprawie. Na rozprawie oskarżony odpowiadał jedynie na pytania sądu i swojego obrońcy.

GORĄCO W SPRAWIE ZABYTKÓW

Nie ulega wątpliwości, że zabytkowy most w Ełku potrzebuje remontu. Tu jednak zgoda się kończy.

Miasto chce, aby most został wykreślony z rejestru zabytków, co umożliwi tańszy i gruntowniejszy remont. Takiemu pomysłowi sprzeciwia się część radnych i Towarzystwo Miłośników Ełku. Obawiają się bowiem, że most straci wówczas swój wyjątkowy wygląd i charakter.

Ale most to nie jedyny gorący „zabytkowy" temat w Ełku. Kolejny dotyczy wyspy zamkowej, na którą właśnie prowadzi wspomniany wcześniej most. W tym roku minie 13 lat od jednej z najbardziej medialnych sprzedaży nieruchomości w Ełku. Zamek na wyspie kupił w 2010 roku prywatny inwestor. Zgodnie z zapowiedziami i planami w 2016 roku mieliśmy poznać koncepcję i zobaczyć projekt budowlany tego, co inwestor zamierza zrobić na wyspie. O ile pomysły i koncepcje były już prezentowane, to żadna z nich nie przeszła do fazy projektu. Jednym z głównych powodów takiej sytuacji były problemy w uzgodnieniach z konserwatorem zabytków.

Na wyspie zamkowej znajdują się dwie budowle. Pierwszy to budynek zamkowy, drugi to budynek po dawnym więzieniu. Obecnie w obiekcie byłego więzienia prowadzone są prace związane z remontem konstrukcji dachu. Prace zgodnie z warunkami pozwolenia powinny się zakończyć do końca grudnia tego roku.

Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Olsztynie wydał również pozwolenie konserwatorskie na przebudowę dachu w budynku zamku. Prace te powinny się zakończyć przed końcem 2026 roku. Skąd tak odległy termin? Jak mówi Artur Urbański, zastępca prezydenta Ełku, inwestor stara się o środki z Polskiego Ładu. **TOM**

REKLAMA

przetarg

Wyciąg z ogłoszenia

BURMISTRZ LIDZBARKA WARMIŃSKIEGO

OGŁASZA PIERWSZY USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej położonej na terenie gminy Lidzbark Warmiński, obręb Łabno.

Przedmiotem przetargu jest działka położona w obrębie Łabno, gmina Lidzbark Warmiński, oznaczona numerem 47/22, o powierzchni 17818 m², KW nr OL1L/00011075/6.

Cena wywoławcza nieruchomości – 1.045.920,00 zł (słownie: jeden milion czterdzieści pięć tysięcy dziewięćset dwadzieścia złotych 00/100). **Wadium w wysokości 110.000,00 zł** (słownie: sto dziesięć tysięcy złotych 00/100) należy wnieść w pieniądzu do dnia 13.06.2023 roku na konto Urzędu Miejskiego w Lidzbarku Warmińskim.

Działka w Miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego obszarów ochrony uzdrowiskowej w strefie „A" oznaczona jest symbolem 3UT: przeznaczenie terenów: 1) Przeznaczenie podstawowe – zabudowa usług sanatoryjnych i turystyki, 2) Przeznaczenie uzupełniające – pensjonaty, usługi handlu i gastronomii, pod warunkiem, że będą częścią budynku usług podstawowych.

Przetarg odbędzie się w dniu 19 czerwca 2023 roku o godz. 9.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Lidzbarku Warmińskim, przy ul. A. Świętochowskiego 14.

Szczegółowych informacji udziela Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Lidzbarku Warmińskim, ul. A. Świętochowskiego 14, pokój nr 103, tel. 89 767 8515, w godz. 8.00-15.00.

Pełna treść ogłoszenia zamieszczona jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim (I piętro) oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego https://bip.lidzbarkw.pl/ i na stronie urzędu http://sip-info.gison.pl/lidzbarkwarminskimiasto/.

11323lwwl-b-M

REKLAMA

przetarg

Wyciąg z ogłoszenia

BURMISTRZ LIDZBARKA WARMIŃSKIEGO

OGŁASZA PIERWSZY USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych położonych na terenie gminy Lidzbark Warmiński, obręb Łabno.

Przedmiotem przetargu są działki położone w strefie „A" obszarów ochrony uzdrowiskowej w obrębie Łabno, gmina Lidzbark Warmiński, zapisane w KW nr OL1L/00011075/6, oznaczone numerami:

1. działka nr 47/23 o powierzchni 5464 m².
   Cena nieruchomości – **330.570,00 zł.** Wadium w wysokości 35.000,00 zł
2. działka nr 47/24 o powierzchni 5468 m².
   Cena nieruchomości – **330.810,00 zł.** Wadium w wysokości 35.000,00 zł
3. działka nr 47/26 o powierzchni 3430 m².
   Cena nieruchomości – **207.520,00 zł.** Wadium w wysokości 25.000,00 zł
4. działka nr 47/27 o powierzchni 4801 m².
   Cena nieruchomości – **290.460,00 zł.** Wadium w wysokości 30.000,00 zł.

Wadium na każdą z działek należy wpłacić **do dnia 13 czerwca 2023 roku na konto Urzędu Miejskiego w Lidzbarku Warmińskim.** Za dzień wniesienia wadium uważa się dzień wpływu na rachunek.

Działki w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego obszarów ochrony uzdrowiskowej w strefie „A" oznaczone są symbolem: 3UT – przeznaczenie terenów: 1) przeznaczenie podstawowe – zabudowa usług sanatoryjnych i turystyki, 2) przeznaczenie uzupełniające – pensjonaty, usługi handlu i gastronomii, pod warunkiem, że będą częścią budynku usług podstawowych.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 19 CZERWCA 2023 ROKU O GODZ. 10.00 W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU MIEJSKIEGO W LIDZBARKU WARMIŃSKIM PRZY UL. A. ŚWIĘTOCHOWSKIEGO 14.

Szczegółowych informacji udziela Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Lidzbarku Warmińskim, ul. A. Świętochowskiego 14, pokój nr 103, tel. 89 767 8515, w godz. 8.00-15.00. Pełna treść ogłoszenia zamieszczona jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim (I piętro) oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego **https://bip.lidzbarkw.pl/** i na stronie urzędu **http://sip-info.gison.pl/lidzbarkwarminskimiasto/.**

11323lwwl-a -P

eprasa.pl 0fbf44e1c9

GRABARZ Z ELBLĄGA STANIE PRZED SĄDEM

Wracamy do tematu. Wyniki eksperymentu procesowego pozwoliły prokuraturze przedstawić zarzuty grabarzowi z Elbląga. Pracownika Zakładu Pogrzebowego oskarża się o dwukrotną próbę ograbienia zwłok. Zarzuca mu się również znieważenie zwłok.

EWELINA GULIŃSKA
e.gulinska@dziennikelblaski.pl

fot. archiwum redakcji

Aż do czasu przeprowadzenia eksperymentu procesowego grobu pilnowała policja

Po rozpoczęciu śledztwa na mogile pojawiły się tajemnicze otwory. Był wynikiem eksperymentu procesowego

Prokuratura Okręgowa w Gdańsku zakończyła śledztwo przeciwko 30-letniemu mężczyźnie, któremu zarzucono usiłowanie ograbienia grobów oraz znieważenia zwłok. Postępowanie zakończono aktem oskarżenia skierowanym do Sądu Rejonowego w Elblągu w kwietniu 2023 roku.

USTALENIA PROKURATURY

Jak ustaliła prokuratura, mężczyzna był zatrudniony w Zakładzie Pogrzebowym Charon i pracował przy pochówkach. We wrześniu 2022 r. w trakcie jednego z pochówków wyjął z grobu złożone w nim przez członków rodziny przedmioty – zegarek oraz tytoń. Z uwagi na interwencję innego pracownika zakładu odstąpił od ich zaboru. Również we wrześniu 2022 r. w trakcie kolejnego pochówku, po otwarciu trumny przeszukał kieszenie ubioru zmarłego celem odnalezienia włożonych przez rodzinę papierosów. Nie znalazł ich, bowiem zostały przełożone w inne miejsce przed zamknięciem trumny. Trumny nie zamknął we właściwy sposób, co spowodowało częściowe zasypanie zwłok bezpośrednio ziemią. Tym samym dopuścił się ich znieważenia.

— W toku postępowania przygotowawczego na podstawie zebranego materiału dowodowego, w tym wyników eksperymentu procesowego, prokurator zarzucił mężczyźnie popełnienie czynu usiłowania ograbienia grobu oraz czynu znieważenia zwłok. Zarzucone czyny zagrożone są karą pozbawiania wolności do lat 8 — poinformowała Grażyna Wawryniuk, rzeczniczka prasowa PO w Gdańsku.

I dodała: — Celem zabezpieczenia prawidłowego toku śledztwa prokurator zastosował wobec mężczyzny wolnościowe środki zapobiegawcze w postaci dozoru policji oraz zakazu wykonywania jakichkolwiek prac związanych z pochówkami zmarłych. Oskarżony nie przyznaje się do popełnienia zarzuconych mu czynów.

SKANDAL W ELBLĄGU

Na początku października ubiegłego roku — przypomnijmy — Zbigniew Stonoga opublikował w internecie film opisujący praktyki w jednym z elbląskich zakładów pogrzebowych. Jego bohater to były pracownik zakładu pogrzebowego. Mężczyzna w opublikowanym materiale opowiadał, że we wskazanym zakładzie miało dochodzić do skandalicznych sytuacji — okradano zmarłych i bezczeszczono zwłoki. Jak twierdził rozmówca Stonogi, został zwolniony, gdyż nie godził się na taki proceder. Mężczyzna przekonywał, że podczas pracy w zakładzie pogrzebowym był świadkiem kilku niepokojących sytuacji. Jedną z nich miała być grabież po pogrzebie, gdy rodzina już się rozeszła i trzeba było zakopać trumnę. — Pracownik okradł trumnę, obszukał zmarłego. Gdy ludzie zaczęli kręcić się w pobliżu, nie zamknął do końca tej trumny, tylko zaczął przysypywać ją ziemią — mówił mężczyzna. Na nagraniu widzimy, jak razem ze Zbigniewem Stonogą udał się na cmentarz, gdzie były pracownik opisywanego zakładu pogrzebowego wskazał miejsce, w którym pochowany został okradziony zmarły – padło też jego imię i nazwisko.

GROBU PILNOWAŁA POLICJA

Elbląska policja po powzięciu informacji z doniesień medialnych wskazujących na prawdopodobieństwo wskazanego w nich przestępstwa bezzwłocznie zadecydowała o zabezpieczeniu miejsca pochówku wskazanego w filmie Stonogi. Miejsca tego pilnowali policjanci w celu zapobieżenia ewentualnym czynom zabronionym. Prokuratura Rejonowa w Elblągu, do której wpłynęło zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa, wystąpiła do Prokuratury Okręgowej w Elblągu z wnioskiem o wyłączenie jej z postępowania. Natomiast Prokuratura Okręgowa w Elblągu skierowała we wtorek 11 października do Prokuratury Regionalnej w Gdańsku wniosek o wyłączenie obu elbląskich prokuratur z tego postępowania.

Prokuratura Rejonowa w Gdańsku wszczęła śledztwo w sprawie znieważenia zwłok w okresie od 29.08.2022 r. do 09.10.2022 r. w Elblągu poprzez otwarcie trumny i przeszukanie zwłok zmarłego. Wkrótce po rozpoczęciu dochodzenia na mogile wskazanej na nagraniu pojawiły się tajemnicze otwory. Jak się później okazało, były one efektem przeprowadzonego eksperymentu procesowego.

„Po wizycie ekipy z Gdańska na całej powierzchni usypanego grobu pojawiło się parędziesiąt tajemniczych otworów. Śledczy za pomocą ostrego szpikulca ponakłuwali miejsce spoczynku — wyjaśnia nam jeden z pracowników cmentarza" — czytaliśmy w artykule „Faktu".

Jak miał przekazać redakcji „Faktu" jeden z pracowników cmentarza, za pomocą cienkiego szpikulca można odtworzyć obraz przestrzenny grobu bez konieczności jego rozkopywania. Zdaniem pracownika cmentarza, który miał rozmawiać z „Faktem", takie badanie powinno wykazać, czy wieko trumny jest na niej, czy leży obok.

3 listopada Zbigniew Stonoga napisał w mediach społecznościowych: „Eksperyment procesowy przeprowadzony na cmentarzu w Elblągu potwierdza. Wieko trumny zmarłego, którego pochowała firma , jest otwarte, a to ostatecznie potwierdza wersję zdarzeń prezentowaną przez pana Eryka — byłego pracownika zakładu pogrzebowego, bohatera mojego materiału o skandalicznym postępowaniu wspomnianego zakładu". Zapytaliśmy wówczas o wyniki eksperymentu w gdańskiej prokuraturze, która potwierdziła, że taki eksperyment został przeprowadzony, jednak z uwagi na dobro śledztwa odmówiła dalszych komentarzy w tej sprawie. Dziś wiemy, że wyniki eksperymentu procesowego pozwoliły prokuraturze przedstawić zarzuty grabarzowi z Elbląga. Do tematu będziemy wracać.

REKLAMA

przetarg

Wyciąg z ogłoszenia

BURMISTRZ LIDZBARKA WARMIŃSKIEGO
OGŁASZA PIERWSZY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA ODDANIE W UŻYTKOWANIE WIECZYSTE DZIAŁKI GRUNTU POŁOŻONEJ NA TERENIE MIASTA LIDZBARK WARMIŃSKII

Działka położona przy **ul. Grunwaldzkiej**, oznaczona w obrębie **10** nr. **53**, o pow. **6325 m²**, KW nr OL1L/00002149/0, przeznaczona pod zabudowę usługową. **Cena wywoławcza nieruchomości – 437.690,00 zł. Wadium: 44.000,00 zł.** Nieruchomość w planie zagospodarowania przestrzennego oznaczona jest symbolami **U.05 – tereny zabudowy usługowej** oraz w części **MN.06 – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.**

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 22 MAJA 2023 R. O GODZ. 10.00 W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU MIEJSKIEGO W LIDZBARKU WARMIŃSKIM PRZY UL. A. ŚWIĘTOCHOWSKIEGO 14.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli w terminie do dnia **15 maja 2023 r.** wpłacą wadium na konto Urzędu Miejskiego: Bank Millennium S.A. Oddział Lidzbark Warmiński, nr **13 1160 2202 0000 0000 6193 1481**. Za dzień wniesienia wadium uważa się dzień wpływu na ww. rachunek. Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zaliczone zostanie na poczet pierwszej opłaty wynoszącej **25% wylicytowanej kwoty + 23-proc. podatek VAT. Opłaty roczne wynoszą 3% wylicytowanej kwoty + 23-proc. podatek VAT.** Szczegółowych informacji udziela Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Lidzbarku Warmińskim, ul. A. Świętochowskiego 14, pokój 102, tel. (89) 767 85 13, w godz. 8.00-15.00. Pełna treść ogłoszenia zamieszczona jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim oraz na stronach internetowych Urzędu Miejskiego: **https://bip.lidzbarkw.pl/** i **https://lidzbarkw.pl/.**

11123lwwl-b -P

REKLAMA

przetarg

Wyciąg z ogłoszenia

BURMISTRZ LIDZBARKA WARMIŃSKIEGO
OGŁASZA PIERWSZY USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH POŁOŻONYCH NA TERENIE MIASTA LIDZBARK WARMIŃSKI

1. **ul. Mazurska, działka nr 38/73** w obrębie **11** o pow. **1422 m²**. Cena wywoławcza: 124.060,00 zł. Wadium: 13.000,00 zł
2. **ul. Mazurska, działka nr 38/74** w obrębie **11** o pow. **1140 m²**. Cena wywoławcza: 99.450,00 zł. Wadium: 10.000,00 zł
3. **ul. Mazurska, działka nr 38/75** w obrębie **11** o pow. **990 m²**. Cena wywoławcza: 91.860,00 zł. Wadium: 10.000,00 zł
4. **ul. Mazurska, działka nr 38/76** w obrębie **11** o pow. **1018 m²**. Cena wywoławcza: 88.810,00 zł. Wadium: 9.000,00 zł
5. **ul. Mazurska, działka nr 38/77** w obrębie **11** o pow. **1020 m²**. Cena wywoławcza: 88.980,00 zł. Wadium: 9.000,00 zł
6. **ul. Mazurska, działka nr 38/78** w obrębie **11** o pow. **1023 m²**. Cena wywoławcza: 89.250,00 zł. Wadium: 9.000,00 zł

Działki zapisane są w księdze wieczystej OL1L/00035223/3.

Działki w planie zagospodarowania przestrzennego oznaczone są symbolem **E4MN** – teren zabudowy mieszkalnej jednorodzinnej. Nieruchomości zbywane są na własność. Do wylicytowanej ceny dolicza się 23-proc. VAT.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 24 MAJA 2023 R. O GODZ. 9.00 W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU MIEJSKIEGO W LIDZBARKU WARMIŃSKIM PRZY UL. A. ŚWIĘTOCHOWSKIEGO 14.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli w terminie do dnia **17 maja 2023 r. wpłacą wadium** na konto Urzędu Miejskiego: Bank Millennium S.A. Oddział Lidzbark Warmiński, nr **13 1160 2202 0000 0000 6193 1481**. Za dzień wniesienia wadium uważa się dzień wpływu na ww. rachunek. **W tytule przelewu należy koniecznie podać numer działki, na którą wpłacane jest wadium.**

Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr. (89) 767 85 13. Pełna treść ogłoszenia zamieszczona jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim oraz na stronach internetowych Urzędu Miejskiego: **https://bip.lidzbarkw.pl/** i **https://lidzbarkw.pl/.**

11123lwwl-a -P

eprasa.pl 0fbf44e1c9

TO BYŁ NAJWIĘKSZY KONWÓJ Z POMOCĄ

Po ponad roku z Warmii i Mazur nieustannie płynie pomoc Ukraińcom walczącym z rosyjskim najeźdźcą. Ostatni Olsztyński Konwój Humanitarny okazał się rekordowy! Darczyńców docenił ukraiński MON.

Od ponad roku giną żołnierze walczący z rosyjskim najeźdźcą. Giną cywile... Giną starcy, kobiety i dzieci. Od ponad roku, niemal od początku rosyjskiej inwazji, Ukraińcom pomagają mieszkańcy Warmii i Mazur, m.in. wspierając organizację Olsztyńskiego Konwoju Humanitarnego, który przed Świętami Wielkanocnymi po raz 13. przewiózł niezbędny sprzęt i żywność na wschód Ukrainy.

Fot. Fb/OKH

Chyba najważniejsze jest to, że nie ustajemy w tej pomocy — mówią organizatorzy Olsztyńskiego Konwoju Humanitarnego

— Wielkanocny Olsztyński Konwój Humanitarny przez Kijów dotarł do Charkowa i Dniepru. Do Ukraińców trafił kolejny sprzęt rehabilitacyjny, agregaty prądotwórcze (w wielu regionach kraju nadal nie ma dostaw energii elektrycznej) oraz żywność — relacjonuje pastor Adam Giska, współorganizator konwoju. — Te wszystkie rzeczy, produkty, które systematycznie wieziemy do Ukrainy, są dla nich bardzo ważne. Ale chyba najważniejsze jest to, że nie ustajemy w tej pomocy, że Ukraińcy czują, że Polacy, a co za tym idzie i Europa, jest z nimi i ich wspiera. To bardzo ważne, by ta pomoc nie ustała — podkreśla.

Jak się okazje, mieszkańcom regionu, jak i wielu osobom również zza granicy, którzy wspierają OKH, wojna w Ukrainie i konieczność wspierania walki nie spowszedniała. Wielkanocny konwój okazał się bowiem być największym w dotychczasowej historii.

„Jesteśmy poruszeni hojnością darczyńców i wdzięcznością Ukraińców. Dostarczyliśmy pomoc humanitarną (prawie 14 ton) do 2 szpitali w Boryspolu i Charkowie, 2 oddziałów wojskowych walczących w rejonie Bachmutu i Awdijewki oraz 4 misji pomocowych w Boryspolu, Browarach, Charkowie i Dnipro" — poinformowali organizatorzy OKH po spotkaniu podsumowującym kwietniowy wyjazd.

Jak zaznaczyli, podczas tego spotkania jednogłośnie podjęto decyzję, że tym razem kolejny konwój skieruje swoją pomoc na południe Ukrainy, w rejony Nikopola, Chersonia, Mikołajewa – tam bowiem potrzeby są również ogromne.

„My, Polacy, wykazaliśmy się wielkim sercem wobec walczącej Ukrainy i choć minęło wiele miesięcy walki, wiele wysiłku i poświęcenia, wierzymy, że cały czas mamy potencjał dobroczynności! Pomagamy z nadzieją rychłego zwycięstwa i wolności Ukrainy!!! Z całego serca dziękujemy wszystkim darczyńcom, którzy okazali niezwykłą hojność, dobro i troskę, którzy sprawili, że mogliśmy przekazać niezwykle cenne dary" — podkreślają olsztyńscy wolontariusze.

O tym, że nie tylko cywilni Ukraińcy i żołnierze doceniają wysiłek mieszkańców naszego regionu we wsparciu walki z Rosją, ale także rząd ukraiński zauważa nasze zaangażowanie, świadczyć może niespodzianka, która spotkała członków OKH. Ministerstwo Obrony Ukrainy skierowało bowiem podziękowania do Olsztyńskiego Konwoju Humanitarnego za pomoc, którą niesie wojsku.

— Prawda jest taka, że te niemal 14 tysięcy kilogramów darów to wysiłek, ofiarność i zasługa Was wszystkich, drodzy darczyńcy! Właśnie z takim przeświadczeniem o tym informujemy, byście mieli pewność, że wszystko trafia we wdzięczne ręce i jest dostrzeżone! — podkreślają.

RAZ

PIERWSZY TAKI „DREWNIANY" SZPITAL

Co powstaje w Ostródzie? Okazuje się, że to jedna z najbardziej ekologicznych technologii, minimalizująca negatywny wpływ obiektu na środowisko naturalne.

Trwa budowa nowego skrzydła szpitala od strony ul. Jagiełły. Prace są na etapie przygotowania zbrojenia i fundamentów pod budynek. I tu zaczyna się najciekawsze. Rozbudowa szpitala będzie prowadzona z wykorzystaniem nowatorskich, innowacyjnych i proekologicznych technologii budowlanych i instalacyjnych w budynku użyteczności publicznej. To nie tylko znacznie skróci czas samego procesu budowy, ale pozwoli też zminimalizować negatywny wpływ obiektu na środowisko naturalne.

Fot. wizualizacja

Tak ma wyglądać nowy budynek

— My mieliśmy przygotowany projekt budowy nowego skrzydła szpitala w systemie modułowym 3D dla konstrukcji stalowej — mówi Jacek Dudzin, prezes Szpitala S.A. w Ostródzie. — Dopuściliśmy w przetargu także inne możliwości. I wygrała firma EKOINBUD z Gdańska, która wykonuje prefabrykowane moduły drewniane, wykorzystywane później przy budowie obiektów. Są to konstrukcje charakteryzujące się doskonałymi parametrami termicznymi i wysoką wytrzymałością. Byłem u nich w Gdańsku i obejrzałem proces produkcyjny. Ramy drewniane wypełniane są specjalną wełną drzewną, tłoczoną pod dużym ciśnieniem i wzmacniane warstwami usztywniającymi. To wszystko będzie przewożone i montowane już tu u nas na miejscu.

Jak dodaje prezes Dudzin, wskaźniki przenikania ciepła są bardzo korzystne – 0,17, czyli są to bardzo dobrze izolowane ściany z drewnianych modułów. Elementy przewożone będą specjalnym transportem z Gdańska. Budynek ma powstać w rekordowym tempie. Czas realizacji łącznie z dachem, to około miesiąca.

— Między 12 a 17 czerwca będą zorganizowane dni otwarte, żeby pokazać tą nową technologię — dodaje Jacek Dudzin.

Spółka EKOINBUD specjalizuje się w budowie modułowych obiektów użyteczności publicznej. Nowatorskim aspektem projektu rozbudowy ostródzkiego szpitala jest wykorzystanie prefabrykowanych modułów drewnianych. Ze względu na swoje właściwości, materiały te nie podlegają pęknięciom ani odkształceniom, pozostają odporne na uszkodzenia, a także na grzyby i insekty, co ma znaczenie szczególnie dla obiektów szpitalnych. Wykorzystywane materiały dobrze izolują ściany zewnętrzne i dach budynku w okresie zimowym, latem chroniąc go przed ciepłem zewnętrznym, dzięki czemu generują spore oszczędności związane z ogrzewaniem i wychładzaniem budynku.

— Szpitale należą do najbardziej wymagających technicznie obiektów – podkreśla Tomasz Balcerowski, prezes zarządu EKOINBUD. — Potwierdzamy, że gwarantujemy szybką realizację, wysoką jakość, ekologię zastosowanych rozwiązań oraz to, że swoje inwestycje realizujemy z poczuciem odpowiedzialności środowiskowej.

Co powstanie w ostródzkim szpitalu? Przede wszystkim izba przyjęć i zespół pracowni, m.in. gabinety zabiegowy, badań, izolatka, sala resuscytacyjno - zabiegowa, pomieszczenia techniczne, wydzielony podjazd dla karetek z bramami segmentowymi, pracownie USG, gastroskopii i kolonoskopii oraz na piętrze budynku oddział chirurgii urazowo – ortopedycznej. Wartość inwestycji wynosi 21.380.000 zł. Zakończenie rozbudowy wraz z uzyskaniem pozwolenia na użytkowanie przewidziane jest na czwarty kwartał 2023 r.

BCL

eprasa.pl 0fbf44e1c9

PARTNER
UNIWERSYTET WARMIŃSKO-MAZURSKI W OLSZTYNIE

BO CHODZI O CZŁOWIEKA!

— W Centrum chodzi o to, by wzmacniać markę UWM jako uczelni ściśle współpracującej z otoczeniem i przyczyniającej się do rozwoju całego regionu. Taka jest przecież misja uczelni. Zadajemy pytania, jak to robić najlepiej, ale od poszukiwania odpowiedzi szybko przechodzimy do konkretnych działań! — mówi Marta Wangin, dyrektorka powstałego niedawno Centrum ds. Współpracy z Otoczeniem Społeczno-Gospodarczym Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

— Dlaczego Centrum ds. Współpracy z Otoczeniem Społeczno-Gospodarczym powstało? Jaka jest idea jego działalności?

— Myślą przewodnią było utworzenie na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim miejsca, do którego zgłaszać mogą się przedsiębiorcy i instytucje, także jednostki samorządu terytorialnego, inne podmioty sektora publicznego, by tu, w jednym miejscu uzyskać informacje na temat możliwości współpracy z naszą uczelnią oraz wsparcie w procesie nawiązywania współpracy. W swoich zasobach mamy choćby transfer technologii — dla firm, które poszukują pomysłów na innowacje, chcą rozwiązać problemy technologiczne, sprawdzić własne rozwiązania w warunkach laboratoryjnych. Pośredniczymy też w usługach wydawania opinii lub opracowywaniu fachowych ekspertyz z wielu dziedzin — spektrum działalności Uniwersytetu jest przecież bardzo szerokie. Kierujemy też ofertę do firm z różnych branż, startujemy w przetargach na wykonanie usług badawczych. Wspieramy przedsiębiorców, w szczególności z regionu, którzy chcą rozszerzyć swoją działalność na rynki zagraniczne czy też poszukują partnerów biznesowych. Świadczymy darmowe doradztwo w zakresie szeroko pojętej przedsiębiorczości, zarówno firmom, jak i uczniom szkół średnich poprzez program SHOWBIZ. Doradzamy, jak wprowadzić w firmach nowoczesne technologie, które jednocześnie pozostają w zgodzie z ekologią, ochroną klimatu i środowiska, oraz jak prowadzić biznes zgodnie z celami zrównoważonego rozwoju.

— Ale to tylko część działalności Centrum…

— Tak, bo z drugiej strony współpracujemy z firmami i instytucjami jako potencjalnymi pracodawcami naszych absolwentów. Chcemy po prostu kształcić kadry, które następnie z łatwością znajdą satysfakcjonującą pracę i obie strony — pracownik i pracodawca — będą zadowolone. Stąd w strukturze naszego Centrum działa Biuro Karier, oferujące doradztwo zawodowe dla studentom, które jednocześnie współpracuje z pracodawcami z naszego regionu. To działa na zasadzie pełnej synergii. Już 10 maja planujemy targi pracy, na które serdecznie zapraszamy w szczególności pracodawców i studentów. W ramach Centrum działa także sekcja ds. współpracy z absolwentami: chodzi nam o to, by nasi absolwenci identyfikowali się z uczelnią nawet po opuszczeniu jej murów. Chcemy znać ich potrzeby w tym zakresie i uczynić uczelnię dostępną dla nich na dość preferencyjnych warunkach. Na razie jesteśmy w fazie mocno przedwstępnej — strona w budowie — można powiedzieć, ale to tylko kwestia czasu… Generalnie ideą Centrum ds. Współpracy z Otoczeniem Społeczno-Gospodarczym jest zapewnienie otoczeniu odpowiedzi na w zakresie naukowo-badawczym i w kontekście zapotrzebowania rynku pracy. Czynnie bierzemy udział w Dniach Otwartych UWM, bo chcemy zachęcać, by na naszą uczelnię trafiali ludzie zdolni i wyjątkowi. Mamy cudownych studentów i absolwentów — warto dla nich naprawdę wiele zrobić. Spotykamy się z nimi przy każdej możliwej okazji, również samodzielnie organizując wydarzenia, i wtedy rozpoznajemy oczekiwania, by dalsze działania Centrum i Uniwersytetu były szyte na miarę. Sekcja dialogu i partnerstwa to jedna z najważniejszych struktur Centrum, gdyż odpowiedzialna jest za relacje z otoczeniem UWM — nawiązywanie i podtrzymywanie relacji — bo wychodzimy przede wszystkim do człowieka!

— Dlaczego Centrum w ogóle powstało?

— Główną przyczyną jego powstania była konieczność wzmocnienia współpracy z partnerami zewnętrznymi, w tym rozwój i utrzymanie stabilnych relacji. Ze względów praktycznych chcemy, by naukowiec działał w swoich badaniach na konkretne zapotrzebowanie, a przedsiębiorca nie musiał szukać specjalistów z różnych dziedzin nauki, którzy mogliby go wspomóc w budowaniu jego firmy. Chcemy, by ta współpraca — w jakimkolwiek zakresie — odbywała się w sposób naturalny i prowadziła do lepszego wykorzystywania wyników badań w zakresie technologii na rynku. To przecież dobrodziejstwo na wielu płaszczyznach — od ochrony środowiska po miejsca pracy, a więc i wzbogacanie naszego regionu i jego mieszkańców. W Centrum chodzi o to, by wzmacniać markę UWM jako uczelni ściśle współpracującej z otoczeniem i przyczyniającej się do rozwoju całego regionu. Taka jest przecież misja uczelni. Zadajemy pytania, jak to robić najlepiej, ale od poszukiwania odpowiedzi szybko przechodzimy do konkretnych działań!

— Co w Centrum dzieje się aktualnie?

— Szykujemy się do obchodówMiędzynarodowego Dnia Ziemi, który u nas będzie trwał aż 2 dni! Mamy w planach z jednej strony część bardzo merytoryczną. Wspólnie z moimi koleżankami z Centrum będę miała przyjemność poprowadzić warsztaty dla młodzieży szkół średnich i studentów. Porozmawiamy o zanieczyszczeniach, o oszczędzaniu wody, o elektrośmieciach. Mamy zamiar posługiwać się metodą design thinking — czyli twórczego rozwiązywania problemów. Wszystko po to, by nasza świadomość ekologiczna była jak największa. Ale w planach mamy także doradztwo biznesowe dla firm — jak prowadzić firmę zrównoważoną — oczywiście w kontekście 17 celów ONZ. To będzie dzień pierwszy — 21 kwietnia. Natomiast 24 kwietnia planujemy ustawienie na naszej plaży w Kortowie dwóch namiotów, gdzie podejmować będziemy wycieczki z zaprzyjaźnionej Szkoły Podstawowej nr 29 w Olsztynie. Będzie na uczniów czekać platforma edukacyjna OZE, mikrowarzywa, a także stoiska dwóch kół naukowych UWM — badającego wodę oraz zajmującego się zdrową żywnością i świadomą konsumpcją. Zapewnimy też niewielki mobilny serwis rowerowy — żeby przygotować nasze rowery na wiosnę. A do tego przeprowadzimy zbiórkę elektrośmieci. Równolegle przeprowadzimy tego dnia debatę o zrównoważonym rozwoju, którą poprowadzi prof. Renata Marks-Bielska, nasza Kobieta Sukcesu Warmii i Mazur. Gościem będzie właściciel firmy Janpol, którą prowadzi zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju właśnie. Zaprosimy także prelegentów z naszego środowiska uniwersyteckiego, ale planujemy też kilku niespodziewanych gości…!

Magdalena Maria Bukowiecka

Marta Wangin, Centrum ds. Współpracy z Otoczeniem Społeczno-Gospodarczym UWM

eprasa.pl 0fbf44e1c9

CUKRZYCA DOBIERA SIĘ DO DZIECI

Myślisz, że cukrzyca jest głównie problemem osób starszych? Niestety, coraz częściej chorują na nią dzieci, nawet niemowlęta. Na Warmii i Mazurach kiedyś chorowało ich tylko kilkoro rocznie. Dziś to nawet 70 dzieci rocznie.

Cukrzyca. Kto o niej nie słyszał? To choroba, o której dużo się mówi. Jest najczęstszą chorobą metaboliczną, jedną z chorób cywilizacyjnych, zazwyczaj kojarzoną z osobami otyłymi i starszymi. Trudno więc sobie wyobrazić, że chorują na nią też dzieci. Niestety cukrzyca dla nich jest znacznie bardziej niebezpieczna. Rozwija się gwałtowanie, a objawy mogą być zauważalne nawet w przeciągu kilku dni. Z kolei ryzyko wystąpienia powikłań pojawia się już po kilku tygodniach. Niezwykle istotna jest więc czujność rodziców, pozwalająca na zdiagnozowanie choroby we wczesnym stadium.

— O chorobie Oli dowiedzieliśmy się w sumie przypadkiem. Babcia Oli, a moja mama, która jest lekarzem, zauważyła, że Ola nienaturalnie dużo i łapczywie je oraz dużo pije, a także mocno schudła, od kiedy widziała ją ostatni raz. Mnie zastanawiało natomiast bardzo częste i obfite oddawanie moczu — dosłownie woda wylewała się z pieluszek. Ola miała rok i 10 miesięcy i była jeszcze karmiona piersią. Zrobiliśmy badanie moczu i sprawa była jasna. Miała bardzo wysoki cukier i na cito szpital! Mieliśmy dużo szczęścia, bo dzieci często trafiają w bardzo ciężkim stanie na OiOM i dosłownie walczą o życie. Dochodzi do obrzęku mózgu, śpiączki cukrzycowej itp. Niestety nie każde z tego wychodzi. Przy cukrzycy insulinozależnej typu 1, czyli autoimmunologicznie zniszczonej trzustce, człowiek bez podaży insuliny z zewnątrz umiera dosłownie śmiercią głodową — opowiada pani Monika, mama Oli, którą cytuje ladnebebe.pl. — Zaraz po rozpoznaniu trafiliśmy na oddział diabetologii dziecięcej i spędziliśmy tam kilka tygodni, podczas których Ola była szczegółowo badana pod kątem ewentualnych powikłań i ustawiana na insulinie. Nie było miejsca, żeby przeżyć swoistą „żałobę" za utraconym życiem ze zdrowym dzieckiem. Rodzice bardziej doświadczeni wspierali tych „świeżych" i pokazywali własnym przykładem, że jest ciężko, ale że z tą chorobą da się w miarę normalnie funkcjonować.

3 MLN CHORYCH

W Polsce na cukrzycę choruje około 3 mln osób, a ok. 1 mln osób wciąż pozostaje niezdiagnozowanych. Cukrzyca jest jedną z najpowszechniejszych i najbardziej niebezpiecznych chorób przewlekłych na świecie. Do tego grona dołącza coraz więcej dzieci.

— Dzieci chorują najczęściej na cukrzycę typu 1. Objawy to przede wszystkim większe niż dotychczas pragnienie

Fot. wssdolsztyn.pl

Objawów cukrzycy typu 1 u starszych dzieci nie da się nie zauważyć — mówi dr Dorota Charemska

oraz częste oddawanie dużej ilości moczu, również w nocy. Pojawia się chudnięcie i osłabienie. Czasami dochodzi do zakażeń błon śluzowych czy ropnych zmian na skórze. Duszność i odwodnienie są objawami kwasicy ketonowej. Objawów cukrzycy typu 1 u starszych dzieci nie da się nie zauważyć — mówi dr Dorota Charemska, koordynator Oddziału Pediatrycznego VI Endokrynologii i Diabetologii Dziecięcej z Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Olsztynie. — Cukrzyca typu 2, która najczęściej dotyka dorosłych, występuje rzadziej u dzieci. Jest to też narastający problem i wiąże się z coraz częstszym występowaniem nadwagi i otyłości u najmłodszych. Otyłość i jej powikłania, w tym cukrzyca typu 2 to często następstwo niezdrowego stylu życia: nieprawidłowej diety, zbyt małej aktywności fizycznej, jak również predyspozycji genetycznych. Objawy kliniczne w przypadku cukrzycy typu 2 są bardzo dyskretne lub w ogóle ich nie ma. Chorobę rozpoznajemy w badaniach dodatkowych. U osób otyłych powinno się aktywnie poszukiwać zaburzeń gospodarki węglowodanowej, w tym cukrzycy. Zachęcać do zmiany diety i zwiększenia aktywności fizycznej, sprzyjających redukcji masy ciała.

I dodaje: — Największym problemem w diabetologii dziecięcej są dzieci najmłodsze, w pierwszych latach życia. U nich objawy cukrzycy typu 1 gwałtownie narastają. Objawy mogą trwać 1-2 dni i bardzo trudno je zauważyć. Dziecko najczęściej trafia od szpitala w ciężkim stanie, skrajnie odwodnione. Małe dzieci, do lat pięciu, niestety chorują na cukrzycę coraz częściej. Cukrzyca od zawsze występowała u dzieci, ale w ostatnich latach nowych zachorowań mamy bardzo dużo. Kilkadziesiąt lat temu, jeszcze w latach 70.-80. XX wieku rocznie rozpoznawano cukrzycę typu 1 u kilkorga dzieci w naszym województwie. Teraz mamy 50-60, a czasem więcej zachorowań na cukrzycę typu 1 u dzieci w ciągu roku.

CUKRZYCA. ALE CO TO TAKIEGO?

Cukrzyca przebiega z hyperglikemią, czyli zbyt wysokim stężeniem glukozy we krwi. Za utrzymanie prawidłowego stężenia glukozy we krwi odpowiada insulina – jedyny hormon obniżający stężenie glukozy. Przyczyną cukrzycy typu 1 jest najczęściej niedobór insuliny w efekcie uszkodzenia komórek beta trzustki produkujących insulinę. Najczęściej powód jest autoimmunizacyjny – organizm pacjenta produkuje przeciwciała niszczące komórki beta trzustki. Gdy wydzielanie insuliny zostanie upośledzone lub zawodzi mechanizm regulacji glikemii, dochodzi do niekontrolowanego wzrostu stężenia glukozy i rozwoju choroby. Typ 2 cukrzycy ma złożoną etiologię, związaną z zaburzeniem wydzielania, działania i zaburzoną odpowiedzią tkanek na insulinę. Często wiąże się z otyłością i niewłaściwym trybem życia.

— Insulinę i sposób jej działania odkryto zaledwie sto lat temu, w latach dwudziestych minionego wieku. Wtedy też rozpoczęły się pierwsze próby leczenia cukrzycy typu 1, a później masowa produkcja leku — podkreśla dr Dorota Charemska. — Insulina musi być podawana drogą pozajelitową, w zastrzykach. Większość naszych pediatrycznych pacjentów leczona jest przy pomocy osobistych pomp insulinowych, które pomagają uniknąć wielokrotnych ukłuć w ciągu doby. Pompa insulinowa podaje insulinę do tkanki podskórnej, wkłucia wymienia się co kilka dni. Znaczna część naszych pacjentów używa też specjalnych systemów monitorowania stężenia glukozy – które również wymagają złożenia sensora do tkanki podskórnej. Dzięki możliwości alarmowania niskich i wysokich glikemii, rodzice i pacjenci mogą szybko reagować na skrajne stężenia glukozy. Dzięki tym nowoczesnym metodom leczenia uzyskujemy coraz lepszą kontrolę glikemii i coraz lepsze wyrównanie metaboliczne cukrzycy. Pozwala to na prawidłowy rozwój dzieci, zmniejsza ryzyko ostrych powikłań, jak na przykład częste hypoglikemie i hyperglikemie, pozwala również opóźnić wystąpienie przewlekłych powikłań cukrzycy.

ILE DZIENNIE POWINNO PIĆ DZIECKO?

- Dziecko o wadze 8 kg powinno wypijać ok 800 ml płynów.
- Dziecko o wadze 16 kg powinno wypijać ok. 1300 ml płynów.
- Dziecko o wadze 35 kg powinno wypijać ok. 1800 ml płynów.

ADA ROMANOWSKA

REKLAMA

komunikat

INFORMACJA

Burmistrz Miasta i Gminy Młynary

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Młynarach został wywieszony na okres od dnia 14.04.2023 r. do dnia 05.05.2023 r. wykaz nieruchomości komunalnych, położonych w mieście Młynary, przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz użytkowników wieczystych. Niniejszą informację podaje się do publicznej wiadomości poprzez jej ogłoszenie w lokalnej prasie („Dziennik Elbląski") oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu: **www.bip.mlynary.pl** i na **www.mlynary.pl.**

Burmistrz Miasta i Gminy Młynary
(-) Renata Wioletta Bednarczyk

8923see1-a -P

WÓJT GMINY ELBLĄG

uprzejmie informuje, iż został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Elbląg oraz zamieszczony na stronach internetowych Urzędu wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia, stanowiących własność Gminy Elbląg. Wykaz opublikowano od 18.04.2023 r. do 09.05.2023 r.

8823see1-a-M

OBWIESZCZENIE STAROSTY OLSZTYŃSKIEGO O WYDANIU DECYZJI nr Sta/34/2023 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2022r. poz. 2000 z późn. zm.), art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 162) zawiadamia się, że w dniu 4 kwietnia 2023 r. została wydana decyzja nr Sta/34/2023 na rzecz Wójta Gminy Stawiguda w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pod nazwą **„Rozbudowa drogi gminnej – ulicy Drozda w Tomaszkowie w zakresie budowy chodnika wraz z oświetleniem" w liniach rozgraniczających teren pasa drogowego:** obręb geod. 0013 Tomaszkowo, gmina Stawiguda, na działkach o nr geod.: **170/4, 182/3, 182/10, 182/11, 167/6, 167/14, 165/1, 172/1, 182/15** (182/9), **182/13** (182/6), **3377/10** (3377/7), **3377/8** (3377/4), **176/15** (176/2), **176/17** (176/3), **169/11** (169/3), **167/21** (167/3), **446/1** (446), **172/28** (172/17), **172/26** (172/4), **172/24** (172/3), **425/1** (425). W związku z powyższym informuje się, że strony mogą się zapoznać z treścią decyzji w pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, plac Bema 5, od godz. 9^{00} do godz. 13^{00}. Od decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Warmińsko-Mazurskiego za pośrednictwem Starosty Powiatu Olsztyńskiego, w terminie 14 dni, licząc od daty podania niniejszego obwieszczenia do publicznej wiadomości.

36423otbr-a-M

komunikat

OBWIESZCZENIE STAROSTY POWIATU OLSZTYŃSKIEGO O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Zgodnie z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 2000 z późn. zm.), art. 11d ust. 5 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 176 z późn. zm.) zawiadamia się, że w dniu 2 stycznia 2023 r. do Starostwa Powiatowego w Olsztynie wpłynął wniosek Wójta Gminy Stawiguda, reprezentowanego przez pełnomocnika, Pana Łukasza Chucia, dotyczący wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania **„Rozbudowa drogi powiatowej w ramach zadania Przebudowa drogi powiatowej nr 1372N w zakresie budowy traktu pieszo-rowerowego łączącego Bartąg i Ruś", obręb 0001 Bartąg, gmina Stawiguda, na działkach o numerach geod.: 44/5, 184, 186** z przywołaniem art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych jw. W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od daty obwieszczenia strony mogą się zapoznać z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, składać wnioski i zastrzeżenia w pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, Plac Bema 5, od godz. 9.00 do godz. 13.00 **jedynie po wcześniejszym kontakcie telefonicznym.**

37223otbr-a -P

eprasa.pl 0fbf44e1c9

RADNY Z ULICY PIĘKNEJ

Przez cztery lata był wiceprezydentem Ełku. Obecnie – już od trzech kadencji – jest radnym Rady Miasta Ełku. Z Krzysztofem Wilochem rozmawiamy o wiceprezydenturze, samorządzie i przyjaźni w polityce.

– Od lat jest pan związany z Ełkiem – zarówno prywatnie, jak i zawodowo. Wszystko zaczęło się w Zakładzie Elektrotechniki Motoryzacyjnej.

– Swoje życie zawodowe dzielę na cztery etapy. Pierwszy to właśnie 27 lat pracy w ZEM-ie. Jest to dla mnie niezmiernie ważny etap. Nigdy nie myślałem, że stamtąd odejdę. To była moja fabryka. Zaczynałem tam pracę jako programista maszyn cyfrowych. W ZEM-ie przeszedłem wszystkie etapy kariery: od pracownika do dyrektora. To była niesamowita szkoła życia zawodowego. I to w przemyśle chyba najbardziej wymagającym i konkurencyjnym, bo w motoryzacji. Poznałem tam i miałem szczęście pracować ze wspaniałymi ludźmi i przy naprawdę dużych projektach.

– Z ZEM-u trafił pan do ratusza. W latach 2002-2006 był pan wiceprezydentem Ełku z ramienia Ełckiego Forum Gospodarczego.

– To było nowe wyzwanie, które przełożyło się na fajne efekty, jak np. obwodnica Ełku. Delegował mnie do tego tematu mój ówczesny szef, prezydent Janusz Nowakowski. Trzeba było pozyskać na nią pieniądze. Dzięki ówczesnemu posłowi, śp. Jerzemu Czepułkowskiemu, dotarłem do dyrektorów w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Moje działania zakończone zostały podpisaniem umowy – Generalna Dyrekcja wzięła na siebie budowę 3 i 4 etapu obwodnicy, czyli od ronda przy skrzyżowaniu z ulicą Suwalską i drogą na Augustów, do wyjazdu na Orzysz. Były oczywiście też i inne tematy, jak Szkoła Artystyczna, hala sportowa na os. Baranki czy promenada. Po czterech latach pracy w ratuszu wróciłem do mojego ZEM-u, ale to nie było już to samo. Zmienili się ludzie, nie było tej radości z pracy. Dostałem propozycję pracy w Prefabecie. Fajnie rozpoczynała się ta przygoda z budownictwem, ale trwała krótko, bo około pół roku. We wrześniu 2007 roku zadzwonił do mnie ówczesny prezes Edward Palczewski, czy bym nie chciał zaangażować się w budowę Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów w Siedliskach. Dlaczego do mnie zadzwonił? Gdy byłem zastępcą prezydenta miasta, razem z byłym naczelnikiem mienia komunalnego Andrzejem Semeczńuczkiem stworzyliśmy związek międzygminny i na czele związku stanął właśnie śp. Edward Palczewski. A związek został stworzony, by pozyskać pieniądze – 45 mln zł z Unii Europejskiej i wybudować zakład w Siedliskach, tworząc jednocześnie nowy system gospodarki odpadami komunalnymi na terenie 12 gmin. Mogę powiedzieć, że zakład w Siedliskach to również i moje dziecko.

– Od 2010 roku, czyli już trzecią kadencję, jest pan radnym. Najpierw był pan związany z PO, a później z klubem „Łączy nas Ełk". Jest pan znany z wnikliwego podejścia do tematów, którymi się pan zajmuje.

– Każdy temat wymaga solidnego przygotowania i konsekwentnej pracy. Przede wszystkim słucham ludzi. Nie każdy temat jest do zrealizowania, ale nie wolno nikogo lekceważyć i ignorować. Są tematy, które pochłonęły mnie szczególnie. Pierwszy to wyłączenie stażowego z płacy minimalnej dla wszystkich pracowników samorządowych najniżej zarabiających. Walczyłem o to 7 lat. Nie udało mi się przekonać prezydenta. Dotarłem w tej sprawie nawet do posła Kossakowskiego, chociaż politycznie zupełnie nam nie po drodze. Dopiero w 2020 roku – i nie twierdzę, że to moja zasługa, bo plany w rządzie były już dużo wcześniej, jeszcze za czasów PO – wyłączenie dodatku stażowego z płacy zostało wprowadzone ustawą. Może to nie mój osobisty sukces, ale mam satysfakcję, ponieważ... wyszło na moje, i minimalne wynagrodzenie dużej grupy pracowników jest powiększone o dodatek stażowy. Inny temat, który poróżnił mnie z prezydentem, to stawki za śmieci. Jako opozycja w radzie miasta walczyliśmy o to półtora roku. Tu należy podkreślić ogromną determinację grupy „Samorządni Ełczanie", która przez cały rok, co tydzień protestowała po urzędem. To, co mamy dziś, czyli 21 zł od osoby lub 58 zł od gospodarstwa domowego, to nasz autorski pomysł. Kolejna kwestia to zadłużenie miasta. Kiedy pan prezydent rozpoczynał, a ja kończyłem kadencję w ratuszu, miasto było zadłużone na 20 mln zł. Dzisiaj jest zadłużone na 200 mln zł. To, że jestem w opozycji do prezydenta, nie znaczy, że nie dostrzegam, co dobrego się dzieje w Ełku i co jest jego zasługą.

Fot. Archiwum prywatne Krzysztofa Wilocha

Nie każdy temat jest do zrealizowania, ale nie wolno nikogo lekceważyć i ignorować – mówi Krzysztof Wiloch

– W tym roku w ełckiej Radzie Miasta powstał nowy klub „Łączy nas Ełk". Zarówno klub, jak i nazwa funkcjonowały już w poprzednich latach. Wcześniej, jak i teraz współtworzy pan ten klub. Trzeba przyznać, że teraz macie zdecydowanie mocniejszy głos. Czy to już przygotowania do wyborów?

– W dwóch poprzednich kadencjach siłą dominującą w radzie miasta było Dobro Wspólne. Wówczas nasz głos był mało słyszalny. Na początku tej kadencji – mówiąc kolokwialnie – prezydent miał przewagę i mógł robić, co chce. Teraz podział sił jest inny. Mamy Przewodniczącego Rady Miasta i jesteśmy największym klubem. Nasza rola jest dzisiaj istotna. Czasami mówi się, że my jako radni z Lewicy, PO, Polski 2050 współpracujemy z PiS-em. Moim zdaniem w samorządzie nie ma współpracy politycznej. Nie uzgadniamy żadnych uchwał z PiS-em. Natomiast oni mają prawo, tak jak i my, decydować na poszczególne tematy, tak jak uważamy za słuszne. A że często mamy podobne zdanie, to się cieszymy, bo wtedy nasze stanowiska i uchwały przechodzą większą ilością głosów. Jesteśmy z różnych ugrupowań. Myślimy podobnie w sprawach istotnych dla mieszkańców, np. hamowanie zadłużenia miasta czy niepodnoszenie w sytuacji kryzysu podatków i opłat lokalnych. Podczas głosowań nie mamy tzw. dyscypliny klubowej. Mamy tylko jedną zasadę – jeśli nie zamierzasz głosować jak większość, powiedz, bo nie powinniśmy być zaskakiwani. Czy razem pójdziemy do wyborów? Stworzyliśmy sobie taką możliwość, a do wyborów mamy jeszcze rok czasu.

– W ostatnich miesiącach jednym z powracających tematów jest kwestia badania legalności sprawowania mandatów przez radnych. Często dyskusje na te tematy dominują na komisjach i sesjach. Czy nie jest tak, że radni zbyt dużo czasu poświęcają sobie?

– Oczywiście, powstaje takie fatalne wrażenie, że radni zajmują się sobą. Ale to nie jest wina Rady Miasta. To ustawodawca nakazał radom gminy badanie takich przypadków i podejmowanie uchwał o wygaszaniu mandatów. Postawił radnych w roli prokuratora śledczego i sędziego. Rada nie ma wystarczających narzędzi ani kompetencji. Jest RODO, nie do wszystkich informacji możemy dotrzeć i do tego kwestia interpretacji prawa. Musimy być sędziami, nie mając przygotowania prawniczego. Problem badania legalności sprawowania mandatów dotyczy całego kraju. Wiele mandatów wygaszono. Dotyczy to również nas. Moim zdaniem w każdej takiej sprawie emocje powinno zostawić się z boku i rozstrzygnąć te sprawy w spokoju. Jednak wygaszanie mandatów konkretnym radnym zawsze budzi emocje i przyjmowane jest w atmosferze lokalnej sensacji. Są dwa główne powody wygaszania mandatów – miejsce zamieszkania i prowadzenie działalności gospodarczej na mieniu komunalnym. O ile ten drugi powód łatwiej sprawdzić (choć nie zawsze), to sprawy związane z miejscem zamieszkania nie są tak oczywiste. Wchodzenie z butami w czyjeś życie prywatne – a tak to właśnie wygląda – nie powinno należeć do zadań rady gminy. W rozstrzyganie spraw wkroczyła też polityka. Ustalenia Komisji Rewizyjnej to jedno, a głosowanie radnych to inna bajka. Nie powinniśmy zajmować się sami sobą, ale prawo to nam wręcz nakazuje.

– Czy w polityce są przyjaciele?

– Uważam, że przyjaźń to najpiękniejsza rzecz, jaka się trafia. Ale w polityce raczej nie ma przyjaciół. W mojej sytuacji samorządowej staram się być przyjacielski dla każdego, a najbliższym kompanem w samorządzie od lat jest Irek Dzienisiewicz. Początki naszej znajomości były ostre, dochodziło do tarć, ale z czasem okazało się, że idziemy w tym samym kierunku.

PAWEŁ TOMKIEWICZ

W NASZYM SAMORZĄDOWYM CYKLU OSTATNIO ROZMAWIALIŚMY Z:

Sylwia Wieloch (zastępca burmistrza Olecka): Zawsze trzeba wybierać priorytety; **Maciej Romanowski** (starosta elbląski) Nasza praca to misja i służba; **Leszek Szewczuk** (rada powiatu kętrzyńskiego): Stajemy na wysokości zadania; **Jacek Zieliński** (rada miasta w Nidzicy): Rada potrzebuje młodych ludzi; **Hubert Górski** (rada miasta w Ełku): Ostra jazda bez trzymanki; **Łukasz Wiśniewski** (rada powiatu kętrzyńskiego): Z bicia piany naprawdę niewiele wynika.

eprasa.pl 0fbf44e1c9

NIE LUBIĘ STEREOTYPÓW

W DZISIEJSZEJ ODSŁONIE NASZEGO CYKLU ROZMAWIAMY Z BERNADETĄ HORDEJUK. TO IŁAWIANKA, KTÓRA OD OK. 20 LAT DZIAŁA W SAMORZĄDZIE. W TEJ KADENCJI JEST PRZEWODNICZĄCĄ SEJMIKU WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO, W KTÓRYM UDZIELA SIĘ OD 2010 R.

W dzisiejszej odsłonie naszego cyklu rozmawiamy z Bernadetą Hordejuk. To iławianka, która od ok. 20 lat działa w samorządzie. W tej kadencji jest przewodniczącą sejmiku województwa warmińsko-mazurskiego. Wcześniej pełniła funkcję dyrektora w Iławskim Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji oraz Iławskim Centrum Kultury. Od 2011 pełni funkcję doradcy-koordynatora w Starostwie Powiatowym w Iławie. Jest odpowiedzialna za zdobywanie środków zewnętrznych na realizację inwestycji na terenie powiatu, planowanie strategiczne i rozszerzanie zakresu usług medycznych Powiatowego Szpitala w Iławie. W latach 2006–2010 pełniła mandat radnej rady powiatu Iławskiego. Radną sejmiku jest od 2010 r.

— Czy kobiety są z Wenus, a mężczyźni z Marsa?

— Aż trudno uwierzyć, że John Gray wydał tę książkę ("Mężczyźni są z Marsa, kobiety z Wenus") w 1992 roku, czyli 31 lat temu. Pamiętam, jak bardzo była popularna. Rozmawiano o niej, pożyczano sobie do przeczytania, toczyły się żywe dyskusje, a tytuł stał się wyrażeniem potocznym sugerującym różnice między kobietami i mężczyznami. Sam autor, terapeuta rodzinny, zyskał wielką sławę tłumacząc, jak różnice psychologiczne między płciami wpływają na problemy komunikacyjne w związkach. Przyznam szczerze, że ta książka nie zachwyciła mnie.

Nie podobały mi się "instrukcje obsługi" kobiet i mężczyzn, nie podobało stereotypowe podejście w stylu: kobiety płaczą, mężczyźni kłamią.

Uważam, że każdy z nas jest niepowtarzalny, każdy potrzebuje zrozumienia, wysłuchania, miłości.

— Czy mężczyzna powinien w drzwiach przepuszczać kobietę i ustępować jej miejsce w autobusie?

— Powinien? Nie lubię tego słowa. Kojarzy mi się z czymś nakazanym, do czego człowiek jest zmuszany. A to nigdy nie jest miłe i w konsekwencji dobre. Myślę, że mężczyzna MOŻE przepuścić kobietę w drzwiach lub ustąpić jej miejsce w autobusie. Jest to kwestia kultury, wychowania, pewnej szarmanckości. To taka kindersztuba, którą wynosimy z domu.

Osobiście nie oczekuję, by ktoś ustępował mi miejsca. Robię to sama, gdy widzę osobę starszą od siebie, chorą lub rodzica z małym dzieckiem. Tak zostałam wychowana.

— Czy feminatywy powinny stać się normą języka polskiego?

— Odpowiem przewrotnie. Gdy powiem: "Spotkałam się dzisiaj z prezesem firmy" - to o kim większość ludzi pomyśli? Jestem przekonana, że niemalże każdy uzna, że owym prezesem jest mężczyzna. A przecież na wysokich stanowiskach zasiadają kobiety. Nasz język definiuje więc naszą pierwszą myśl. Często, łagodnie mówiąc, niedokładnie. Feminatywy więc służą temu, by było czytelniej, myślę, że również sprawiedliwiej. Rada Języka Polskiego w 2019 roku opublikowała swoje stanowisko w tej sprawie tłumacząc, że dążenie do symetrii systemu rodzajowego ma swoje podstawy społeczne, jednakże prawo do stosowania feminatywów należy zostawić mówiącym. W naszym języku bardzo zakorzeniły się męskie formy, natomiast mamy piękne formy żeńskie. Od lat mówimy przecież: nauczycielka, pielęgniarka, krawcowa, kucharka, lekarka, kierowniczka... Dlaczego więc nie może być prezeska, dyrektorka, pilotka?

fot. archiwum prywatne

Posiedzenie Izby Regionów w Strasburgu, marzec 2023

Język jest żywym organizmem, wciąż się zmienia i dostosowuje do potrzeb i rozwoju ludzi. Obecnie żyjemy w trudnej rzeczywistości, szczególnie dla kobiet. Musimy udowadniać swoją wartość, walczyć o własne prawa, o docenienie, dostrzeżenie osiągnięć. Sądzę, że feminatywy, używane z dumą przede wszystkim przez nas, kobiety, pomagają w tej walce.

— Czy powinno się zrównać wiek emerytalny kobiet i mężczyzn, a urlop macierzyński i tacierzyński powinny trwać tyle samo?

— Wiek emerytalny od zawsze budzi kontrowersje. Ja wspieram kobiety i uważam, że zrównanie wieku emerytalnego jest z korzyścią dla nich. Praca o kilka lat krócej skutkuje niższą emeryturą, dla wielu Polek to głodowe stawki. Kryterium płci to też dyskryminacja kobiet, które zmuszane są do wycofywania się z rynku pracy i to w okresie, kiedy często są u szczytu kariery i najlepszych zarobków. Oczywiście oddzielną kwestią jest to, w jakim wieku moglibyśmy na tę emeryturę odchodzić. Sądzę, że potrzebna jest tu debata publiczna. Uważam też, że osiągnięcie wieku emerytalnego to tylko przywilej przejścia na emeryturę, a nie obowiązek. Znam wiele kobiet, które nie chcą odchodzić z pracy osiągnąwszy wiek emerytalny. Mają mnóstwo sił, są kreatywne, chcą dalej pracować. Co ważne - ich doświadczenie ubogaca zespół. No, ale tu ważną rolę odgrywają managerowie i ich wiedza z zakresu zarządzania, by odpowiednio budować swój team.

Jeśli chodzi o urlopy macierzyński i tacierzyński uważam, że powinny zostać zrównane. Unia Europejska wprowadziła przepisy, które na przykład przewidują minimum dziesięciodniowy urlop dla ojca zaraz po narodzinach dziecka. Jest on płatny. Kobiety w połogu potrzebują wsparcia swoich partnerów w opiece nad noworodkiem. Ten czas jest też ważny dla całej rodziny, która wita na świecie dziecko.

W Polsce nie mamy jeszcze wprowadzonych tych przepisów.

Zrównanie urlopów to też budowanie pewnej równowagi na linii: życie zawodowe - życie prywatne i pomoc kobietom w powrocie do pracy. Zdarza się przecież, wcale nie tak rzadko, że jedno z rodziców musi rezygnować z rozwoju kariery, by realizować obowiązki związane z domem i rodziną. Najczęściej są to niestety kobiety.

Coraz częściej słyszę też głosy mężczyzn, którzy chcą angażować się w wychowywanie dziecka, zwłaszcza w tych pierwszych tygodniach i miesiącach życia. Ważne, żeby urlopy były odpowiednio płatne i by ludzie będący w takich sytuacjach nie musieli rezygnować z czasu z dzieckiem ze względu na niskie zarobki.

— A czy istnieją zawody typowo męskie lub żeńskie?

— Uważam, że obecnie nie ma już takiego podziału i całe szczęście. W każdej branży spotyka się ludzi obojga płci wykonujących ten sam zawód. Jeszcze kilkanaście lat temu wielu szokowała kobieta za kierownicą autobusu. Dziś mnóstwo kobiet wykonuje tę pracę, ba - jeżdżą wielkimi TIRami. Kobiety są żołnierkami, a przecież do niedawna ten zawód zarezerwowany był wyłącznie dla mężczyzn. Podobnie w drugą stronę - na wydziałach pielęgniarskich coraz częściej pojawiają się mężczyźni, którzy są świetnymi pielęgniarzami. Zawód asystenta/ki nie jest już kojarzony tylko z kobietą. Oczywiście spotykam się ze stwierdzeniami, które, przyznam, bardzo mnie bolą: To nie dla dziewczyny... To nie dla chłopaka.

Mówię wtedy: Właśnie dla niej, dla niego - jeśli tylko tego chce. Pozwólmy ludziom przeżyć ich własne życie na ich warunkach, pozwólmy spełniać marzenia dzieciom i młodzieży, nie projektujmy na nich własnych poglądów, ograniczeń, schematów.

— Czy lepszymi kierowcami są mężczyźni, czy kobiety?

— Nie stosowałabym tutaj żadnego podziału. Ludzie albo sprawnie prowadzą auta, albo nie. Nie sądzę, by umiejętność prowadzenia samochodu była związana z płcią.

— Lepiej czuje się pani w spodniach, czy w spódnicy?

— Wszystko zależy od sytuacji. W mojej garderobie mam zarówno eleganckie kostiumy ze spódnicami, jak i garnitury. Bardzo lubię sukienki. Na spacer w lesie założę dżinsy i ciężkie buty, na galę - szpilki. W podróż, żeby było wygodnie, założę dresy i trampki. Przyznam, że lubię modę. **eka**

PROMOCJA

eprasa.pl 0fbf44e1c9

OD MIZOGINII PO „KARĘ MACIERZYŃSTWA"

WALKA O PARYTET PŁCI TRWA: W MIEJSCU PRACY, DOMU, OPIECE ZDROWOTNEJ I POZA NIĄ. JAKIE PROBLEMY MAJA KOBIETY A.D. 2023 — JA, MOJA MAMA, PRZYJACIÓŁKA, KOLEŻANKA, SĄSIADKA? ANALITYCY TWIERDZĄ, ŻE JEST ICH PIĘĆ. I KAŻDY JEST DLA NAS, KOBIET — POWAŻNYM WYZWANIEM.

Magdalena Maria Bukowiecka
m.bukowiecka@gazetaolsztynska.pl

fot. freepik

Międzynarodowy Dzień Kobiet za nami. Przez ostatnie stulecie 8 marca był dniem świętowania osiągnięć kobiet, gromadzenia się wokół postępów poczynionych w celu osiągnięcia równości płci oraz zwracania uwagi na ogrom pracy, jaką trzeba jeszcze wykonać, aby chronić kobiety i dziewczęta.

I choć trudno zignorować dzisiejszą żarliwą komercjalizację, w której korporacje agresywnie naciskają wymyślone sztuczki, aby uzyskać trochę tego słodkiego PR — jej korzenie w socjalizmie i ruchach sufrażystek z początku XX w. obnażają bardziej radykalne pochodzenie. Stąd wiele osób zbiera się co roku w Dzień Kobiet, by raczej nie świętować, a agitować na rzecz parytetu płci. Ostatnie kilka lat to czas szczególnych napięć pod względem praw kobiet — przemoc wobec kobiet i dziewcząt na całym świecie wzrosła, pandemia nasiliła nierówność płci, a dziesięciolecia postępu są zagrożone, bo w klasach szkolnych i na forach internetowych pojawiają się nowe formy mizoginii.

PRZEMOC WOBEC KOBIET: BŁĘDY SYSTEMOWE

Kilka tygodni temu były policjant brytyjski Wayne Couzens został skazany na 19 miesięcy więzienia za trzy przestępstwa obnażania się. Zachowywał się tak przez parę miesięcy przed tym, jak ostatecznie zgwałcił i zamordował Sarah Everard w 2021 r. Dodatkowe miesiące kary nie zmienią rzeczywistości: Couzens resztę życia spędzi za kratkami, ale jego proces obnażył niepowodzenia policji, które pozwoliły Couzensowi nadal działać jako funkcjonariusz policji z bronią palną pod ręką.

Policja metropolitalna przeprosiła za to, że nie udało się aresztować Couzensa za jego przestępstwa, w tym za to, które miało miejsce kilka dni przed zabiciem Sarah Everard. Jednak dla wielu te przeprosiny wydawały się niewystarczające: jedna z jego ofiar zasugerowała, że życie Sarah „można by było uratować", gdyby policja zareagowała na doniesienia. Incydent ujawnia systemową niezdolność do radzenia sobie z flashowaniem — w 2021 r. The Guardian poinformował, że policja w Anglii i Walii odnotowała ponad 10 tys. przypadków nieprzyzwoitego obnażania się w poprzednim roku, ale mniej niż 600 osób pozwało ekshibicjonistów do sądu.

— System odzwierciedla nasze społeczeństwo, które ma tendencję do postrzegania nieprzyzwoitego obnażania się jako uciążliwego przestępstwa — w przeciwieństwie do przestępstwa seksualnego — uważa dr Jennifer Grant, wykładowca w zakresie wymiaru sprawiedliwości społecznej w Szkole Kryminologii i Wymiaru Sprawiedliwości w sprawach karnych na Uniwersytecie w Portsmouth w Wielkiej Brytanii. — Wiemy, że są mężczyźni, którzy nieprzyzwoicie się obnażają, czym popełniają kolejne brutalne przestępstwa seksualne — dodaje, wskazując na badanie przeprowadzone w USA, które wykazało, że 5-10 proc. mężczyzn popełnia poważniejsze przestępstwa.

MIEJSCE PRACY: KOBIETY PŁACĄ „KARĘ MACIERZYŃSTWA"

Jak sugeruje kilka opublikowanych niedawno historii, kobiety nadal napotykają poważne przeszkody na drodze do równości w miejscu pracy. Zgodnie z obecnymi trendami różnica w wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn nie zmniejszy się do 2044 r., przy czym taka sytuacja najbardziej dotknie starsze kobiety.

Jednym z kluczowych czynników przyczyniających się do problemu jest tak zwana „kara za macierzyństwo": dane opublikowane przez grupę doradczą PwC wskazują, że różnica w wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn zwiększyła się w Europie w 2021 r. cztery razy szybciej niż średnia w krajach OECD, głównie z powodu specyficznych niedogodności, z jakimi borykają się kobiety z dziećmi. Z badani przeprowadzonego przez naukowców z University of Kent wynika, że wpływ posiadania dzieci jest obecnie większy dla kobiet z wyższym wykształceniem niż 40 lat temu.

Te dane PwC pokazują również, że koszty opieki nad dziećmi w niektórych krajach Europy stanowią prawie jedną trzecią średniego dochodu rodziny.

ZDROWIE PSYCHICZNE: NIEUNIKNIONE ŻNIWO PATRIARCHATU

Niektóre dane sugerują, że kobiety są bardziej narażone na problemy ze zdrowiem psychicznym niż mężczyźni: badanie przeprowadzone przez psychologa klinicznego z Uniwersytetu Oksfordzkiego wykazało, że kobiety są nawet o 40 proc. bardziej narażone na rozwój chorób psychicznych niż mężczyźni. Ale te liczby, które wydają się pokazywać rosnące różnice w zdrowiu psychicznym między płciami, przesłaniają szerszy kontekst.

Naukowcy zauważają, że nie żyjemy w czasach kryzysu nierównowagi chemicznej, ale nierównowagi energetycznej. I wskazują na świat, w którym kobiety są bardziej narażone na ubóstwo, a także przemoc seksualną i domową. Niektóre z tych kobiet są następnie umieszczane w systemie zdrowia psychicznego, który często ignoruje patriarchalne przyczyny ich cierpienia i sam w sobie ma długą historię mizoginii. Diagnoza psychiatryczna może być niezwykle pomocna — ale badacze zachęca nas do szerszego myślenia i rozpoczęcia „rozmontowywania systemów ucisku, które nas ranią".

GLOBALNA STRATEGIA

Biuro ds. Zagranicznych, Wspólnoty Narodów i Rozwoju (FCDO) uruchomiło globalną inicjatywę, której celem jest promocja równości płci, wspieranie programów zdrowia seksualnego i reprodukcyjnego oraz finansowanie oddolnych grup praw kobiet. Pogłębianie równości płci jest szlachetnym celem, zwłaszcza w Międzynarodowym Dniu Kobiet — jednak krytycy nazwali proponowaną strategię „bezsensowną" i powiedzieli, że to po prostu za mało. A tak w ogóle — wiadomość pojawia się w dniu, w którym w Wielkiej Brytanii rozpoczęło się dochodzenie parlamentarne, które zbada wpływ rządowych cięć w finansowaniu pomocy na kobiety i dziewczęta w krajach o niskich dochodach.

MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ KOBIET — ZEPCHNIĘTY W ROLĘ MARKETINGOWĄ

Chociaż Dzień Kobiet przyciąga uwagę do kobiet i informacji wokół spraw kobiet, Nilanjana Bhowmick, dziennikarka z Indii uważa, że istnieją realne obawy, że ten dzień został „przechwycony przez handel". I wskazuje przykład niekończącego się strumienia firm walczących o uwagę w jej skrzynce odbiorczej. — Żadna liczba zniżek ani ofert nie wystarczy, by docenić kobiety. Jednak oto nasz niewielki wysiłek, by kobiety poczuły się wyjątkowo... „do 50 proc. zniżki na wszystkie nasze produkty do Dnia Kobiet". Nie potrzebujemy bonów ani zniżek. Potrzebujemy równych praw w domu i w pracy. Musimy być wysłuchane.

Korzystałam z artykułów w The Guardian.

PROMOCJA

eprasa.pl 0fbf44e1c9

KOBIETA **OKIEM ONZ**

KILKA TYGODNI TEMU ODBYŁA SIĘ PIERWSZA SESJA ZWYCZAJNA RADY WYKONAWCZEJ. SWOJE OŚWIADCZENIE WYGŁOSIŁA W JEJ TRAKCIE SIMA BAHOUS, DYREKTOR WYKONAWCZA ONZ DS. KOBIET. MYŚL PRZEWODNIA: SPROSTAĆ WYZWANIOM, JAKIE ROK 2023 STAWIA PRZED DZIEWCZĘTAMI I KOBIETAMI.

Magdalena Maria Bukowiecka
m.bukowiecka@gazetaolsztynska.pl

„Zatrzymajmy się na chwilę, by złożyć zbiorowe kondolencje z powodu dziesiątek tysięcy ofiar śmiertelnych i wielu innych rannych w trzęsieniach ziemi w południowej Turcji i północnej Syrii. Kryzysy nadal zbierają największe żniwo wśród kobiet i dziewcząt. W rzeczywistości rok 2023 zapowiada się jako z najtrudniejszych od czasu ustanowienia Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Kobiet. Covid i jego długoterminowe skutki jeszcze nie minęły. Kryzys żywnościowy i energetyczny wywołany wojną na Ukrainie w dalszym ciągu dotyka tych najsłabszych i zagraża światowemu bezpieczeństwu i zrównoważonemu rozwojowi. Zmiana klimatu, a w szczególności katastrofy spowodowane klimatem, nadal wymagają uwzględnienia aspektu płci w dostosowywaniu się do skutków i łagodzeniu ich skutków.

BEZ PRACY, W UBÓSTWO

Nigdzie wpływ kryzysów na kobiety nie jest bardziej dotkliwy niż w Afganistanie. W czasie, gdy głosy Afganek są coraz bardziej uciszane, my będziemy nadal podnosić ich głos na każdej możliwej platformie — i wykorzystywać nasz przywilej głośnego mówienia, aby zapewnić przestrzeń, w której głosy afgańskich kobiet będą słyszalne.

Nie jesteśmy naiwne. Nie miałam złudzeń po naszych licznych spotkaniach w Kabulu, Kandaharze i Heracie. Jak pokazał nam niedawny Afganistan Gender Alert ONZ dla kobiet „Bez pracy, w ubóstwo" — ostatnie działania, takie jak zakaz pracy kobiet w aspektach pomocy humanitarnej, były miażdżące. Zagrażają milionom istnień ludzkich i źródeł utrzymania.

Boję się o ludzi, których spotkałem w miarę postępu zimy. Dlatego kontynuujemy pracę, tak jak mój kolega, Koordynator ds. Pomocy Kryzysowej, pan Martin Griffiths, i nasi przyjaciele z UNAMA każdego dnia — aby angażować się, wywierać presję, przekonywać i dążyć do postępu, jakkolwiek stopniowego, ponieważ nie ma alternatywny. Podobnie nadal wypłacamy wynagrodzenia naszym partnerkom. Nie zastąpimy kobiet mężczyznami – nie możemy tego zrobić.

Nadal dążę do zapewnienia, aby wszystko, co robimy, w każdym aspekcie naszego mandatu, miało ścisły i wyraźny związek z wynikami dla kobiet i dziewcząt w terenie, co wewnętrznie nazywamy „zwrotem w teren".

DLA KOBIET Z UKRAINy

UN Women musi być gotowe do wniesienia swojego wkładu w sferę normatywną, koordynacyjną i operacyjną w każdym kontekście i musi zwiększyć swoje możliwości i zaangażowanie w tym celu. Właśnie dlatego inwestujemy coraz więcej zasobów i uwagi w Ukrainę, od wzmocnienia naszego biura poprzez zwiększenie zdolności, które wspierały wysiłki szerszego systemu, w tym poprzez dowody i dane, które pomagają w udzielaniu pomocy humanitarnej. Przenosimy nasz sprawdzony model programu LEAP, z naciskiem na praktyczne środki na rzecz wzmocnienia pozycji kobiet i ich odporności, w kolejnej sytuacji, w której jest on bardzo potrzebny. Moja ubiegłoroczna wizyta w Mołdawii przyczyniła się do zaostrzenia naszych działań na rzecz wspierania uchodźców ukraińskich i przesiedleńców wewnętrznych.

fot. wikipedia

Sima Bahous, dyrektor wykonawcza ONZ ds. kobiet

CEL 5 NIE DZIAŁA

Walka o równość płci jest rzeczywistością dla kobiet na całym świecie. Cel 5: Osiągnąć równość płci i wzmocnić pozycję wszystkich kobiet i dziewcząt — nie działa. Oznacza to, że Agenda 2030 nie jest na dobrej drodze, ponieważ celów zrównoważonego rozwoju nie można osiągnąć bez równości płci. Widzieliście już nasze szacunki, że równość na obecnej trajektorii jest odległa o 300 lat. Nasza wspólna praca tutaj w tej Radzie jest odrzuceniem tego, odmową zaakceptowania zdrady kolejnych pokoleń dziewcząt, które są proszone o zaakceptowanie faktu, że urodziły się w nierównym świecie z powodu naszych niepowodzeń.

W listopadzie ubiegłego roku coroczna kampania 16 Dni Aktywizmu przeciwko Przemocy ze względu na Płeć ukazała jeszcze jeden przykład. Skupiła uwagę całego świata na cenie, jaką płacą działaczki na rzecz praw człowieka za sprzeciwianie się łamaniu praw człowieka. Członkowie tego Zarządu, którzy niedawno odwiedzili Ekwador, usłyszeli bezpośrednio o pladze kobietobójstwa, co zostało udokumentowane w naszym globalnym raporcie na ten temat.

RÓWNOUPRAWNIENIE PŁCI MA KLUCZOWE ZNACZENIE

UN Women uznaje swój obowiązek osiągnięcia jak największego wpływu przy pomocy zasobów, które nam powierzacie. Nasz mandat wymaga najskuteczniejszego zarządzania, gotowości operacyjnej, zarządzania zasobami finansowymi i ludzkimi i nie tylko. Wszyscy zdajemy sobie sprawę z priorytetu, jaki przywiązuję do tej kwestii, oraz sposobu, w jaki uważam, że przejrzystość leży u podstaw odpowiedzialności, a odpowiedzialność — u podstaw wydajności. Nadal podejmuję kroki, aby skoncentrować nasze zasoby, zarówno ludzkie, jak i finansowe, tam, gdzie są najbardziej potrzebne.

Sekretarz Generalny ONZ w swoim oświadczeniu na temat priorytetów organizacji na 2023 rok podkreślił, że równouprawnienie płci ma kluczowe znaczenie. Powtórzył, że zlecił niezależny przegląd zdolności systemu ONZ do zapewnienia równości płci we wszystkich filarach organizacji. Organizacja UN Women wniosła wkład w ten przegląd poprzez wywiady i z zadowoleniem przyjęła wysiłki podjęte przez niezależny zespół ds. przeglądu. Z niecierpliwością czekamy na wzmocnioną ONZ, która uzna wyjątkowość potrójnego mandatu ONZ ds. Kobiet i nadal stawiać będzie kobiety i dziewczęta w samym centrum swoich działań.

POTRZEBNE DECYZJE

Porządek obrad tej sesji obejmuje kwestie audytu. Dostarczyliśmy również aktualne informacje na temat wdrażania konkretnych decyzji, które należy przekazać na tej sesji.

Po pierwsze, raport na temat wskaźników i ram metrycznych, które dostarczą kobietom ONZ informacji o postępach osiągniętych w walce z wykorzystywaniem i molestowaniem seksualnym. Jest to dodatek do wymaganej corocznej certyfikacji w tych kwestiach i analitycznej aktualizacji, której celem jest eliminacja podstawowych przyczyn.

Po drugie, aktualizacja naszej ulepszonej struktury zgodności z zasadami etyki oraz Biura ds. Etyki utworzonego na wniosek niniejszego Zarządu. To zbliża nas do naszych siostrzanych bytów. Zarząd będzie teraz składał roczne sprawozdania w ramach powtarzającego się oddzielnego punktu do decyzji na corocznych sesjach, począwszy od sesji dorocznej.

Ponadto Zastępca Sekretarza Generalnego pełniąca funkcję Przewodniczącej Grupy ds. Zrównoważonego Rozwoju ONZ wystosowała pismo do przewodniczących organów zarządzających członków Grupy ds. repozycjonowania systemu rozwoju Organizacji Narodów Zjednoczonych.

To wszystko są możliwości dalszego wzmocnienia naszej organizacji. Będzie to temat przewodni na 2023 r., gdy będziemy realizować priorytety, o których mówiłam wcześniej: większa przejrzystość, wzmocniona koordynacja i większy nacisk na kraje objęte naszymi programami.

Reasumując —wyzwania 2022 wymagały od nas więcej, ale razem sprostaliśmy im. Wiem, że w tym roku zrobimy to samo. Rok 2023 zaczynamy jako organizacja silniejsza niż kiedykolwiek wcześniej. Wierzę, że zakończymy to silniejsze dzięki naszej wspólnej energii, odnowionej odporności, nieustannym wysiłkom i mądrości naszego Zarządu.

Dziękuję wam."

Na podstawie Statement: Rising to the challenges of 2023 for women and girls / www.unwomen.org.

PROMOCJA

eprasa.pl 0fbf44e1c9

ŁĄCZĄ TRADYCJĘ Z NOWOCZESNOŚCIĄ

MUZYKA, POTRAWY. TRADYCJA PLUS NOWOCZESNOŚĆ. TO OBRAZ WSPÓŁCZESNYCH KÓŁ GOSPODYŃ WIEJSKICH, KTÓRYCH CZŁONKINIE – PRZY WSPARCIU PARTNERÓW – NIE TYLKO DBAJĄ O SPUŚCIZNĘ SWOICH PRZODKÓW, ALE PRZEDE WSZYSTKIM POPRZEZ CIĘŻKA PRACĘ DOBRZE SIĘ BAWIĄ! UDOWADNIAJĄ TO BABY RUSKIE Z GMINY STAWIGUDA, O CZYM OPOWIADA PRZEWODNICZĄCA KGW „BABY RUŚKIE" KATARZYNA JASIUCZENIA.

— Na początek chciałem zadać inne pytanie, ale jednak ciekawość wygrała... Chodzi o nazwę Koła Gospodyń Wiejskich - „Baby Ruśkie". Dla mniej obeznanych z geografią i specyfika naszego regionu, nazwa może być co najmniej myląca? Wie Pani co mam na myśli?

— Jeśli chodzi o nazwę koła to samo jakoś tak wyszło (śmiech). Po burzliwej dyskusji i wielu propozycjach stanęło na nazwę związaną z miejscowością, a żeby właśnie to jeszcze bardziej intrygowało, nie mogłyśmy być po prostu Babami z Rusi, więc zostałyśmy Babami Ruśkimi. Wiem, wiem kojarzy się to z Rosją, byłyśmy też brane za Ukrainki - jeszcze przed tą całą sytuacją jaka ma teraz miejsce. Niemniej to czyni nas wyjątkowymi, bo aby się nie pomylić należy się skupić (śmiech).

— Dokładnie. Proszę więc krótko opisać historię koła. Jak doszło do jego powstania?

— Koło Gospodyń Wiejskich w Rusi ma wieloletnią historię. Były czasy, gdy było to prężne koło i zrzeszało wiele mieszkanek Rusi, jednak różne koleje losu sprawiły, iż potrzebna była jego reaktywacja. Przed powstaniem KGW „Baby Ruśkie" była jeszcze próba wznowienia działalności, ale coś nie wyszło. Widać trzeba było tego dobrego czasu, „świeżej krwi" i innego spojrzenia na działalność KGW. W roku 2016 postanowiliśmy zorganizować Dzień Dziecka dla dzieci z naszej miejscowości. Pani sołtys Halina Zapadka skrzyknęła mieszkanki i tak się zaczęło - działamy do dnia dzisiejszego.

fot. archiwum prywatne

Przewodnicząca KGW „Baby Ruśkie" Katarzyna Jasiuczenia

— Przy Gminnym Ośrodku Kultury w Stawigudzie działa także zespół Baby Ruśkie i Promile... Czy ma coś wspólnego z KGW?

— Muszę sprostować jedną rzecz - zespół „Baby Ruśkie i Promile" działa przy kole gospodyń „Baby Ruśkie". To członkinie koła są założycielkami zespołu i to one wraz ze wspierającymi je partnerami, grają i śpiewają.

— To ciekawe...

— Zespół powstał z potrzeby serca. Na początku śpiewaliśmy piosenki biesiadne z akordeonem, lecz proza życia zweryfikowała nasze możliwości. Imprezy integracyjne jakie organizowało KGW dla mieszkańców, przyciągnęły do koła nowych członków, którzy do tego grali i śpiewali. I to wtedy padł pomysł, aby śpiewać utwory w gwarze warmińskiej. Skupiliśmy się na utworach z płyty „Stoji łoset kele drogi" zespołu Babsztyl. Z pewną nieśmiałością zwróciliśmy się do jednego z członków tegoż zespołu, sąsiada zza miedzy, Cezarego Makiewicza czy możemy wykorzystywać ich utwory w naszej twórczości. I tak to trwa już 6 lat. W porozumieniu i z pomocą Gminnego Ośrodka Kultury oraz przy wsparciu Gminy Stawiguda Cezary został instruktorem zespołu Baby Ruśkie i Promile. Co do tych promili to każdy może to interpretować na swój sposób (śmiech). W tym roku zespół wydał płytę, na którą pracował przez ten cały czas. Znajdują się na niej utwory zaczerpnięte z wyżej wspomnianej płyty, ale również piosenki ludowe przełożone na gwarę warmińską jak i autorska piosenka Cezarego Makiewicza pt. „Baby Ruśkie i Promile" – tak też brzmi tytuł debiutanckiej płyty. Powstanie płyty sfinansowano ze środków Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego. A to dopiero początek, jest pomysł na drugą płytę.

Koło Gospodyń Wiejskich „Baby Ruśkie"

— Koła Gospodyń Wiejskich kojarzyć się mogą ze starszymi paniami, w strojach regionalnych, chustami na głowie, które przyrządzają smaczne, regionalne dania. To chyba jednak stereotypowy już obrazek? Czym dzisiaj zajmują się gospodynie? I kto może gospodynią zostać?

— To właśnie zmiana spojrzenia z tego stereotypowego na bardziej uwspółcześniony spowodowała powstawanie coraz to większej ilości kół. Naszym motto jest hasło: „Baby Ruśkie - Łączy nas nowoczesność i tradycja". Jednak nie uciekamy od tradycji, bo to ona nas określa, a przede wszystkim tego nie chcemy. Na Warmii tak ciężko o dziedzictwo, więc pragniemy choć w małej części promować warmijskość. Najlepszym przykładem na to jest repertuar zespołu, a mianowicie utwory są śpiewane w gwarze warmińskiej - nie ma chyba drugiego takiego zespołu. Oczywiście tu też działamy zgodnie z motto i utworom ludowym nadajemy współczesnego twista. Kuchnia warmińska też nie jest nam obca - poprzez warsztaty kulinarne wracamy do tradycji z tych rejonów nadając nowoczesnego sznytu. Gdy organizujemy imprezę dla mieszkańców uruchamiamy wszystkie talenty (a jest ich trochę), aby były to imprezy niezapomniane. Integracja mieszkańców wsi to główny powód naszego działania. Gospodynią z koła może zostać każda z pań, która ma ochotę na współpracę oraz nie boi się wyzwań. Takie działania to świetna zabawa, ale także ciężka praca.

— Panowie paniom pomagają?

— Czym byłoby życie pań bez panów. Gdyby nie pomoc naszych partnerów, która jest nieocenioną, byłoby dużo ciężej. Panowie bardzo nas wspierają we wszystkich działaniach, za co jesteśmy im niezmiernie wdzięczne.

— Rozmawiamy po okresie Świat Wielkanocnych. Te, jak i Święta Bożego Narodzenia, to szczególny okres w życiu KGW?

— Tak, święta to szczególny czas. Jesteśmy po kiermaszu wielkanocnym, na którym wystawiałyśmy dekoracje świąteczne i palmy. Wiadomo, że święta Bożego Narodzenia są bardziej celebrowane i my również organizujemy się w tym czasie bardziej. Wigilię wiejską uświetnia koncert naszego zespołu, stół ugina się od potraw, a na przybyłych czekają upominki, bo zależy nam na tym, aby społeczność mogła się spotkać i integrować. Bez wparcia pani sołtys, rady sołeckiej, Gminnego Ośrodka Kultury i Gminy Stawiguda wiele działań byłoby trudno zrealizować, więc za każdą pomoc jesteśmy wdzięczne.

— Jakie mają Panie plany na ten rok?

— Wiele wyzwań przed nami. Zespół daje koncerty na piknikach charytatywnych, przed nami Dzień Dziecka, „Rusiowa Noc Świętojańska", „Święto Kartofla" i Wigilia Wiejska - to wydarzenia cykliczne, a co będzie jeszcze, to wielka niewiadoma, ponieważ angażujemy się w różne akcje, zobaczymy co przyniesie los.

Łukasz Razowski

PROMOCJA

pr323 -P

eprasa.pl 0fbf44e1c9

NIE DAJMY SIĘ NABRAĆ NA SZYBKIE PRZEMIANY

NAWYKI ŻYWIENIOWE TO PODSTAWOWY ELEMENT NASZEGO CODZIENNEGO FUNKCJONOWANIA. WPŁYWAJĄ NA NASZE ZDROWIE, ALE PRZEDE WSZYSTKIM NA JAKOŚĆ ŻYCIA – MÓWI ALEKSANDRA CHOŁODY-PUDEŁKO — EKSPERT ZDROWIA KOBIET, DIETETYK, AKUPUNKTURZYSTA, SZKOLENIOWIEC, DIETCOACH.

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ
k.jankow@naszolsztyniak.pl

Fot. Michał Pilichowski

Aleksandra Chołody-Pudełko: Moim zdaniem najlepszą drogą jest wprowadzanie jednego nawyku tygodniowo. Jeśli więc do tej pory przez cały dzień żyliśmy tylko dzięki kawie, a wieczorem jedliśmy bez umiaru, zacznijmy od zwiększenia zjadanych posiłków w ciągu dnia do dwóch. W pewnym momencie będziemy gotowi na trzy posiłki dziennie.

— Mówi się, że łatwiej osiągnąć cel, kiedy dążymy do niego metodą małych kroków. Co jednak, kiedy jesteśmy zbyt niecierpliwi i chcemy na przykład szybko schudnąć? To jest naszym największym błędem?

— Rzeczywiście jest tak, że obecnie, w XXI wieku, jesteśmy nastawieni na szybki efekt. Najprawdopodobniej przyczyną jest przekaz, który znajdujemy na co dzień w mediach społecznościowych, ale również w telewizji czy w radiu. Tam możemy zobaczyć, jak osoby chwalą się spektakularną metamorfozą np. sylwetki. Najczęściej jest to efekt wielomiesięcznej, a nawet wieloletniej ciężkiej pracy, opartej przede wszystkim na zmianie nawyków. Choć nie zawsze. Dlatego nie warto dać się nabrać na „szybkie" przemiany. Osoby, które chwalą się takimi w mediach nie wspominają, że nie jest to zasługą farmakoterapii. Nie mówią, że natychmiastowa przemiana jest efektem pracy chirurgów plastycznych.

— Co przeszkadza nam w osiąganiu celu?

— Jeśli na przykład decydujemy się na drastyczne zmiany żywieniowe, bądź chcemy być bardziej aktywni, a do tej pory byliśmy zwolennikami siedzenia na kanapie i zaczynamy narzucać sobie dużą aktywność fizyczną, to może to przynieść efekt odwrotny do zamierzonego. Nasz organizm, kiedy nagle stosujemy restrykcyjną dietę lub zaczynamy intensywnie trenować, a nie jest do tego przyzwyczajony, może się zbuntować. Może to mieć negatywne konsekwencje. Możemy czuć się osłabieni, nagle mogą zacząć nas męczyć migreny czy inne dolegliwości bólowe. To oczywiście mija, ale wymaga czasu, by nasz organizm przestawił się na nowy tryb funkcjonowania. Wszystko zależy również od naszego wieku. Im jesteśmy starsi, tym nasz organizm musi dłużej przyzwyczajać się do zmian wynikających z nowych założeń żywieniowych czy treningowych. Nie wszystkim starcza cierpliwości, by przetrzymać te pierwsze trudne tygodnie.

— Nie mamy cierpliwości, by to przetrwać, a jednocześnie denerwujemy się, bo przecież mieliśmy schudnąć do spotkania klasowego, które ma odbyć się za dwa miesiące.

— Przestrzegam przed takimi postanowieniami. Jestem zwolenniczką, by wprowadzać dobre nawyki, również żywieniowe, tak, by stały się one elementem zdrowego stylu życia. Czas na zmianę przyzwyczajeń i nawyków nigdy nie będzie sprzyjający. Zawsze pojawi się coś, dzięki czemu będziemy chcieli zrezygnować - imieniny babci, świąteczna kolacja albo wypad nad morze z przyjaciółmi. Nie stawiajmy na restrykcyjne diety. Bardziej skuteczna może okazać się zasada 90/10. To plan żywieniowy, który uwzględnia nie tylko zdrowe posiłki, ale także nasze zachcianki. W tym przypadku w tygodniu nasze pożywienie to 90 proc. odpowiednio zbilansowanych i zaplanowanych posiłków plus 10 proc. ulubionych przysmaków. Czyli według tej zasady możemy od czasu do czasu pozwolić sobie na ciastko czy tradycyjną bułkę z masłem, o której marzą z reguły wszystkie osoby, które się odchudzają. Mając świadomość, że w ciągu tygodnia możemy pozwolić sobie na ulubioną przekąskę, ochota na podjadanie znacząco spadnie.

— Podobno specjaliści od lat próbują też dociec, dlaczego tak trudno nam zrezygnować z nawyku podjadania.

— Specjaliści doskonale wiedzą, z czego wynika. Dzieje się tak dlatego, że w naszej kulturze nie mamy nawyku jedzenia pełnych zbilansowanych posiłków. Jemy sam owoc, jogurt bądź pijemy sam sok. Nasze posiłki nie są pełnowartościowe, nie zawierają potrzebnych składników. Tymczasem najlepiej, jeśli posiłek zawiera zarówno tłuszcze, jak i białka oraz węglowodany. Wtedy możemy mówić o pełnowartościowym posiłku. Niestety jemy w biegu, szybko, nie koncentrując się tak naprawdę na tym, co dostarczamy organizmowi. Z tego bierze się potrzeba podjadania. Osoba, która je pełnowartościowe posiłki, nie ma takiego problemu.

— Zdajemy sobie sprawę, że nasze nawyki żywieniowe mają wpływ na jakość naszego życia. Czyli osoba, która odżywia się prawidłowo, będzie miała większą satysfakcję z życia. Będzie szczęśliwsza i łatwiej jej będzie osiągać wyznaczone cele?

— Zdecydowanie. Nasze zdrowie, również psychiczne, zależy od tego, co jemy. Nie bez powodu mówi się, że „jesteś tym, co jesz". Badania naukowe coraz częściej wskazują, że możemy poprawić sobie humor jedząc kaszę z warzywami, z dobrej jakości rybą. Do tego spożywanie żywności, która jest wysoko przetworzona, jedzenie dużych ilości słabej jakości mięsa, może negatywnie wpływać na nasze zachowanie, a nawet mieć wpływ na obniżenie nastroju.

— Jeśli zaczynamy wprowadzać w nasze życie nowe nawyki, także żywieniowe, jak zrobić to dobrze?

— Moim zdaniem najlepszą drogą jest wprowadzanie jednego nawyku tygodniowo. Jeśli więc do tej pory przez cały dzień żyliśmy tylko dzięki kawie, a wieczorem jedliśmy bez umiaru, zacznijmy od zwiększenia zjadanych posiłków w ciągu dnia do dwóch. W pewnym momencie będziemy gotowi na trzy posiłki dziennie. Małymi krokami dążymy do pięciu. Wiemy też, że powinniśmy pić dużo wody. Jednak większość dorosłych nie pije wody w odpowiednich ilościach. Trzeba wiedzieć, że ani kawa, ani herbata, nie wliczają się do bilansu wodnego, ponieważ nie nawadniają, a mają wręcz odwrotne działanie. Trzeba więc stopniowo zwiększać ilość wody. Jeśli piliśmy jedną szklankę wody dziennie, to od kolejnego dnia niech będą to dwie, a cztery dni później – trzy. Po sześciu dniach wprowadźmy nawyk picia czterech szklanek dziennie. Stopniowo przejdziemy do zalecanych ośmiu szklanek, które powinniśmy wypić. Nie możemy robić tego natychmiast, bo nasz organizm nie lubi gwałtownych zmian.

— Dlaczego?

— Nasze ciało ma niesamowite zdolności adaptacyjne. I potrafi szybko przystosować się zarówno do tych dobrych, jak i złych nawyków. Musimy organizmowi dać czas, by zdołał przyzwyczaić się do zmian, na przykład do tego, że zaczynamy pić więcej wody. Nawyki wprowadzamy stopniowo. Najlepiej, jeśli decydujemy się na jedną czy dwie zmiany tygodniowo. Nasz organizm szybko zauważy zmianę, np. to, że zaczęliśmy szybko chodzić spać, częściej spacerować czy jeść więcej warzyw. Może okazać się, że nasza cera staje się jaśniejsza, oczy bardziej błyszczą, a usta stają się bardziej czerwone.

— Potem możemy wykorzystać moc dobrych nawyków do budowania lepszego życia.

— Zdecydowanie. Kiedy lepiej odżywiamy się, stajemy się bardziej aktywni, dbamy o życiową równowagę, w której istnieje podział na życie prywatne i zawodowe, gdzie mamy czas na spędzanie czasu z bliskimi nam osobami, budujemy lepsze życie. Już w medycynie chińskiej mówiło się, że kontakt z drugim człowiekiem ma ogromne znaczenie i może wpływać na nasze trawienie, a nawet zmniejsza potrzebę jedzenia słodkich potraw. Warto również zadbać, by przebywać więcej na świeżym powietrzu. To wszystko razem spowoduje, że nasza jakość życia będzie z dnia na dzień coraz lepsza. I mając 40 czy 50 lat nie będziemy osobami, które licytują się ze znajomymi, ile mają chorób czy dolegliwości, tylko cieszą się życiem.

Aleksandra Chołody-Pudełko— ekspert Zdrowia Kobiet, dietetyk, akupunkturzysta, szkoleniowiec, dietcoach. Kobieta dedykująca swoją pracę innym kobietom zajmuje się wspieraniem płodności, endometriozą, PCOS.

eprasa.pl 0fbf44e1c9

TWÓRCZOŚĆ IRENY KWINTO NADAL INSPIRUJE

Lidzbark Warmiński doskonale pamięta o swojej niezwykłej mieszkance - Irenie Kwinto. Jej twórczość co roku inspiruje młodych ludzi z całego kraju konkursem „Życie bajką jest". W tym roku wzięło w nim udział aż 1395 osób!

Fot. Ewa Lubińska

Konkurs „Życie bajką jest" odbył się po raz 27. Tym razem tematem przewodnim był „Bajkowy świat owadów i ptaków"

Fot. Materiały MDK

Irena Kwinto

O Młodzieżowym Domu Kultury w Lidzbarku Warmińskim mówi się ten „mały". Rzeczywiście, usytuowany przy jednej z głównych ulic miasta budynek, który jest siedzibą MDK nie imponuje gabarytami, jednak dzieją się w nim rzeczy zgoła imponujące, takie jak ogólnopolski konkurs „Życie bajka jest", w którym w tym orku uczestniczyło 1395 osób. Głównie dzieci i młodzież z całego kraju.

Wydarzenie to ma już 27 lat i jego popularność nie tylko nie gaśnie, ale też wzrasta.

— To prawda, nasz konkurs cieszy się niebywałym zainteresowaniem, co nas bardzo cieszy — komentuje Aneta Wiatrak, dyrektor MDK. — Zauważyłam jednak, że wśród uczestników jest coraz mniej młodzieży. Wygląda na to, że dzisiejsi nastolatkowie niechętnie angażują się w takie przedsięwzięcia, a szkoda.

Dlatego pani Aneta chciałaby w przyszłym sezonie kulturalnym skupić się między innymi na popularyzowaniu literatury i poezji wśród młodzieży szkół ponadpodstawowych. Ruszy też z projektem dla dzieci, aby wzbogacić ofertę domu kultury.

— Mamy już zajęcia literackie dla dzieci, ale myślę o tym by je jeszcze bardziej kreatywnie rozwijać, łączyć dziedziny — opowiada. — Dzieci piszą prozę i wiersze, później tworzą na ich podstawie scenariusze. Chcemy dodać do tego wystawianie tych scenariuszy z pomocą... robionych samodzielnie na szydełku kukiełek.

Pani Aneta sama wykonała kilka takich właśnie, zakładanych na palce, kukiełek i zaniosła je do przedszkola, do którego uczęszcza jej wnuczka.

— Chciałam sprawdzić, czy dzieci to zainteresuje — wyjaśnia. — Dzieci były zachwycone, więc na pewno wprowadzimy kukiełki do naszych zajęć w MDK.

Zajęć w Młodzieżowym Domu Kultury w Lidzbarku Warmińskim jest oczywiście o wiele więcej, w tym plastyczne, czy muzyczne. W czasie uroczystego finału konkursu „Życie bajką jest" można było się o tym przekonać.

Konkurs, jak wspomnieliśmy, odbył się po raz 27. i jest podzielony na kilka kategorii, wśród nich jest część literacka i plastyczna. Opiera się na twórczości Ireny Kwinto, baśniopisarki i jednocześnie patronki lidzbarskiego MDK. Uczestnicy tej kulturalnej rywalizacji inspirują się, tworząc swoje prace, dziełami właśnie tej autorki.

Przypomnijmy. Irena Kwinto urodziła się 23 stycznia 1914r. w Woli Sękowej. Dzieciństwo i młodość spędziła na Wileńszczyźnie. W Lidzbarku Warmińskim zamieszkała w 1945 roku. Przez pięć lat pracowała jako nauczycielka w Liceum Ogólnokształcącym, a od 1959r. rozpoczęła pracę jako instruktorka w Domu Kultury Dzieci i Młodzieży (obecny MDK), z którym była związana przez wiele lat. Placówce tej nadano jej imię 15 czerwca 1991 roku decyzją Kuratorium Oświaty i Wychowania.

Irena Kwinto była nauczycielką, wychowawczynią, autorką baśni i legend warmińskich, laureatką między innymi Orderu Uśmiechu, Złotej odznaki honorowej "Zasłużony dla Warmii i Mazur", odznaki "Przyjaciel Dziecka" oraz Złotym Krzyżem Zasługi.

Współpracowała ze "Świerszczykiem", "Płomyczkiem" i Polskim Radiem.

Jej debiut książkowy to wydany w 1971 roku "Dar Królowej Róż". Jej utwory tłumaczone były na wiele języków świata. W 1980 roku otrzymała nagrodę literacką Prezesa Rady Ministrów za całokształt twórczości dla dzieci i młodzieży w dziedzinie poezji i prozy poświęconej Warmii i Mazurom.

Na emeryturę odeszła w roku 1974. Zmarła w wieku 66 lat 1 lutego 1981 roku.

Konkurs im. Ireny Kwinto pt. „Życie bajką jest" organizowany jest nieprzerwanie od 27 lat. Ma przypominać jej postać i rolę, jaką odegrała twórczość pani Ireny dla naszego regionu.

Finał konkursu „Życie bajką jest" zgromadził, jak co roku, sporą widownię, głównie rodziny i przyjaciół finalistów. Po uroczystym wręczeniu nagród i wyróżnień, można było obejrzeć prace zakwalifikowane do wystawy. Będą także prezentowane cyklicznie w „Galerii w Oknie".

EWA LUBIŃSKA

---

18 KWIETNIA

Promocja monografii Piotra Bojarskiego

Olsztyn

Instytut Północny wraz z Towarzystwem Przyjaciół Wilna i Ziemi Wileńskiej w Olsztynie zaprasza na promocję monografii dr. Piotra Bojarskiego - pracownika Działu Upowszechniania i Projektów Kulturalnych Instytutu pt. „Nadzieje i rozczarowania. Echa zamachu majowego na Kresach Północno-Wschodnich II Rzeczypospolitej". Wydarzenie poprowadzi historyk, pracownik Instytutu - Tadeusz Baryła. Podczas spotkania autorskiego będzie możliwość nabycia publikacji w promocyjnej cenie.

Godz. 17.00, Dom Polski, ul. Partyzantów 87.

18 KWIETNIA

Wykład o sztuce współczesnej w BWA

Olsztyn

Historia sztuki to nie jest niewinna nauka o pięknie. Zadajmy pytanie o obszary badawcze, którymi zajmuje się współczesna historia sztuki. Wobec burzliwych przemian społecznych, pada rudymentarne pytanie o sens i znaczenie współczesnej sztuki. Czy jesteśmy dziś świadkami czasu, w którym sztuka ogranicza się do żartobliwego komentarza otaczającego i zmiennego świata, czy jest ona rodzajem refleksji, która wyprzedza znacznie świadomość społeczną zmian kulturowych. Wykład zaznajamia z kontrowersyjnymi działaniami współczesnej sztuki, przedstawiając nowe metody badawcze historii sztuki.

Wykład poprowadzi dr Ewa Gładkowska.

Godz. 17.30, BWA Galeria Sztuki, Al. Piłsudskiego 38.

19 KWIETNIA

The Singing Men of Texas

Olsztyn

Zapraszamy Państwa do uczestnictwa w wyjątkowym koncercie chóralnym - The Singing Men of Texas ze Stanów Zjednoczonych. Zespół rozpocznie swój występ w Warszawie, a następnie przemierzając cały kraj, Singing Men of Texas wraz z Michaelem Gottem wystąpi w sali koncertowej filharmonii w Olsztynie. Na scenie osiemdziesięcioosobowy chór męski w towarzystwie orkiestry z Dallas z USA. Wstęp jest bezpłatny, liczba miejsc jest ograniczona. Wejściówki do odbioru w kasie biletowej filharmonii.

Godz. 19:00, sala koncertowa filharmonii.

20 KWIETNIA

ABBA I INNI Symfonicznie

Olsztyn

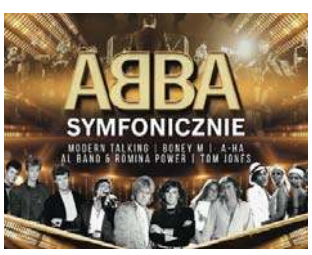

Fot. mat. org.

Niewiele zespołów może się pochwalić faktem, że stało się symbolem muzycznym całej dekady, było głównym towarem eksportowym swojego kraju oraz że na podstawie jego muzyki napisano musical, który potem doczekał się ekranizacji. A to wszystko stało się udziałem czwórki skandynawskich wykonawców: nie wyobrażamy sobie lat ,70 bez „Waterloo", „Honey, Honey", „Money, Money, „Money", tak jak nie wyobrażamy sobie Szwecji bez ABBY, zaś film „Mamma mia!" był wydarzeniem w roku 2008.

Godz. 19:00, sala koncertowa filharmonii.

20 KWIETNIA

Koncert: Czesław Mozil

Olsztyn

Po półrocznej przerwie Czesław Mozil wraca do koncertowania ze swoim solowym repertuarem.

Tym razem obok piosenek znanych i lubianych, pojawią się również utwory z dwóch albumów wydanych w ciągu minionego roku. Pierza to rewelacyjnie przyjęta przez krytyków muzycznych #Ideologiamozila, druga to „Inwazja Nerdów" nagrana z udziałem dzieci i młodzieży ze szkół i ognisk muzycznych z całego kraju.

Godz. 19.00, Scena Zgrzyt, ul. F. Nowowiejskiego 15.

HELIOS REPERTUAR

Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

HELIOS
tel. 89 535 20 30
108422otbr-a-M

DUNGEONS & DRAGONS. Złodziejski honor / napisy: 13:00, 19:00, 20:30; DUNGEONS & DRAGONS. Złodziejski honor / dubbing: 14:30, 16:00, 17:30; SKOŁOWANI: 13:15, 17:15, 19:45 RENFIELD / napisy: 12:10, 18:00, 20:40; BLUEBACK / familijny / od 7 lat / dubbing: 12:15, 15:40; PRAWDZIWE ŻYCIE ANIOŁÓW: 18:30; EGZORCYSTA PAPIEŻA / napisy: 13:10, 15:30, 18:15, 20:20; AIR / napisy: 15:15, 20:00; JOHN WICK 4 / napisy: 12:20, 15:50, 19:30; KOT W BUTACH. Ostatnie życzenie / familijny / od 6 lat / dubbing: 16:10; PUCHATEK: Krew i miód / napisy: 17:45; SHAZAM! Gniew bogów / dubbing: 14:20; WRÓŻKA ZĘBUSZKA / familijny / od 6 lat / dubbing: 12:00

eprasa.pl 0fbf44e1c9

Krzyżówka klasyczna z hasłem

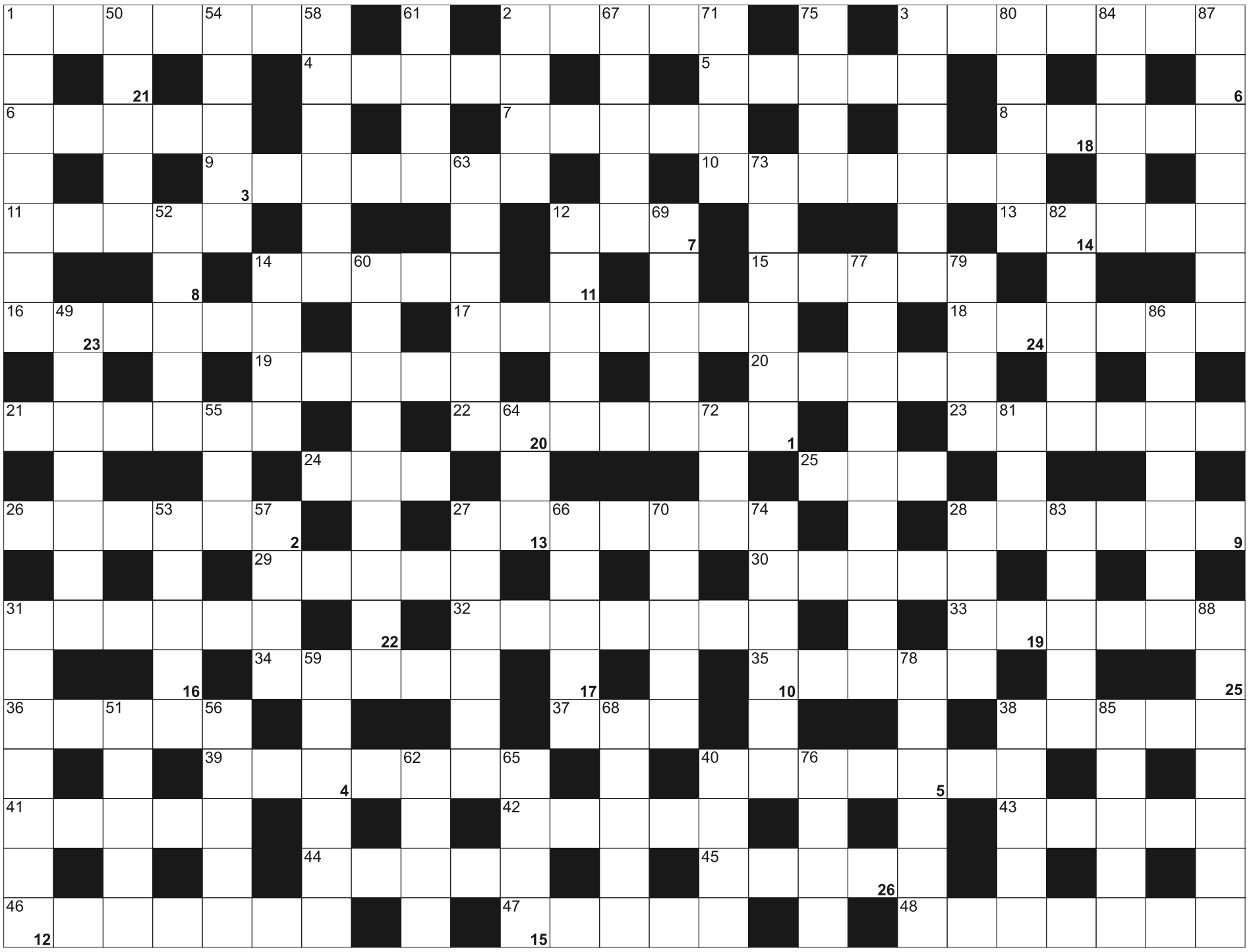

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26, utworzą rozwiązanie

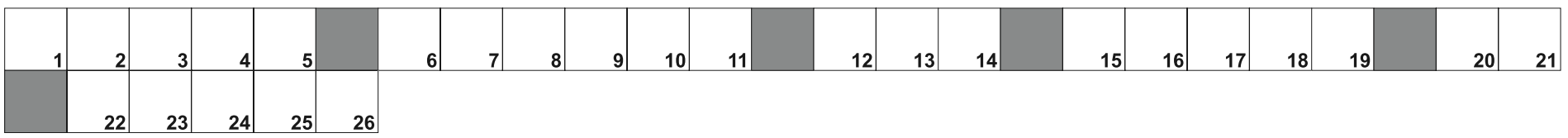

POZIOMO: 1) dawna broń obuchowa, gruba pałka z kolcami; 2) czarna w kominie; 3) wirtuoz, wybitny muzyk; 4) zagadka z rysunków; 5) uczestnicy wypadku z obrażeniami; 6) węgierska potrawa z papryki; 7) rzeka w Wenezueli, uchodzi do Orinoko; 8) stan USA z Boise; 9) dawny młyn ze śmigłami; 10) pajęczak przenoszący boreliozę; 11) rozmawia na migi; 12) parów, wąwóz; 13) Ac dla chemika; 14) utwór sceniczny, typ komedii; 15) kontroler biletów potocznie; 16) niejedna w zeszycie; 17) wysyłający list, paczkę; 18) nagniotek, modzel; 19) pierożki w barszczu wigilijnym; 20) placek z jaj; 21) cienkie płótno bawełniane; 22) boisko otoczone trybunami; 23) słowiański gród na Rugii; 24) lilaki, pachną w maju; 25) trafia się w rybie; 26) zaczyna się w marcu; 27) wyspa na południe od Majorki; 28) ozdoba generalskich spodni; 29) pnącza w dżungli; 30) trzecia po Majorce i Minorce w Balearach; 31) menedżer upadłościowy; 32) niezbędny po kąpieli; 33) względności lub ewolucji; 34) płynie przez włoską Weronę; 35) japońska forma szermierki; 36) Białoszewski, poeta; 37) bohater filmu "Matrix"; 38) pieniąca się kostka; 39) popularyzator, propagandysta ideologii; 40) dziki - mieszka w pustostanie; 41) twórca magicznej kostki; 42) Rolls-..., luksusowe auto; 43) haftowany na stole; 44) choroba zakaźna, trąd; 45) przybudówka przed wejściem do domu; 46) wada wymowy; 47) dawniej nazwa, tytuł; 48) kwiatostan jodły i sosny

PIONOWO: 1) kapelusz Charlie Chaplina; 2) i delfin, i człowiek; 3) w kanale zęba; 12) czarownica, wiedźma; 14) karany żółtą kartką; 27) "... de Bergerac" E. Rostanda; 28) wakacyjna pora; 31) japoński rycerz; 38) siarczyste zimą; 40) duńskie klocki; 49) góry we Włoszech; 50) przybrzeżna wyspa wenezuelska na M. Karaibskim; 51) wypływa na łowisko; 52) pęczek wełny; 53) tkanka tłuszczowa zwierząt; 54) układ, porozumienie; 55) Anna z Anglii; 56) japoński producent sprzętu fotograficznego; 57) czarno-biały ptak morski; 58) wielka flota wojenna; 59) silniki wysokoprężne; 60) oznaczone części powieści; 61) gmina protestancka; 62) drzewo z fraszki Kochanowskiego; 63) południowy owoc z czupryną; 64) herbata po angielsku; 65) ma skrót g; 66) Francis, autor "Nowej Atlantydy"; 67) choroba z powieści Camusa; 68) nauka o moralności; 69) wyżłobienia, bruzdy; 70) imię Morricone, autora muzyki do filmów; 71) mały Arkadiusz; 72) Shrek; 73) afrykański psowaty, simir; 74) japońska sztuka samoobrony; 75) wiele ich w lesie; 76) Stephen, autor powieści " Zielona mila"; 77) cienkie smażone placki z serem lub dżemem; 78) potocznie o odtruwaniu organizmu; 79) pieśń patriotyczna Konopnickiej; 80) imię Orzeszkowej, pisarki; 81) kraj z Pretorią i Kapsztadem; 82) miękki do przykrycia dziecka; 83) od pszczelarza; 84) droga, gościniec, szlak; 85) ryba atlantycka, wątłusz; 86) ślady po uderzeniach; 87) rezystor inaczej; 88) głód tlenowy, niedotlenienie

SUDOKU

8		4		1				5
3	7		4			9		2
			9					8
6	8							
7					4		9	
9	4	5			2			
2	3							
	1		8			5		6
		8	3		1	7		9

836

	1							
			8					9
9		8			4		2	
			7	3	2	6	9	
8					1	2		
7			6	9	8		1	5
		5					3	1
		6	1		3	5		4
		1						

837

		8	9		7			
1		7				5		2
5	4		3				6	8
						1	3	6
			7		5			4
		3				2		
9		1	4		6		5	
		6			3			
	2	5	8	7		6	4	9

838

eprasa.pl 0fbf44e1c9

NIERUCHOMOŚCI

DOM.WM.PL

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Podgrodzie, Warszawska, 59 m2, 380000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie na 1p. w Kamienicy 1935r. ogrzewanie gazowe oczekuje na podłączenie do miasta . Lokalizacja doskonała cisza , spokój i wszędzie blisko . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *50/**AS.***

OLSZTYN-SŁUPY, 37,51 m2, 327600 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku wykończone pod klucz zabudowa kuchni i sprzęt AGD. W cenie garaż podziemny i parking. Położone 10 minut do centrum, 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora., *10/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 42,22 m2, 350900 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku z zabudową kuchni i agd, wykończone pod klucz z garaże podziemnym i miejscem postojowym, dobra komunikacja z miastem 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora, *24/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 52,39 m2, 402000 zł, 3 pok., 2019 rok, nowe mieszkanie dwupoziomowe w nowym bloku z zabudową kuchni i sprzętem agd,garażem podziemnym i miejscem parkingowym, dogodny dojazd 2 autobusami 10 min do centrum miasta, w okolicy las i jezioro, *16/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 64,93 m2, 465000 zł, 3 pok., 2019 rok, mieszkanie 3-pokojowe dwupoziomowe wykończone pod klucz z zabudową kuchni i sprzętem agd garażem podziemnym i parkingiem. dogodny dojazd 2 linie autobusowe,położone okolice lasu i jeziora, *58/**RYN***

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, *53/**AS.***

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe . Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra , dół .Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *42/**AS.***

NATERKI, Naterki, 55 m2, 370000 zł, 2 pok., Dom letniskowy odległość od jeziora ok. 50m od Olsztyna 14 km , domek ładnie utrzymany z całym wyposażeniem tylko wejść i wypoczywać . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *32/**AS.***

OLSZTYN, Brzeziny, 400 m2, 1490000 zł, 9 pok., 1985 rok, Dom wolnostojący duży doskonały dla dużej rodziny lub pod działalność na ładnej działce 1185m. nieruchomość , utrzymana zadbana . Więcej 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, *75/**AS.***

OLSZTYNEK, 480000 zł, budynek 100m2 oraz dwie działki 605m2 i 942m2, pełne uzbrojenie, cena 480 tyś zł polecam, *53/**RYN***

OLSZTYN-GUTKOWO, Gutkowo, 147 m2, 700000 zł, 6 pok., dom bliźniak 147m2, działka 479m2, nowy, stan deweloperski , odebrany do użytku, 6 pokoi, ładne osiedle domków jednorodzinnych , ulica z kostki cena 700.000,00 zł, *23/**RYN***

OLSZTYN-KIEŹLINY, Kieźliny, 151 m2, 700000 zł, 6 pok., dom bliźniak 151m2, działka 441m2, osiedle leśne, odebrany do użytku, ładnie położony z widokiem na staw, stan deweloperski cena 700.000,00 zł, *22/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 3330 m2, Dom nowy mieszkalny wielorodzinny w Słupach, powierzchnia użytkowa 3330m2, *55/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 134 m2, 700000 zł, dom bliźniak, 6 pokoi, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku, cicha spokojna okolica w osłonie lasu cena 700.000,00 zł, *26/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 138 m2, 700000 zł, 5 pok., dom bliźniak 5 pokoi,138m2, działka 369m2, 700.000,00 zł, nowy, stan deweloperski odebrany do użytku,osiedle domków jednorodzinnych, *21/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow. działki 1039m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *55/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow. działki 1001m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *56/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 915m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *57/**RYN***

działki | grunty

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1506 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., *35/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1512 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Atrakcyjna lokalizacja., *34/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1642 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., *32/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 4660 m2, 50 zł/m2, Działki budowlane (dec. o war. zabudowy), pow.: 0,1642ha, 0,1512ha, 0,1506ha. Położone na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane., *37/**WW.***

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

FRĄCZKI, 17895 m2, 12 zł/m2, Malownicza działka z warunkami zabudowy. Otoczenie domków jednorodzinnych. Media: woda i prąd. Dojazd droga asfaltową. Polecam!!! (89)5338900, *34/**RYN***

GADY, 35 zł, Gady działki budowlane wielkości:3055m2,3944m2, 5151m2,7100m2,1,72HA media prąd, woda, możliwość zabudowy, atrakcyjne położenie 35,00 zł/m2 895338900, *28/**RYN***

GAMERKI WIELKIE, 3347 m2, 20 zł/m2, Malownicza działka z możliwością zabudowy. Media: woda i prąd. Położona około 150m od jeziora. Polecam!! Okazja! (89)5338900, *36/**RYN***

GIEDAJTY, 3188 m2, 150000 zł, Malownicza działka z ważnymi warunkami zabudowy na dwa domy jednorodzinne, budynek gospodarczy oraz garaż. Media: woda, prąd i kanalizacja. Gorąco polecam!! (89)5338900, *37/**RYN***

MICHAŁKI, Gm. Pasym, 1600 m2, 149000 zł, Działka z warunkami zabudowy , ogrodzona , media woda , prąd , szambo . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *76/**AS.***

MYKI, 1200 m2, 215500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych. Polecam, *64/**RYN***

MYKI, 950 m2, 161500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych., *62/**RYN***

OLSZTYNEK, dwie działki budowlane 605m2; 942m2, uzbrojone, bardzo ładnie położone, cena 480000,00 zł,polecam, *30/**RYN***

PITYNY, Gm. Miłakowo, 6,70 ha, 270000 zł, 2 działki we wsi Pityny gm. Miłakowo oznaczone jako łąki , Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *54/**AS.***

RÓŻNOWO, 1000 m2, 100 zł, Różnowo pięć działek budowlanych, malownicza okolica, oddzielny plan zagospodarowania przestrzennego, wszystkie media, cena 100 zł/m2 . Wielkości dzałek od 1000m2 do 1400m2. tel.89 533-89-00 RYN/31, *31/**RYN***

RYCHNOWO, Gm.Grunwald, 27550 m2, 30 zł/m2, Nieruchomość położona przy trasie S7. Istnieje możliwość przeznaczenia pod zabudowę magazynową z zapleczem socjalno - biurowym., *40/**WW.***

SPRĘCOWO, 1772 m2, 90 zł/m2, Atkacyjna działak budowlana z warunkami zabudowy, położona na nowym terenie budowlanym. W pobliżu staw Media: prąd,wodaPolecam 0895338900, *25/**RYN***

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1031 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., *39/**WW.***

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1043 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., *38/**WW.***

WÓJTOWO, 1721 m2, 120000 zł, Dobrze usytuowana działka w cichej i spokojnej okolicy. Dobry dojazd. Aktualny plan zagospodarowania przestrzennego. Atrakcyjna cena zapraszam!!! (89)5338900, *12/**RYN***

lokale użytkowe

OLSZTYN, 15077 m2, Nieruchomość handlowo-usługowa o pow. 15077m2, pow. użytkowa 6000m2 pozwolenie na działalność wielo-powierzchniowa obiektu handlowego.przy głównej drodze w pobliżu Komfortu, OBI, LIDL .TEL.515-247-987, *43/**RYN***

OLSZTYN, Jaroty, 423 m2, 1400000 zł, Lokal idealny na przedszkole, żłobek, biuro, szkołę. Opłaty 450,00 zł. Idealne położenie, dobrze skomunikowany. OKAZJA POLECAM!!!!!, *60/**RYN***

OLSZTYNEK, Budynek 100m2, dwie działki 605m2, 942m2, pełne uzbrojenie,dobra lokalizacjia cena 480 tyś zł polecam, *42/**RYN***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *55/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, *66/**AS.***

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, *47/**AS.***

domy | siedliska

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOZONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *93/**AS.***

GMINA PURDA, Poszukuję domu do 30 km od Olsztyna do kupna lub na zamianę na mieszkanie 2-pokojowe 603 584 180, *53/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, *05/**AS.***

Ryszard Nowoszyński licencja 4186
Licencja 4186
RYNO
NIERUCHOMOŚCI OLSZTYN
ul. Leonharda 5B
tel. 515 247 987, 89 533 89 00
ryno.olsztyn@wp.pl www.ryno.pl
RYN
1419obb1-c-M

Małgorzata Dyrda licencja 3079
AS NIERUCHOMOŚCI
mieszkania-domy-działki-kredyty
Małgorzata Dyrda
10-503 Olsztyn
pl. Konstytucji 3 Maja 3
(vis a vis dworca)
tel. 89 539 02 00, 603 584 180
www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl
AS
619obb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
1219obb1-a-M

działki | grunty

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ ZIEMI NAJLEPIEJ OKOLICE NIDZICA ,MŁAWY , DĄBRÓWNO , SZCZYTNO 603-584-180, *70/**AS.***

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, *79/**AS.***

"AS" OLSZTYN, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, *500/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję działki blisko jeziora nie musi być z dostępem do wody ale w bliskiej okolicy odległość od Olsztyna do 30 km -40 km 603-584-180, *17/**AS.***

OLSZTYN, Kupię dla klienta działkę ogrodniczą Olsztyn-okolica 603 584 180, *54/**AS.***

OLSZTYN- OKOLICE, Olsztyn - Okolice, Kupię działkę budowlaną rejon Olsztyn i okolice 603 584 180, *75/**AS.***

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, *85/**AS.***

WARMIA-MAZURY, Poszukuję działki rolnej 603-584-180, *80/**AS.***

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN-SŁUPY, Słupy, 37 m2, 2 pok., Mieszkania do wynajęcia w bloku wielorodzinnym od 37 do 70 m2z podziemnymi garażami 3km od granic Olsztyna, bardzo dobry dojazd, szkoła, sklep, przedszkole.W mieszkaniu wykonana zabudowa kuchni z AGD, *2/**RYN***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Leonharda 5B, 2100 m2, Powierzchnia usługowo-handlowa 2100 m2,niezależnie plac 3000 m2,biura 25-300m2, bardzo dobra lokalizacja przy głównej ulicy,atrakcyjna cena Polecam!!!, *1/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5 B, 336 m2, Lokal handlowo-usługowy przy głównej ulicy na działalność gospodarczą atrakcyjnie położony w atrakcyjnej cenie gorąco polecam/RYN, *50/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5B, 60 m2, Lokal handlowo-usługowy 60 m2 przy głównej ulicy na działalność gospodarczą ,atrakcyjne położenie, atrakcyjna cena gorąco polecam!, *5/**RYN***

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *44/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, *86/**AS.***

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *60/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 260000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domku więcej 603 584 180, *23/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Osiedle Kętrzyńskiego, 99 m2, 10 zł, 4 pok., 4-pokoje , 99 m /2p zamienię na 2-pokojowe ok 40-45 m. Więcej informacji www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *23/**AS.***

eprasa.pl 0fbf44e1c9

NIERUCHOMOŚCI ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H.Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR
119obb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl
KO.
319obb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan", wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS
419obb1-c-M

LEGIShouse
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH
219obb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
1219obb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Kościuszki, Kościuszki, 108 m2, 630000 zł, 5 pok., 1960 rok, Stylowe mieszkanie przy ulicy Kościuszki. Pow.108 m2 (5 pokoi, dwie łazienki). Bardzo klimatyczne na drugim piętrze. Cena 630 000 zł. Kontakt Anna 533023134, *ABR-11560/**ABR***

OLSZTYN, Śródmieście/Zatorze, Limanowskiego 9, 38,20 m2, 239000 zł, 2 pok., 1961 rok, IIIp./4, ATRAKCYJNE, ciche mieszkanie, duża oddzielna kuchnia 7m2, salon 14m2, sypialnia 8m2, ładny duży balkon. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki (nowe piony CO, wod-kan). tel. 660 590 596, *LEG-MS-516/**ALH***

OLSZTYN, Pojezierze/Kormoran, Dworcowa, 48,80 m2, 329000 zł, 2 pok., 1982 rok, 11p /11 (budynek z windą) ATRAKCYJNE!, pięknie wykończone mieszkanie; gotowe do wprowadzenia; bez dodatkowych nakładów, DUŻA kuchnio-jadalnia, salon, sypialnia, łazienka tel.660 590 596, *LEG-MS-49/**ALH***

OLSZTYN, Podgrodzie, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkają tylko 2 rodziny,balkon loggia,Pilnie sprzedam, *2/2019/**KO.***

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 61,50 m2, 437000 zł, 2 pok., 2001 rok, Budynek z 2001 r.! (jedyny budynek w nowej technologii na ul. Dworcowej), I PIĘTRO, 2/3 pokoje (możliwość powrotu do 3 pokoi), duży balkon, niski czynsz 330,17 zł, mieszkanie środkowe tel. 660 590 596, *LEG-MS-504/**ALH***

OLSZTYN, Osiedle Mazurskie, Augustowska, 69 m2, 780000 zł, 3 pok., Mieszkanie w nowej technologii przu ulicy Augustowskiej .Pow. 69 m2 .Urządzone w nowoczesnym stylu. Czwarte piętro z windą, bardzo duży balkon.Budynek z roku 2019 .Cena 780 000 zł. Kontakt 533023134., *ABR 11392/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, *1/2021/**KO.***

OLSZTYN, Podgrodzie/Mleczne, Iwaszkiewicza, 72,20 m2, 499000 zł, 4 pok., 1989 rok, IIIp./IV, ATRAKCYJNE!, cztery oddzielne pokoje, oddzielna kuchnia, łazienka i wc; duży balkon i piwnica 5,70m2. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki schodowe; wokół dużo zieleni tel. 660 590 596, *LEG-MS-517/**ALH***

OLSZTYN, Śródmieście, Dąbrowszczaków, 84 m2, 589000 zł, 4 pok., Mieszkanie z garażem w kamienicy, przy ulicy Dąbrowszczaków po kapitalnym remoncie. Pow.84 m2, pierwsze piętro, dwa wejścia.Cztery pokoje, łazienka, kuchnia. Cena 589 000 zł. Kontakt 533023134, *ABR 11536/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Wyzwolenia, 94,80 m2, 649000 zł, 3 pok., Mieszkanie przy ulicy Wyzwolenia. Pierwsze piętro, bardzo przestronne. Kamenica wpisana do rejestru zabytków, do końca roku możliwość skorzystania z ulgi.Cena 649000zł. Kontakt 533023134, *ABR 11519/**ABR***

STARY OLSZTYN, Bartąg/Stary Olsztyn, Stary Olsztyn, 157,39 m2, 899000 zł, 5 pok., ATRAKCYJNY! DOM z 2014 r., NOWOCZESNA BRYŁA, świetnie utrzymany(stan do wprowadzenia), pięknie zagospodarowana działka, blisko oś. Jaroty, szybki dojazd do centrum Olsztyna tel. 60 590 596, *LEG-DS-512/**ALH***

domy | siedliska

ŁUKTA, Łukowa 22, 220 m2, 579000 zł, 6 pok., 2002 rok, Dom w Łukcie o pow.220 m2, podpiwniczony - do wykończenia. Działka ma pow.740 m2. Cena 579000 zł.Kontakt 533023134, *ABR 11497/**ABR***

OLSZTYN, Szczęsne, Szczęsne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny , garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia ,łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, *12/2021/**KO.***

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, *5/**KOS***

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony , parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, *ABR-11493/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., *ABRDS11385/**ABR***

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła , obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), *4/**KO.***

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szałstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szałstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród , po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, *14/201/**KO.***

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, *ABRGS11214/**ABR***

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., *11145dz/**KO.***

KSIĘŻNO, Księżno, Księżno, 35 ha, 2145000 zł, Działka rolna z własnym stawem, w gminie Bisztynek. Większośc terenu pod uprawę, częściowo zalesiona. Telefon 533023134, *ABR 11506/**ABR***

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, *1295/op/**KO.***

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., *dział 4666/**KO.***

SZĄBRUK, Szą̨bruk, Szą̨bruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, *LEG-GS-420/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Jaroty, 423,31 m2, 1590000 zł, 7 pok., 1991 rok, lp./2, ATRAKCYJNY! SALA 245 m2! + pomieszczenia biurowe. W lokalu prowadzony jest Fitness Club, gotowe szatnie, łazienki, Możliwość nabycia z wyposażeniem i sprzętem siłowym. tel 660 590 596, *LEG-LS-501/**ALH***

OLSZTYN, Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 58,5 m2, 700000 zł, Lokal usługowo - handlowy o pow.58,5 m2 przy ulicy Grunwaldzkiej po Antykwariacie Wejście z chodnika, duże witryny. Lokal wymaga remontu. Cena 700000 zł. Kontakt 533023134, *ABRLS11422/**ABR***

SZĄBRUK, Szą̨bruk, Szą̨bruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, *LEG-HS-197/**ALH***

garaże

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa 13, 16 m2, 69000 zł, Garaż (z kanałem) stanowiący segment środkowy w ciągu przyległych do siebie garaży. Garaże położone w głębi osiedla dojazd od ul. Pana Tadeusza, ul.Kołobrzeskiej i ul.Soplicy. Tel. 660 590 596, *LEG-MS-532/**ALH***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!.--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, *8/**KOS***

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoń, *15/2021/**KO.***

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *18/**KOS***

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, /***KO.***

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *9/**KOS***

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN, Centrum, Narutowicza, 40 m2, 2400 zł, 2 pok., 1980 rok, Do wynajmu apartament przy ul.Narutowicza. Pow.40 m2 (dwa pokoje).Wysoki standard wykończenia. Cena 2400 + media. Tel.533023134, *ABRMW10848/**ABR***

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, *151766/**ALH***

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, *95679/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Łubelska, 150 m2, 4000 zł, Lokal biurowy o pow.150 m2 przy ulicy Lubelskiej. Wejście tylko do tego lokalu, parking na 20 aut. Cena wynajmu 4000 złotych netto. Kontakt 533023134, *ABR 11464/**ABR***

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskiego, 70 m2, 5500 zł, Do wynajmu lokal o pow.70 m2, duże witryny, dwa wejścia (jedno od ulicy, drugie od zaplecza). Pod każdą działalność handlowo-usługową.Kontakt 533023134, *ABR 11491/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Partyzantów, 920 m2, 30000 zł, Do wynajmu budynek o pow.920 m2 pod każdą działalność usługowo -handlowa. Cena wynajmu 30 000 złotych netto. Kontakt 533023134, *ABR11465/**ABR***

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, *LEG-LW-384/**ALH***

eprasa.pl 0fbf44e1c9

ZWIERZĘTA

sprzedam

OWCZARKI niemieckie 7-miesięczne, z papierami, 506-10-90-11.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

DOM wolnostojący, działka 597m2, garaż Olsztyn osiedle Mazurskie, bez pośredników, rynek wtórny, prawo własności, 601-281-958; 793-692-202

MIESZKANIE 56m2 z zabudowaną kuchnią, słoneczne na ul. Wyszyńskiego, 365.000 PLN, +48 694-674-611

SPRZEDAM działkę budowlaną ok 10 arów Sząbruk, 694-369-667

SPRZEDAM mieszkanie 3 pok. -62m, Dworcowa 48a, 510-897-904

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe 75m2, I piętro w budynku 2-piętrowym oraz garaż Osiedle Generałów, 502-908-350

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

PRACA

dam pracę

ZATRUDNIĘ pracownika do prac gospodarczych z możliwością zakwaterowania, 504-262-593.

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

AUTO-MOTO

sprzedam

SKUP aut, 502-180-869

USŁUGI

budowa | remont

POLBRUK, 602-401-309

REMONCIK budowlany, 517-676-901

SZPACHLOWANIE, malowanie remonty, 696-356-857

WYKOŃCZENIA wnętrz, łazienki, 696-356-857

ROLNICTWO

produkty rolne

KUPIĘ: zboże paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR. Tel. 606-505-511

GAZETA OLSZTYŃSKA.pl
(89) 539-74-46, reklama@wm.pl

mp-xxpo-7491-c-2x3+-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 13 kwietnia 2023 r. odeszła od nas
nasza kochana Żona, Mama i Babcia

ś. † p.

Krystyna Pikuła

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
20 kwietnia 2023 r. mszą świętą żałobną,
która odprawiona zostanie o godz. 13.30
w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa.
Pochowanie na cmentarzu komunalnym
w Dywitach.

Rodzina

82923opb1-a -P

Pogrążeni w głębokim smutku i żalu
zawiadamiamy, że 16 kwietnia 2023 r.
po długiej i ciężkiej chorobie
zmarł w wieku 70 lat

ś. † p.

Stanisław Zembrzuski

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
19 kwietnia 2023 r. o godz. 9.00
modlitwą różańcową w kościele
pw. bł. Stefana Wyszyńskiego przy ul. Wilczyńskiego.
Msza Święta zostanie odprawiona o godz. 9.30,
a po niej nastąpi wyprowadzenie
na cmentarz komunalny w Dywitach.

Rodzina

83623opb1-a -P

Koleżance

Barbarze Gromysz

wyrazy szczerego współczucia i wsparcia
z powodu śmierci

Mamy

składają koleżanki i koledzy
ze Szkoły Podstawowej nr 30 w Olsztynie

83023opb1-a-M

Można odejść na zawsze, by stale być blisko. Ks. Jan Twardowski
Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
naszego emerytowanego pracownika

Danuty Odachowskiej

Wyrazy głębokiego współczucia

Córce
Aleksandrze Odachowskiej-Marzeion
oraz Rodzinie i Bliskim

składają Dyrekcja i Pracownicy
Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olsztynie

81823opb1-a -P

Pani

Joannie Moldze

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Ojca

składają Dyrekcja i Pracownicy
Instytutu Rozrodu Zwierząt
i Badań Żywności
Polskiej Akademii Nauk w Olsztynie

83123opb1-a-M

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych
614619opb1-i-M

Warmiński
1987
ZAKŁAD POGRZEBOWY
dawniej market
OLSZTYN ul. Lengowskiego 18-20 895 355 300 602 327 277
BISKUPIEC ul. Armii Krajowej 4 897 152 093 608 680 642
POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
Pomożemy Ci godnie pożegnać
614219opb1-g-M

SACRUM
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom. 530 308 308
GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM
Całodobowy przewóz zmarłych
320520opb1-d-M

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE
NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI
W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"
NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek
– dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5
KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania
Biuro Ogłoszeń, OLSZTYN, plac Józefa Bema 5
czynne w godz. 7.00-15.00, soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl
www.pozegnania.net
Biuro Ogłoszeń, ELBLĄG, ul. Rybacka 35
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00
380-28919opb1-C-M

eprasa.pl 0fbf44e1c9

O PIŁCE

Fot. PAP

Salernitana z Krzysztofem Piątkiem w składzie zremisowała sześć ostatnich spotkań ligowych

LIGA WŁOSKA\\\ Krzysztof Piątek (Salernitana) asystował w zremisowanym 1:1 meczu z Torino. Juventus Turyn z Arkadiuszem Milikiem przegrał na wyjeździe 0:1 z Sassuolo, a Roma z Nicola Zalewskim wygrała u siebie 3:0 z Udinese.

Krzysztof Piątek zaliczył trzecią asystę w sezonie. Polak w 9. minucie w obrębie pola karnego wycofał piłkę do Tonny'ego Vilheny, a Holender mierzonym strzałem zapewnił prowadzenie gościom. Niedługo po przerwie wyrównał Paragwajczyk Antonio Sanabria. Mecz z ławki rezerwowych oglądał pomocnik Torino Karol Linetty.

Piątek nie zdobył bramki od towarzyskiego spotkania reprezentacji z Chile, czyli od połowy listopada. W tym czasie rozegrał aż siedemnaście meczów o stawkę, z czego piętnaście w klubie. Jego drużyna, prowadzona przez byłego selekcjonera biało-czerwonych Paulo Sousę, podzieliła się punktami już szósty raz z rzędu. Zajmuje bezpieczne 15. miejsce.

Kolejny słabe spotkanie zaliczyli piłkarze Juventusu Turyn, który przegrali drugi mecz z rzędu. Podobnie słaba ligowa seria po raz ostatni przydarzyła im się w październiku 2021 roku. „Bianconeri" tym razem ulegli na wyjeździe Sassuolo 0:1. Arkadiusz Milik odczuwa jeszcze skutki kontuzji i w 57. minucie został zmieniony. Z kolei Wojciech Szczęsny, który w niedawnym meczu Ligi Europy ze Sportingiem uskarżał się na problemy z sercem, przez cały niedzielny mecz zachował status rezerwowego.

Jedyny gol padł po rzucie rożnym. Fatalnie zachował się pomocnik gości Nicolo Fagioli. Po jego kiksie do futbolówki dopadł Gregoire Defrel i mocnym strzałem wyprowadził gospodarzy na prowadzenie, którego już nie oddali do końca.

Juventus zajmuje siódme miejsce, ale stracił okazję, aby odrobić straty do poprzedzającej go w tabeli Atalanty.

W rundzie rewanżowej od Sassuolo (awans na 10. miejsce) więcej punktów zdobyły jedynie Napoli i Lazio.

Rywalizacja AS Romy z Udinese zakończyła niedzielne spotkania 30. kolejki. Pod koniec pierwszej części gry karnego nie wykorzystał pomocnik rzymian Bryan Cristante, który po wcześniejszym zderzeniu z rywalem grał z obandażowaną głową. Piłka odbiła się od słupka, a do siatki skierował ją Edoardo Bove. Po przerwie składną akcję zainicjował Andrea Belotti, a na 2:0 podwyższył Lorenzo Pellegrini.

Goście zaprzepaścili okazję na strzelenie kontaktowej bramki. Bramkarz Romy Rui Patricio idealnie wyczuł intencje Roberto Pereyry, który wykonywał jedenastkę. Argentyńczyk okazał się wielkim pechowcem, bo to on sprokurował karnego przed przerwą.

Na ostatni kwadrans wszedł z ławki pomocnik stołecznej drużyny Nicola Zalewski. Jego klubowy kolega Jordan Majchrzak nie pojawił się na boisku. W doliczonym czasie gry wynik (3:0) ustalił Tammy Abraham, który precyzyjnym strzałem głową z kilku metrów pokonał Marco Silvestriego.

30. kolejkę spotkań zakończy dzisiaj starcie Fiorentiny z Atalantą Bergamo (godz. 20.45).

W tabeli Serie A prowadzi Napoli (75 pkt), które dzień wcześniej bezbramkowo zremisowało z Veroną. Kolejne miejsca zajmują Lazio (61) i Roma (56).

LIGA HISZPAŃSKA\\\ Valencia przegrała u siebie z Sevillą 0:2 w meczu 29. kolejki hiszpańskiej ekstraklasy piłkarskiej. Słynny klub znajduje się w strefie spadkowej i widmo degradacji sześciokrotnych mistrzów kraju staje się coraz bardziej realne.

Popularne „Nietoperze" w 2000 i 2001 roku dotarły do finału Ligi Mistrzów. W 2004 roku sięgnęły po ostatni dotychczas tytuł mistrza kraju (łącznie sześć), w tym samych roku triumfowały w Pucharze UEFA.

Później było coraz gorzej, choć w ostatnich latach Valencia – mimo odejścia wielu czołowych piłkarzy – odnosiła jeszcze sukcesy w Pucharze Hiszpanii (Króla). W 2019 roku wywalczyła to trofeum po raz ósmy w historii, a w ubiegłym dotarła do finału, przegrywając dopiero w rzutach karnych z Betisem Sewilla.

Obecny sezon to jednak dla licznych kibiców Valencii pasmo rozczarowań i w efekcie kilka zmian trenerów, które jednak niewiele dają.

W minioną niedzielę drużyna prowadzona od niedawna przez legendę klubu Rubena Baraję grała bardzo ważny mecz z dwunastą obecnie Sevillą, ale nie zdołała zdobyć nawet punktu.

Bramki dla gości na Estadio Mestalla zdobyli w drugiej połowie Francuz Loic Bade i Suso.

W tabeli Valencia pozostała na 18. pozycji. W czterech ostatnich meczach zanotowała trzy porażki i jeden remis. Łącznie zgromadziła 27 punktów i traci trzy do bezpiecznej strefy.

Zdecydowanym liderem pozostaje Barcelona (73 pkt), choć w niedzielę po raz kolejny rozczarowała. Drużyna z Robertem Lewandowskim w składzie zremisowała bezbramkowo na wyjeździe z 15. obecnie Getafe. Wicelider Real Madryt traci do Katalończyków 11 punktów.

ŹRÓDŁO: PAP

KLASA OKRĘGOWA\\\ W grupie I Victoria Bartoszyce odniosła siódme zwycięstwo z rzędu, tym razem w Reszlu z Orlętami, natomiast Łyna po raz piąty z rzędu przegrała. Ostatnia porażka Łyny jest tym boleśniejsza, bo poniesiona z Żaglem Piecki, ostatnim zespołem tabeli.

*** Orlęta Reszel – Victoria Bartoszyce 0:3 (0:1)**
0:1 - Milczarek (45), 0:2 – Kudlicki (48), 0:3 – Miłoszewski (54)

29 października 1977 roku na Stadionie Śląskim Kazimierz Deyna w meczu z Portugalią (1:1) zdobył gola bezpośrednio z rzutu rożnego. Dzięki temu remisowi Polacy zapewnili sobie awans na mistrzostwa świata w Argentynie (1978). Pawła Miłoszewskiego, grającego trenera Victorii, nie było wtedy jeszcze na świecie, ale o tym golu na pewno słyszał, no i w sobotnie popołudnie skopiował wyczyn byłego gwiazdora Legii! – Perfidnie wykorzystałem warunki, bo po przerwie graliśmy z wiatrem.

Co ciekawe, trener Victorii zdobycie takiego gola zapowiedział... już przed meczem. – Założyłem się nawet o to z kolegą. I wygrałem – stwierdza ze śmiechem dumny szkoleniowiec lidera grupy I okręgówki.

W sobotę derby powiatu, w których w roli faworyta wystąpi Victoria, lecz trener Miłoszewski, jak to ma w zwyczaju, dmucha na zimne. – Pasmo porażek Łyny nie jest dla nas dobrą informacją, bo teraz przyjedzie do nas po zwycięstwo (to samo mówi prezes Łyny – red.). Tylko że my z takimi rywalami punktów tracić nie możemy, dlatego podejdziemy do tego meczu z szacunkiem i zawziętością – obiecuje Paweł Miłoszewski.

Wyniki grupy I
- Mazur Pisz – Błękitni Pasym 0:0
- Czarni Olecko – Śniardwy Orzysz 2:2
- Łyna Sępopol – Żagiel Piecki 1:2
- Orlęta Reszel – Victoria Bartoszyce 0:3
- MKS Jeziorany – Mazur Ełk 1:2
- Wilczek Wilkowo – MKS Korsze 1:4
- Warmia Olsztyn – Węgorzewo 0:2
- LKS Różnowo – Rona 03 Ełk 3:0

GRUPA I

1. Victoria	52	66:13
2. Mazur E.*	47	67:21
3. Błękitni*	42	45:24
4. Węgorzewo**	41	45:25
5. Korsze*	38	62:32
6. Orlęta*	34	34:36
7. Wilczek*	34	44:47
8. Jeziorany*	27	38:36
9. Śniardwy*	25	34:49
10. Czarni	23	35:48
11. Warmia	22	45:49
12. Łyna*	19	30:49
13. Różnowo*	19	21:43
14. Mazur P.*	15	25:50
15. Rona*	14	22:47
16. Żagiel*	8	21:65

* mecz mniej ** 2 mecze mniej

ARTUR DRYHYNYCZ

W grupie II do najciekawszego meczu doszło w Lubawie, gdzie miejscowy Constract podejmował drużynę Startu Nidzica. Ten bardzo wyrównany pojedynek finalnie wygrali goście 4:3. Wynik meczu otworzyli podopieczni trenera Czesława Żukowskiego, a konkretnie Szymon Masiak. Ale gospodarze, mimo iż przegrywali 1:2, po kolejnych dwóch golach wyszli na prowadzenie 3:2. Zespół z Nidzicy pokazał jednak charakter. Był nieustępliwy i do końca walczył z dużą determinacją. Start ostatecznie wygrał 4:3 i nadal liczy się w walce o IV ligę. Potknięcie dotychczasowego lidera wykorzystał Naki Olsztyn, który wygrywając na trudnym terenie w Rudzienicach z Czarnymi 3:1, zasiadł na fotelu lidera.

Wyniki grupy II
- **Constract Lubawa – Start Nidzica 3:4 (1:2)**
  0:1 – Masiak (21), 1:1 – Rykaczewski (25), 1:2 – Masiak (38), 2:2 – Szczepański (59), 3:2 – Okuniewski (63), 3:3 – Dąbrowski (79), 3:4 – Halicki (90+1)
- **Czarni Rudzienice – Naki Olsztyn 1:3 (0:1)**
  0:1 – Oskierko (40), 1:1 – Karczewski (46), 1:2 – Fronczak (85), 1:3 – Oskierko (90+3)
- **Radomniak Radomno – Błękitni Orneta 2:2 (1:0)**
  1:0 – Pisarczyk (35), 1:1 – Kosobucki (58 karny), 1:2 – Chapisko (75), 2:2 – Nowosielski (82)
- **Kormoran Zwierzewo – Delfin Rybno 2:2 (1:1)**
  1:0 – Sokołowski (3), 1:1 – Gajewski (27), 1:2 – Rozentalski (67), 2:2 – T. Śnieżawski (79)
- **Polonia Pasłęk – Barkas Tolkmicko 1:1 (1:0)**
  1:0 – Bakunowicz (33), 1:1 – Żukowski (78)
- **Iskra Narzym – Ossa Biskupiec Pomorski 0:0**
- **Unia Susz – Płomień Turznica 1:1 (0:0)**
  0:1 – R. Ćnieżawski (65), 1:1 – Zakrzewski (70)
- **Zatoka Braniewo – Drwęca Nowe Miasto Lubawskie 3:0**

GRUPA II

1. Naki *	43	83:42
2. Constract	40	63:35
3. Iskra	39	44:32
4. Start	37	60:33
5. Polonia	36	55:36
6. Zatoka	36	55:25
7. Czarni *	33	44:50
8. Unia *	32	47:55
9. Ossa	29	40:36
10. Płomień	24	43:41
11. Drwęca	23	37:60
12. Barkas	22	31:39
13. Kormoran	20	37:58
14. Delfin	20	36:64
15. Radomniak*	12	35:78
16. Błękitni	12	32:58

* Mecz więcej

JERZY KUCZYŃSKI

eprasa.pl 0fbf44e1c9

TOPNIEJE PRZEWAGA STOMILANEK

PIŁKA NOŻNA\\\ Stomilanki Olsztyn straciły kolejne punkty w Orlen I lidze, remisując 0:0 z Polonią Środa Wielkopolska. Cały czas są jednak liderkami rozgrywek i tylko od ich postawy na boisku zależy to, czy awansują do upragnionej Ekstraligi.

Polonia Środa Wielkopolska – Stomilanki Olsztyn 0:0
Stomilanki: Ptaszek – Krech (76 Olender), Kędzia, Taranowska, Libera, Bida (46 Milewska), Osajkowska, Sokołowska, Kałużna, Rosiak, Sunday

Po blisko miesięcznej przerwie Stomilanki Olsztyn rozegrały ligowe spotkanie. Ostatni mecz miał się odbyć pod koniec marca na olsztyńskich Dajtkach, ale wtedy z przyjazdu do Olsztyna zrezygnowała drużyna SWD Wodzisław Śląski. Większość zawodniczek klubu z południa Polski rywalizowała wtedy w rozgrywkach halowych i trener SWD miałby olbrzymi kłopot ze skompletowaniem wyjściowej jedenastki, dlatego zdecydował się na odwołanie przyjazdu do Olsztyna. Polski Związek Piłki Nożnej zweryfikował to spotkanie jako walkower na korzyść Stomilanek, które bez wyjścia na boisku zgarnęły komplet punktów.

W minioną niedzielę rywalami podopiecznych Dariusza Maleszewskiego był zespół Polonii Środa Wielkopolska, który plasuje się w środku ligowej tabeli. Stomilanki bezsprzecznie były faworytkami w tym meczu, ale ponownie zawiodły w rundzie wiosennej. Piłkarki z Olsztyna trzeci raz w tym roku straciły punkty i przewaga w ligowej tabeli powoli topnieje. Wszystko więc wskazuje na to, że do końca sezonu będą musiały twardo walczyć, żeby awansować do najwyższej klasy rozgrywkowej.

Dominujące w I lidze Stomilanki dopadł lekki kryzys

Nawiasem mówiąc, spotkanie z Polonią nie musiało zakończyć się bezbramkowym remisem. Stomilanki stworzyły kilka dogodnych sytuacji, ale były nieskuteczne. Najbliżej zdobycia bramki Esther Sunday oraz Kamila Osajkowska.

Znajdujące się na szczycie ligowej tabeli olsztynianki mają w tym momencie przewagę sześciu punktów nad trzecią w tabeli Skrą Częstochowa i lepszy bilans w bezpośrednich spotkaniach. Do Ekstraligi kobiet awansują dwa najlepsze zespoły. **EM**

Wyniki 17. kolejki:
SWD Wodzisław Śląski – UKS SMS II Łódź 3:1
Resovia – Ząbkovia Ząbki 1:1
Rekord Bielsko-Biała – Bielawianka Bielawa 6:0
Trójka Staszkówka/Jelna – Marcus Gdynia 2:3

Tabela:

1. Stomilanki Olsztyn*	**37**	**53:14**
2. Rekord Bielsko-Biała	36	38:15
3. Skra Częstochowa	31	30:22
4. SWD Wodzisław Śląski*	28	33:26
5. Resovia*	24	32:20
6. Polonia Środa Wielkopolska	22	23:25
7. Trójka Staszkówka/Jelna*	15	48:47
8. Marcus Gdynia	13	24:40
9. UKS SMS II Łódź	12	26:51
10. Bielawianka Bielawa	12	16:48
11. Ząbkovia Ząbki**	10	30:45

* Mecz Wiecej
** Mecz mniej

DEKORGLASS PONOWNIE ZWYCIĘSKI

Kamil Kurowski i Patryk Lewandowski zwycięstwem w grze deblowej zapewnili Dekorglassowi Działdowo wygraną w meczu Lotto Superligi z ASTS Olimpia-Unia Grudziądz 3:2.

Wyniki spotkań:
Jakub Dyjas – Łukasz Sokołowski 3:0 (13:11, 11:4, 11:8)
Patryk Lewandowski – Ibrahim Gunduz 1:3 (11:8, 6:11, 8:11, 9:11)
Kamil Kurowski – Jan Zandecki 2:3 (11:9, 11:6, 4:11, 5:11, 7:11)
Jakub Dyjas – Ibrahim Gunduz 2:1 (11:7, 9:11, 11:3)
Kamil Kurowski/Patryk Lewandowski – Łukasz Sokołowski/Jan Zandecki 2:0 (11:6, 12:10)

PLANOWE ZWYCIĘSTWO STARTU

PIŁKA RĘCZNA\\\ W bardzo ważnym meczu dla układu tabeli w grupie spadkowej Start Elbląg pokonał na wyjeździe zdecydowanie najsłabszy w lidze Ruch Chorzów 31:28.

• Ruch Chorzów — Start Elbląg 28:31 (11:13)
START: Ciąćka, Hypka — Gęga 6, Głębocka 5, Weber 5, Stapurewicz 3, Szczepanik 3, Wołoszyk 3, Dworniczuk 2, Kostuch 2, Tarczyluk 2, Knrźević, Owczarek, Stefańska,

Przed meczem faworytem były elblążanki, które w tym sezonie już trzy razy wygrywały z chorzowiankami. Jednakże gospodynie, które pogodziły się już ze spadkiem, nie zamierzały poddać się bez walki i przystąpiły do meczu z nadzieją sprawienia niespodzianki.

Ruch Chorzów zaczął pojedynek agresywnie, a że dobrze w ich zespole broniła Monika Ciestołka, to popularne „niebieskie" po 10 minutach gry prowadziły 4:1. Długo się tym prowadzeniem nie cieszyły, bo elblążanki do walki poderwała Marta Gęga i po kwadransie gry był remis 6:6. Od tego momentu trwała walka gol za gol, dlatego po 20 minutach na tablicy świetlnej widniał wynik 8:8.

Końcówka pierwszej połowy należała jednak do zawodniczek Startu. Od stanu 8:10 w ciągu siedmiu minut zdobyły pięć bramek, straciły tylko jedną i schodziły na przerwę, prowadząc 13:11.

Po zmianie stron podopieczne trenera Romana Monta w mgnieniu oka powiększyły przewagę do czterech goli. W 33. minucie po swoich golach Nikola Głębocka, Joanna Wołoszyk i Marta Gęga wygrywały 16:12. Mimo to chorzowianki walczyły i nie dawały za wygraną. W 43. minucie doprowadziły nawet do remisu 19:19. Elblążanki po chwilowym przestoju znów zebrały się w garść. Podjęły walkę i na 10 minut przed końcem pojedynku wyszły na prowadzenie 28:22. Im bliżej było końca, tym większa była nerwówka w zespole gości. W pewnym momencie zapachniało nawet niespodzianką, bo Ruch w 58. minucie przegrywał tylko 27:29. Na dodatek miał rzut karny, którego nie wykorzystała Polina Masalova. Za chwilę dwa gole dla Startu zdobyły Iga Dworniczuk oraz Wiktoria Kostuch i w ten sposób Start stał się bogatszy o trzy punkty.

Fot. Ryszard Biel
W sobotę elblążanki zagrają w Gnieźnie z tamtejszym MKS Urbis

Kolejny mecz ligowy, przedostatni w tym sezonie, Start rozegra w sobotę w Gnieźnie z tamtejszym MKS Urbis. Natomiast w środę w półfinale Pucharu Polski elblążanki zagrają również na wyjeździe z Zagłębiem Lubin.

W drugim spotkaniu w grupie spadkowej Młyny Stoisław Koszalin przegrały u siebie z MKS Urbis 24:32 (14:12).

GRUPA SPADKOWA

7. Start	**27**	**597:662**
8. Urbis	26	588:667
9. Koszalin	21	560:618
10. Ruch	3	570:702

JERZY KUCZYŃSKI

* Piłkarki ręczne Zagłębia Lubin pokonały na wyjeździe Piotrcovię Piotrków Tryb. 35:23 (21:12) i na pięć kolejek przed końcem sezonu zapewniły sobie mistrzostwo Polski. Dla zespołu trenerki Bożeny Karkut to trzeci z rzędu, a czwarty w historii klubu złoty medal **(PAP)**

eprasa.pl 0fbf44e1c9

WODA I BŁOTO WSZĘDZIE. CO TO BĘDZIE?

SPORTY MOTOROWE CanAm Maverick nie ma szyb, więc bywa w nim mokro, błotniście i zimno. Na dodatek urwała się nam płyta spod silnika, więc woda i błoto wpadały nam i od góry, i od dołu - o swoim debiucie w nietypowym aucie mówi Adam Binięda.

- W tym sezonie w mistrzostwach Polski samochodów terenowych jako pilot jeździsz już z innym kierowcą. Dlaczego?

- Po prostu zakończyła się rywalizacja w Pucharze Dacii, w której startowaliśmy z Bartkiem Grabowskim. Myślałem, że w związku z tym w obecnym sezonie będę miał trochę więcej wolnego czasu, bo skupię się jedynie na Rajdowych Samochodowych Mistrzostwach Polski. Z rajdami terenowymi w tym roku miałem dać sobie spokój, chociaż poprzedni sezon mieliśmy bardzo udany. Przypomnę, że zostaliśmy mistrzami Polski w Pucharze Dacii, poza tym wywalczyliśmy tytuły drugiego wicemistrza kraju w klasie T2 i w Pucharze Europy. Z Bartkiem jeździliśmy przez cztery lata, no i w końcu osiągnęliśmy to, o czym marzyliśmy, czyli zostaliśmy mistrzami kraju.

- Resumując, osiągnęliście swój cel, ale że w tym roku Pucharu Dacii już nie będzie, więc rajdy terenowe postanowiłeś sobie odpuścić. Tylko że ostatecznie pojawiłeś się na trasie rajdu Baja Drawsko Pomowskie, który inaugurował sezon mistrzostw Polski samochodów terenowych!

- Bo dostałem ciekawą propozycję od Mirosława Tokarczyka, żeby pojechać z nim w aucie UTV CanAm Maverick. Przyznaję, że od dawna te samochody mnie ciekawiły, ale nigdy nawet przez myśl mi nie przeszło, że miałbym w czymś takim przejechać cały sezon. Projekt jednak na tyle mnie zainteresował, że pomyślałem sobie: hmm, tam mnie jeszcze nie było, więc warto spróbować. Tym bardziej że lubię nowe wyzwania, a jazda tym autem takim wyzwaniem właśnie jest.

- No to na czym polega różnica w jeździe Dacią Duster i autem UTV?

- Przede wszystkim jest zdecydowanie większe przyspieszenie i szybkość. Poza tym Maverick bardzo dobrze radzi sobie w trudnych terenowych warunkach.

Fot. archiwum teamu

„Lekko" przybrudzone auto załogi Mirosław Tokarczyk-Adam Binięda

- Bo ma napęd na cztery koła.

- Oczywiście, ale poza tym jest bardzo lekki i ma zawieszenie, które niesamowicie „wybiera" wszystkie nierówności na trasie.

DZIĘKI TEMU DZIURY, NA KTÓRE - JADĄC DACIĄ - MUSIELIŚMY BARDZO UWAŻAĆ, TERAZ PRZEJEŻDŻAMY BARDZO CZĘSTO NAWET BEZ HAMOWANIA.

Ale Dacia miała też zalety, na przykład podczas jazdy - bez względu na warunki - w kabinie mieliśmy sucho, natomiast CanAm Maverick nie ma szyb, więc bywa w nim mokro, błotniście i zimno. W Drawsku Pomorskim przekonaliśmy się o tym już pierwszego dnia, kiedy padało, więc trasa była mokra i błotnista. To wszystko wpadało nam do środka, bo nie mamy ani szyby z przodu, ani z boku. Dlatego jeździ się w kaskach zamkniętych (szczelnie chronią głowę oraz twarz - red.) lub otwartych, ale wtedy niezbędne są jeszcze gogle. My mieliśmy otwarte, więc by coś zobaczyć, co chwila musieliśmy sobie te gogle przecierać szmatką. Na dodatek po przejechaniu zaledwie pięciu kilometrów urwała się nam płyta spod silnika, więc nie dość, że woda i błoto wpadały nam od góry, to na dodatek od czasu do czasu wybijały nam także od dołu! Trzykrotnie musieliśmy przejechać przez niewielkie rzeczki, więc po każdej takiej próbie małą rzeczkę mieliśmy też w aucie.

- Czyli przejechałeś pół Polski, by przez dwa dni taplać się w zimnej wodzie i błocie. Nie wybiło ci to z głowy kolejnych startów autem UTV?

- (śmiech) Na pewno było to momentami ekstremalne doświadczenie, ale mimo to ciekaw jestem dalszych startów. Na przykład rajdu Baja Poland, gdzie odcinki będą kilka razy dłuższe. Mam tylko nadzieję, że pogoda będzie lepsza.

- Twój następny start?

- 12 maja rozpocznie się Baja Borne Sulinowo, które pierwotnie było zaplanowane na czerwiec. No i tu pojawia się problem, bo na ten termin miałem już zaplanowany treningowy start na Litwie z Grzegorzem Grzybem, z którym tydzień później weźmiemy udział w Rajdzie Polski. Z bólem serca Sulinowo muszę więc sobie odpuścić.

- Trochę dziwne, że doszło do zbitki terminów dwóch imprez.

- Generalnie eliminacje Mistrzostw Polski Samochodów Terenowych oraz Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski się nie pokrywają, ale nie dotyczy to już zagranicznych imprez, takich jak ten rajd na Litwie, w którym z Grzybem pojedziemy. Dodam, że wbrew pozorom będzie to dla nas ważny start, bo jest to nasza próba generalne przed Rajdem Polski. Jednak w lipcu powrócę na terenowe trasy, bo pojedziemy w Polskim Safari w Przasnyszu. Sierpień to wspomniany już rajd Baja Poland, a w październiku Baja Czarne.

- A jak wygląda twój plan startów w RSMP?

- Zaczynamy 21 kwietnia od Rajdu Świdnickiego, a potem Rajd Polski (19-21.05 - red.), Rajd Podlaski (1-3.06 - red.), Rajd Małopolski (7-8.07 - red.), Rajd Rzeszowski (10-12.08 - red.), Rajd Śląska (8-10.09 - red.) i Rajd Wisły (29.09-1.10 - red.).

- W ostatnim sezonie razem z Grzybem odnieśliście wiele sukcesów...

- Rzeczywiście sporo się tego nazbierało (śmiech). Przede wszystkim zostaliśmy wicemistrzami Polski w klasyfikacji generalnej RSMS oraz w swojej klasie, poza tym wywalczyliśmy tytuł asfaltowych mistrzów i szutrowych wicemistrzów kraju. W tym roku tego podziału nie ma, bo są tylko dwa rajdy szutrowe, a muszą być minimum trzy. Zajęliśmy też pierwsze miejsce w Pucharze Europy Środkowej i trochę niespodziewanie zdobyliśmy mistrzostwo Słowacji w generalce i klasie. Swoją drogą, dopiero w sobotę odebrałem w Warszawie ten europejski puchar. Pierwotnie gala miała się odbyć w grudniu w Belgradzie, ale została odwołana. A w ten weekend weźmiemy już udział w Rajdzie Świdnickim.

ARTUR DRYHYNYCZ

Fot. archiwum teamu

W sobotę w Warszawie bartoszycki pilot odebrał nagrodę za zdobycie Pucharu Europy Środkowej

eprasa.pl 0fbf44e1c9

HUBERT HURKACZ SPADŁ Z 13. NA 15. MIEJSCE W NAJNOWSZYM NOTOWANIU ŚWIATOWEGO RANKINGU TENISISTÓW. NA PROWADZENIU ZNAJDUJE SIĘ SERB NOWAK DJOKOVIC, KTÓRY ROZPOCZĄŁ SWÓJ 382. TYDZIEŃ NA CZELE ZESTAWIENIA. 35-LATEK Z BELGRADU JEST POD TYM WZGLĘDEM REKORDZISTĄ.

POWSTANIE LISTA HAŃBY

Ukraińskie ministerstwo sportu rozpoczęło publikowanie nazwisk rosyjskich i białoruskich sportowców popierających inwazję Kremla na Ukrainę. Na liście znaleźli się m.in. były łyżwiarz figurowy Jewgienij Pluszczenko i biegacz narciarski Aleksandr Bolszunow.

Innymi rosyjskimi sportowcami popierającymi wojnę są m.in. były piłkarz reprezentacji Rosji Roman Szyrokow, utytułowany bokser Nikołaj Wałujew, mistrz olimpijski w pływaniu Jewgienij Ryłow oraz arcymistrz szachowy Siergiej Kariakin. Na liście znaleźli się też prezesi i byli prezesi rosyjskich i białoruskich narodowych federacji sportowych, m.in. były szef Federacji Hokeja na Lodzie Białorusi, a obecnie parlamentarzysta Dzmitryj Baskau.

Zestawienie publikowane w języku angielskim zawiera udokumentowane dowody politycznego zaangażowania sportowców po stronie Kremla (https://tinyurl.com/mr75esu6).

„Wielokrotnie informowaliśmy Międzynarodowy Komitet Olimpijski (MKOl), że nawet 70 proc. sportowców z Rosji i Białorusi służy w armiach lub strukturach siłowych tych państw" – oznajmił pod koniec marca ukraiński minister sportu Wadym Hutcajt, komentując decyzję MKOl o częściowym przywróceniu udziału Rosjan i Białorusinów w międzynarodowych zawodach sportowych.

Jak wówczas zapowiedział, władze w Kijowie ujawnią dane osobowe rosyjskich i białoruskich sportowców-żołnierzy, a także zawodników zrzeszonych w klubach i stowarzyszeniach należących do struktur siłowych. „To trudna praca, lecz musimy się jej podjąć" – deklarował minister.

28 marca MKOl zezwolił na występy sportowców z Rosji i Białorusi w międzynarodowych zawodach mimo trwającej wojny w Ukrainie, jednak w ograniczonym zakresie. Reprezentanci tych krajów nie mogą m.in. prezentować narodowych flag i barw, aktywnie wspierać działań militarnych ani należeć do sił zbrojnych tych państw.

Fot. PAP/EPA LAURENT GILLIERON

Thomas Bach (szef MKOL)

Ministerstwo Młodzieży i Sportu Ukrainy specjalnym dekretem zakazało swoim sportowcom udziału w rywalizacji z rosyjskimi i białoruskimi zawodnikami. Dokument opublikował w mediach społecznościowych mistrz olimpijski w zapasach i poseł Żan Bełeniuk.

Dekret ma zostać wprowadzony w życie w celu „wzmocnienia środków zapobiegających propagandowej agresji wojskowej" ze strony Rosji na Ukrainę w sporcie międzynarodowym.

Wśród pięciu zarządzeń zawartych w dokumencie znalazło się jedno „zakazujące oficjalnym delegacjom narodowych reprezentacji Ukrainy w sportach olimpijskich, a także w sportach nieolimpijskich i rywalizacji osób niepełnosprawnych, startu w międzynarodowych zawodach, w których biorą udział sportowcy z Federacji Rosyjskiej i/lub Republiki Białorusi".

Dekret wzywa również oficjeli do wycofania się z „podróży służbowych", jeśli biorą w nich udział rosyjscy i białoruscy sportowcy oraz wzywa wszystkie federacje narodowe do „monitorowania ewentualnego udziału" zawodników z Rosji i Białorusi.

Jeśli się okaże, że organizacje sportowe naruszyły nakaz, grozi im pozbawienie funduszy publicznych. Stwierdzono, że złamanie tej zasady „może być podstawą" do pozbawienia federacji statusu narodowego.

Dokument nie zawiera daty wejścia w życie dekretu i nie pojawił się jeszcze na stronie Ministerstwa Sportu Ukrainy.

Jednocześnie ukraińskie ministerstwo sportu pracuje również nad wspieraniem federacji narodowych, które mogą zostać ukarane przez federacje międzynarodowe za odmowę udziału w organizowanych przez nie imprezach.

ŹRÓDŁO: PAP

PADLI TUŻ PRZED METĄ

FUTBOL AMERYKAŃSKI\\\ Olsztyńscy Jeziorowcy w drugiej kolejce LFA spotkali się w Katowicach z tamtejszą Silesią Rebels, ulegając 30:20 po iście dramatycznej walce.

***Silesia Rebels Katowice – AZS UWM Olsztyn Lakers 30:20 (10:0, 0:6, 0:7, 20:0)**

Głodni zwycięstwa katowiccy Rebelianci w pierwszej kolejce ulegli w śląskim derby ekipie z Tychów. Byli więc mocno zdeterminowani przed spotkaniem z Lakers, mając czas na poprawę swoich błędów z pierwszego meczu. Natomiast Jeziorowcy w pierwszej kolejce zderzyli się ze ścianą doświadczonych białostockich graczy.

– Mecz w Białymstoku był dla nas bardzo ciężki – przyznał tuż przed rozpoczęciem spotkania w Katowicach Krzysztof Mrówka z AZS UWM Olsztyn. – Mimo bardzo niekorzystnego wyniku udało się nam zrealizować kilka założeń. W naszym składzie byli m.in. niedoświadczeni juniorzy oraz absolutni debiutanci. Uważam, że każdy kolejny mecz będzie dla nas łatwiejszy. W ostatnich dwóch tygodniach skupiliśmy się na analizie naszych błędów oraz na grze drużyny z Katowic. Jesteśmy zmotywowani i jeśli uda się nam zrealizować plan szkoleniowców, to nie będziemy musieli się martwić o wynik – dodał Mrówka.

Fot. AZS UWM Olsztyn Lakers

Spotkanie na Śląsku wyglądało w wykonaniu ekipy gości zdecydowanie lepiej niż to w Białymstoku, ale nie na tyle dobrze, żeby przywieźć do Olsztyna komplet punktów, choć trzeba przyznać, że naprawdę niewiele brakowało. Wprawdzie pierwszą kwartę wygrali katowiczanie, ale dwie następne ich rywale, którzy na 7,5 minuty przed końcem prowadzili już 20:10, a na 2 minuty przed końcem jeszcze 20:16. Tyle tylko, że 14 kolejnych punktów było już jednak dziełem gospodarzy i punkty zostały w Katowicach.

– Mimo prowadzenia w drugiej połowie nie udało się dowieźć go do końca meczu – stwierdził po zakończeniu spotkania Krzysztof Mrówka. – To była bardzo nierówna gra w naszym wykonaniu. Teraz przed nami odpoczynek, a od poniedziałku rozpoczniemy przygotowania do następnego meczu.

Kolejny mecz zespół olsztyński rozegra w sobotę 22 kwietnia u siebie z Warsaw Eagles.

ELJOT

eprasa.pl 0fbf44e1c9